



TOM
2

CO Z NAMI
ZROBIŁA
PANDEMIA



Jacek Kurzępa
Karol Leszczyński
Monika Marta Przybysz

UCZNIOWIE A PANDEMIA

Wydawnictwo

Academicon



Wydawnictwo Academicon w wykazie wydawców MNiSW [100 pkt]!

Zapraszamy **AUTORÓW** monografii, prac doktorskich, habilitacyjnych i innych prac naukowych, popularnonaukowych i dydaktycznych do wydania książki w **nowoczesnym wydawnictwie**. Zapraszamy także do współpracy wydawniczej **REDAKTORÓW** czasopism, serii wydawniczych i prac zbiorowych.

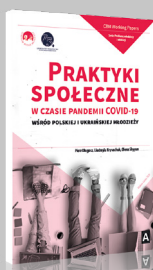
Publikuj z nami w open access!

[www: wydawnictwo.academicon.pl](http://www.wydawnictwo.academicon.pl), [e-mail: wydawnictwo@academicon.pl](mailto:wydawnictwo@academicon.pl), [tel.: 603 072 530](tel:603072530)

POLECANE



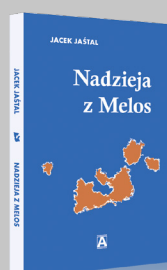
Jacek Kurzępa
Badania *in statu nascendi* w czasie pandemii SARS-Cov-2



Piotr Długosz, Liudmyła Kryvachuk, Olena Shyyan
Praktyki społeczne w czasie pandemii covid-19 wśród polskiej i ukraińskiej młodzieży



Andrzej Grzegorzczak
W poszukiwaniu ukrytego sensu. Myśli i szkice filozoficzne



Jacek Jaśtał
Nadzieja z Melos. Przyczynek do debaty nad pojęciem elpis

Formaty:



UCZNIOWIE A PANDEMIA

SERIA



**CO Z NAMI
ZROBIŁA
PANDEMIA**

TOM



Wydawnictwo



Academicon

**Jacek Kurzępa
Karol Leszczyński
Monika Marta Przybysz**

UCZNIOWIE A PANDEMIA

Raport z badań ilościowych w środowisku uczniów

W ramach projektu badawczego
„Interdyscyplinarna i komparatystyczna diagnoza
problemów wtórnych wyłaniających się w postawach
i zachowaniach współczesnej młodzieży
w konsekwencji pandemii koronawirusa Covid-19,
w perspektywie indywidualnej i wspólnotowej”

Lublin 2021

Recenzenci:

dr hab. Tatiana Ronginska

dr hab. Mirosław Kowalski

Przygotowanie wydawnicze:

Studio DTP Academicon | dtp.academicon.pl | dtp@academicon.pl

Redaktor prowadzący: Agnieszka Stańczak

Redakcja i korekta: Jędrzej Szulga

Łamanie i projekt stron tytułowych: Patrycja Waleszczak

© Copyright by Wydawnictwo Academicon, Lublin 2021

ISBN [ebook]: 978-83-62475-95-7

DOI: 10.52097/acapress.9788362475858

Wydawca: Wydawnictwo Academicon

ul. H. Modrzejewskiej 13, 20-810 Lublin

tel.: 603 072 530

e-mail: wydawnictwo@academicon.pl

[www: omp.academicon.pl](http://www.omp.academicon.pl)

Księgarnia online: ksiegarnia.academicon.pl



UNIWERSYTET
ZIELONOGÓRSKI



Zadanie dofinansowane ze środków Budżetu Państwa pt. „Interdyscyplinarna i komparatystyczna diagnoza problemów wtórnych wyłaniających się w postawach i zachowaniach współczesnej młodzieży w konsekwencji pandemii koronawirusa Covid-19, w perspektywie indywidualnej i wspólnotowej
Umowa nr MNISW/2020/BPM/ZPM/3
Kwota dofinansowania: 3 000 000 zł
Wartość inwestycji: 3 000 000 zł
Rachunek bankowy: 63 1160 2202 0000 0004 7254 3027

SPIIS TREŚCI

WSTĘP	7
METODOLOGIA	29
WYNIKI	31
Charakterystyka respondentów	31
Pierwsze reakcje na pandemię	35
Poczucie straty	55
Ocena sytuacji w domach respondentów	63
Relacje z rówieśnikami	76
Obecność w sieci	95
Kondycja psychofizyczna	106
Wiara i religijność	117
Edukacja zdalna	127
Problemy sprzętowe	156
Stosunek do szczepień	167
BIBLIOGRAFIA	171
WYKAZ TABEL	173
WYKAZ RYSUNKÓW	175

WSTĘP

Szanowni Państwo, krytyczni Czytelnicy tego raportu! Przedstawiamy Państwu pierwszą część dorobku badawczego Zespołu Zielonogórskiego, kierowanego przez prof. UZ dr. hab. Jacka Kurzępę, który wraz z kilkunastoma badaczami podjął próbę analizy sytuacji, w jakiej znalazła się ucząca się młodzież w czasie pandemii SARS-CoV-2. Zadanie zostało dofinansowane ze środków budżetu państwa i zrealizowane na Wydziale Ekonomii i Zarządzania Uniwersytetu Zielonogórskiego pt. *Interdyscyplinarna i komparatystyczna diagnoza problemów wtórnych wyłaniających się w postawach i zachowaniach współczesnej młodzieży w konsekwencji pandemii koronawirusa Covid-19, w perspektywie indywidualnej i wspólnotowej*.

Badania w swojej naturze niebywale ciekawe wyróżniają się także cechą badań szczególnych, wyjątkowych, gdyż realizowane były w specyficznym okresie „czasu zarazy”, co w sposób oczywisty warunkowało to, co jest badawczo możliwe do osiągnięcia, a co było w badaniach niemożliwe. Na ten temat nasz Zespół wypowiada się w pozycji będącej integralną częścią cyklu raportów, a mianowicie w pierwszym tomie odnoszącym się do tego projektu badawczego pt. *Badania in statu nascendi w czasie zarazy Covid Sars 2*. Przed nami jeszcze zaprezentowanie raportów z badań dotyczących postaw i zachowań nauczycieli i rodziców oraz tom będący refleksją związaną z wielostronnymi badaniami jakościowymi związanymi integralnie z podstawową tematyką badawczą.

W związku z tym, że realizowane badania dotyczą newralgicznej sprawy dla przyszłości społeczeństwa polskiego, a mianowicie

WSTĘP

konsekwencji pandemii na zdrowie i kondycję młodych Polaków, proponujemy przedstawienie Państwu całości zgromadzonego materiału badawczego (w badaniach ilościowych), mając nadzieję, że nasz trud będzie mógł być spożytkowany także przez innych naukowców, których zachęcamy do skorzystania z tych wyników i poddania ich Waszej uważnej i być może trafniejszej od naszej interpretacji. Pozostawiamy je zatem do wykorzystania wspólnotowego w interdyscyplinarnej gotowości korzystania z nich.

Badania zasadnicze poprzedzone były badaniami pilotażowymi. W badaniu pilotażowym uczestniczyło 2399 uczniów w wieku 15–19 lat, odpowiadających na kwestionariusz ankiety online oraz w trybie badań audytoryjnych w okresie od października do grudnia 2020 r. Ponadto przeprowadzono jednocześnie siedem badań FGI na łącznej grupie 49 uczestników w wieku 15–16 lat i siedem badań FGI na grupie 49 uczestników w wieku 17–19 lat.

W analizie wykorzystano także cytaty z obszernych badań jakościowych, polegających na analizie treści *Relacji ad hoc: moje życie w czasach Covidu* studentów i młodzieży szkół średnich, realizowanych w okresie październik–grudzień 2020 r. Przedstawiamy niektóre z zagadnień, koncentrując się w tym przedłożeniu na aspektach psychospołecznych konsekwencji pandemii w zachowaniach i postawach respondentów.

Badania pilotażowe realizowane były na terenie szkół lubuskich, zamojskich, kaliskich, śląskich, jednocześnie ankieta online była ogólnie dostępna w młodzieżowych grupach społecznościowych. Badania te stanowiły przygotowanie do badań zasadniczych, które realizowaliśmy od stycznia 2021 r., i odnoszą się oczywiście do tej samej tematyki badawczej. W trakcie badań wykorzystywaliśmy triangulację metod, gdzie badania jakościowe poprzedzone były badaniami ilościowymi, tak żeby wyznaczone „tropy badawcze” z ich ilościowej perspektywy pogłębiać zarówno w badaniach IDI, FGI, analizie treści prac wytworzonych, metaanalizie strategii zarządczych realizowanych przez dyrektorów szkół czy analizie treści i przekazów medialnych, internetowych. Zatem materiał badawczy jest znacznie obszerniejszy niż przedstawione w tym raporcie dane liczbowe z badań ilościowych.

Jeśli mielibyśmy zachęcić Państwa do lektury tego raportu, to spróbujemy uczynić to poprzez przywołanie naszej (Zespołu Zielonogórskiego) niedgysiejszej debaty na temat tego, „czy oskarżanie młodych ludzi, że są nośnikami zarazy, odcisnie na nich piętno, czy nie”. Mając świadomość, czym jest proces stygmatyzacji, a także obserwując i odbierając w początkach pandemii zalew komunikatów, które jednoznacznie definiowały „źródło zagrożenia”, wskazując na młode pokolenie, w refleksji pedagoga, psychologa czy socjologa budził się niepokój: co z nimi (młodymi) się stanie przez ten zmasowany atak? W efekcie takich pedagogicznych, wychowawczych, rodzicielskich trosk i spostrzeżeń nie pozostało nic innego, jak spróbować odnieść się do nich racjonalnie i zamiast je pomnażać, skonfrontować je z obiektywnymi wynikami badań. Być może dla „podkręcenia napięcia” powinniśmy wzmocnić ten wątek o inny, dotyczący będącej w medialnym obiegu narracji o „mnożących się tendencjach samobójczych wśród młodzieży”.

Co prawda w badaniach ilościowych mamy przede wszystkim odniesienie do samopoczucia psychosomatycznego we wskazaniach ilościowych, natomiast pogłębienie tego wątku dokonywało się w trudzie badań jakościowych, niemniej zarówno na pierwszy problem młodzież odpowiedziała racjonalnie, jak i w drugim wątku nie znajdujemy potwierdzenia do mnożenia katastroficznych wizji „samozagłady” młodzieży. Wskazujemy w tym raporcie na czynniki ochronne, które zdają egzamin w trudnym okresie pandemii; wskazujemy na wartości, osoby, „podpórki”, które pozwalały uczniom przetrwać trudny czas zdalnego nauczania; ukazujemy także ich strategie adaptacyjne do nowej, kryzysowej sytuacji.

Zagadnienie badawcze, które wywołaliśmy powyżej, jest mocno związane „z dobrostanem emocjonalnym” uczniów, młodzieży, gdyż dotyka trudnego zjawiska, jakim jest stygmatyzacja. Przy czym w naszym przypadku mamy do czynienia z sytuacją szczególną. Oto (najpewniej w dobrej wierze, w oparciu o dostępne wyniki analiz epidemiologicznych i etiologii oraz wiedzy o transmisji wirusa) eksperci wirusologii, a później za nimi milionowe środowiska nadawców medialnych, przekazali hibernową wieść o tym, że „nośnikiem zarazy jest młode pokolenie”.

WSTĘP

Trywializując, a jednocześnie wpisując się w narrację samych młodych, powiedziano o nich i do nich, że to oni zabijają (Leszek, l.15, R.72/11/2020). Z punktu widzenia możliwego destrukcyjnego oddziaływania stygmatyzacji na osobę stygmatyzowaną oraz proces samostygmatyzacji (patrz E. Lemmert, 1967; H.S. Becker, 1963; E. Goffman, 1983) opisane szczegółowo w różnych teoriach obojętne przejście obok tego stanu rzeczy jest nieuzasadnione. Wprost przeciwnie, nawet nadmierna wrażliwość i troska o efekt tego naznaczenia, z punktu widzenia badawczego, a później konsekwencji wychowawczo-socjalizacyjnych pozyskanej wiedzy, są lepszym rozwiązaniem. Dlatego też w naszym badaniu pytanie o ten stygmat i samopoczucie respondentów z tym związane było dla nas ważne.

Nie ukrywamy też tego, że z drzeniem własnych myśli zbieraliśmy się zarówno za projektowanie pytań dotyczących tego zjawiska, jak i później za analizę uzyskanych wyników. Mimo że te uspokajają, gdyż okazało się, że przeszło 40,9% respondentów nie zareagowało, jakby nie zarejestrowało w swojej świadomości faktu, że mogą być zagrożeniem.

Koreluje to oczywiście z innymi wynikami badań dotyczącymi sceptycyzmu respondentów co do zjadliwości choroby. Poza tym w badaniach wskazują, że „nie dostrzegając w sobie samych żadnych znamion choroby, trudno jest mi uznać, że mogę być «śmiercionośny»!!!”. To jeden z ważnych kontrargumentów; inny to przekonanie, że „skoro już tak mówią, to zachowam się bezpiecznie, zatem stosuję się do reżimu sanitarnego i tym samym jestem mniej zagrażający”.

Do ważnych refleksji, które w efekcie tego stygmatu docierały do młodych respondentów, należała wrażliwość na potencjalne zagrożenie wobec własnej rodziny, domowników, w tym także seniorów (babcię i dziadka, jeśli mieszkają razem). I w kafeterii możliwych reakcji na stygmat te dwie kwestie są najbardziej czytelne – z jednej strony niewiara w to, z drugiej, jeśli już, to trwoga o najbliższych. Można zatem uznać, że młodzi dali sobie radę z tym (zbyt nonszalancko naszym zdaniem) rzuconym przekazem, nawet jeśli uzasadnionym, to podanym „bez znieczulenia”, zaraz pokażemy wyniki dotyczące tego samego problemu w odniesieniu

do pokolenia zstępującego – seniorów – gdzie taka bezpośredniość i „uderzenie między oczy” wielu z nich „zamroczyło”.

O tym, że młodzi sobie ze sprawą stygmatu dali radę, świadczą także wyniki odnoszące się do ich samopoczucia i oceny tej sytuacji po roku od zaistnienia problemu. Zdecydowana większość z nich oswoiła się z tą narracją, przyzwyczaiła się do tego, a że w praktyce zbyt często nie doświadczali choroby własnej i/lub rówieśników, tym bardziej teza o ich zagrożeniu wobec innych wydawała się nierealna.

Drugą stroną tego samego problemu był stygmat skierowany wobec pokolenia senioralnego. Na wieść o tym, że to oni, najstarsi przedstawiciele społeczeństwa, są najbardziej narażeni na chorobę, a w konsekwencji śmierć, młodzież zmartwiła się tym (63%), natomiast, co szczególnie cenne (nie pokażemy tego w tym raporcie, tylko wspominamy o tych wynikach), młodzieży nie sparaliżowała ta informacja, wprost przeciwnie, wzmogła w niej chęć niesienia pomocy i bycia „przydatnym dziadkom w tej sytuacji”. Podejmowali rozliczne i ciekawe inicjatywy zarówno dyskrecyjnie, osobiście, prywatnie wobec swoich babć i dziadków, jak i włączając się choćby w Solidarnościowy Korpus Pomocy Seniorom.

Z uwagi na to, że był to dość masowy poryw aktywności młodego pokolenia, zwracamy tu na to uwagę – na empatię młodych odczuwaną wobec seniorów i jednocześnie pragmatyczne i racjonalne działanie wykonywane w granicach reżimu sanitarnego – jakkolwiek może wydać się to niespójne, gdyż jedna czwarta respondentów nie wierzy w wirusa jako fakt biologiczny, a mimo tej nieufności podejmuje działania w reżimie, by wspierać seniorów. Zdaje się, że czas pandemii wiele logik zaburzył, a wiele strategii adaptacyjnych i racjonalizujących wywołał. Do młodzieży należy ta dychotomia, brak ufności versus wyższe dobro i niesienie pomocy.

Zagadnieniem o istotnym znaczeniu w trakcie realizowanych przez nas badań była właśnie kwestia stanu psychospołecznego samopoczucia respondentów (badanej młodzieży). Wynika to z oczywistych względów, które po wielokroć były już publicznie prezentowane, choćby z troski o dobrostan psychiczny młodego

WSTĘP

pokolenia, a także jego przygotowanie i wyjście z czasu pandemii do możliwie jak najlepszego funkcjonowania społecznego, które z natury swojej reżim sanitarny w sposób spektakularny upośledziło. Dlatego też w naszym badaniu, w kaskadzie zadawanych pytań znalazły się te, które koncentrowały się na tym obszarze problemowym.

Z zestawienia (rysunek 71. i dalsze) wynika, że w zachowaniach i postawach młodego człowieka pojawia się

SYNDROM REAKTYWNEGO ZAMKNIĘCIA

polegający na tym, że z jednej strony jednostka poddana jest przebudźcowaniu co do treści komunikatów, jakie do niej docierają, z drugiej zaś co do formy, z którą nie może sobie poradzić, gdyż występuje tutaj:

- a) przebudźcowanie co do treści – docierają do niej trudne do zrozumienia (aspekt poznawczy) informacje; trudne do zaakceptowania (aspekt zaufania społecznego); trudne do zinterioryzowania (aspekt wiarygodności źródła treści); trudne do udźwignięcia (aspekt emocjonalny), trudne do ogarnięcia (aspekt możliwości absorpcji treści);
- b) przebudźcowanie co do formy:
 - tryb nakazowy (reżim sanitarny – wyższe racje);
 - pozbawienie wolności (szok poznawczy i funkcjonalny);
 - szokujące obrazy i historyczna narracja, wzmożenie lęku, strachu, niepewności, wycofanie społeczne;
 - kaskada funeralnych historii; poczucie bezradności i osaczenia; izolacja wydaje się wtedy sensownym wyjściem; realne doświadczenie historii covidowych z sąsiedztwa, domu własnego, narracji rówieśniczej;
 - nadmiar demonizujących sytuację pandemii i jej skutków w narracjach medialnych;
 - paradoks zagnieżdżenia w sieci i „beztlenowego” cyberhabitusu.

Zagnieżdżenie w sieci to uznanie, że jest ona im przyjaznym habitusem (udomowienie sieci, potraktowanie jej jako bezpiecznej niszy, w której znajdują względnie wolne od nadmiaru złych

informacji, emocji, bodźców miejsce, w którym mogą znaleźć sobie podobnych, nawiązać znajomości i po prostu normalnie funkcjonować). Jednocześnie młodzież nie dostrzega tego, że sieć i ów habitus wysysają z nich siły wolicjonalne, gotowość realnego konfrontowania się ze światem, spotkania z drugim człowiekiem w naturalnym tête-à-tête (twarzą w twarz) przy jednoczesnym regresie funkcjonalności fizycznej, wchodzeniu w uzależnienia behawioralne, zaniku uspołecznienia. W efekcie można by powiedzieć, że ten cyberhabitus zabiera jednostce konieczny dla niej do życia tlen. Stosując przenośnię, można stwierdzić, że to tak, jakby ona czy on pozostawała/pozostawał w swoim pokoju bez potrzeby otwierania okna, wpuszczenia odrobiny świeżego powietrza; dusi się... powoli obumiera społecznie, niedostrzegalnie dla samej/samego siebie więdnąc, jak wcześniej doświadczyły tego kwiaty świadczące o tym, że kiedyś było tu życie.

Kolejne wskazania związane z emocjami, które towarzyszą młodym w czasie pandemii, pokazują, że mimo wszystko spora część (29,53%) daje sobie z nimi radę. Towarzyszą temu podobnej popularności odpowiedzi, w których respondenci wskazują, że „nie mają powodów do smucenia się” (28,70%) oraz „dużo rozmawiam z najbliższymi, w nich mam oparcie, nic złego się nie dzieje” (21,72%). W dalszej części analizy wybranych aspektów tych badań odniesiemy się ponownie do wskazania, z czego ta pozytywna tendencja wynika. Natomiast wzmacniającymi dla Syndromu Reaktywnego Zamknięcia są te, które informują o tym, że respondenci „rzadziej kontaktują się z własnej inicjatywy z innymi ludźmi” (26,84%) lub twierdzą, że „nic ich nie obchodzi” (27,91%). Obraz ten uzupełniany jest informacjami, które badani przekazują, wybierając określenia swojego stanu jako takiego, w którym postrzegają się (autodiagnostują się) jako bardziej nerwowych, kłótliwych, milczących, czujących potrzebę rozmowy z innymi, ale nieumiejących przełamać blokad utrudniających to. Wszystkie te elementy składają się na zdefiniowany Syndrom Reaktywnego Zamknięcia, który może dotyczyć 30% młodzieży.

W trakcie badań ważnym zagadnieniem było zdalne nauczanie, jego przebieg, jakość, wzajemne relacje pomiędzy stronami

WSTĘP

procesu dydaktycznego, ale także z innymi aktorami sceny życia szkolnego, czyli rodzicami. W tym skróconym raporcie wskażemy tylko niektóre interesujące wyniki badań powiązane ze stanem emocjonalnym respondentów, czyli poniekąd ukazujące kontekstowo kształtowanie się tego stanu. Z pewnością zdalność w nauczaniu była też czynnikiem generującym określone emocje. Jej czas był „egzaminem” dla całej wspólnoty szkolnej, tak dla uczniów, nauczycieli, jak i rodziców uczniów.

Dlatego też kolejne prezentowane tabele i wykresy obrazują odpowiedzi na pytania z tym związane. Na pytanie o to, kto był najbardziej pomocny w czasie zdalnego nauczania, najczęściej wskazań padło na mamę (51,81%), tatę (32,14%), rodzeństwo (27,05%). Są to wyniki o tyle znaczące, że podkreślają prymat rodzinnej współpracy, współdziałania w nowej dla rodzin sytuacji, kiedy to zdalne nauczanie przeorganizowało ich życie.

Dominująca pozycja mamy w tym zestawieniu jest imponująca, niemniej w trakcie badań jakościowych także zwracaliśmy się do uczestników wywiadów grupowych z podobnym pytaniem, mając także szansę na doprecyzowanie o przyczyny i owoce takich a nie innych rozwiązań pomocowych/wsparcia w czasie zdalnego nauczania. W trakcie wywiadów grupowych (jak i w kolejnym segmencie badań adresowanych do rodziców, w którym pytanie to znajduje się w macierzy pytań adresowanych do wszystkich podmiotów badawczych) uzyskaliśmy wyjaśnienia mówiące między innymi o tym, że mamy wykazywały największą cierpliwość dla dzieci uczących się zdalnie i starały się je wspierać (względy emocjonalne), nawet pomimo braku biegłości w posługiwaniu się technologiami komputerowymi, co z reguły było udziałem ojców i rodzeństwa (względy kompetencyjne); poza tym matki częściej niż ojcowie decydowały się i/lub mogły podejmować pracę zdalną pozwalającą towarzyszyć dzieciom w trakcie zdalnego nauczania (względy pragmatyczne).

Jednocześnie zarówno badania jakościowe (wywiady grupowe), jak i wywiady z psychologami/pedagogami szkolnymi wzmocniają przypuszczenie, że dzieci i młodzież w masowy sposób wspierały się wzajemnie, pomagając sobie w trakcie zdalnego nauczania zarówno w sferze praktycznej (podpowiadali sobie, z czego sko-

rzystać, jak się podłączyć), merytorycznej (dzielili się wygooglowanymi materiałami przydatnymi do lekcji, „wspierali” – czytają: „podpowiadali sobie zdalnie”), emocjonalnej (dodawali otuchy, motywacji, mobilizowali się, razem pomstowali, na czym świat stoi itd.), formalnej i funkcjonalnej (np. budzili się wzajemnie, by nie zarwać logowania).

Suma wskazań z badań ilościowych dotyczących wsparcia rówieśniczego (rodzeństwo – 27,01%, chłopak/dziewczyna; partner/partnerka – 18,34%) to 45,35%. Jest to niebywale ważny wynik, gdyż wskazuje na potencjał, jaki drzemie w relacjach rówieśniczych, które, uznać należy, przetrwały próbę ognia, jaką było zdalne nauczanie i przetrwanie w solidarnej współpracy i współdziałaniu z rówieśnikami tego stanu. Mocno podkreślamy ten wynik jako pozytywny prognostycznie dla budowania na nim kolejnych elementów wsparcia rówieśniczego.

Już w innych okolicznościach, ale w oparciu o ten sam czynnik doświadczenia rówieśniczego wnosimy tezę o pokoleniowo twórczym znaczeniu tego kryterium. Ważnym wynikiem w tym zestawieniu jest poziom wskazań, jaki uzyskali nauczyciele (19,14%). Wymaga on pogłębionych analiz, co do których konieczne jest skorelowanie badań jakościowych (proces analizy w trakcie). Równie mocna okazała się pozycja rodziców w procesie wsparcia. Jest to kapitalny wskaźnik, którego znaczenie musi być udokumentowane poprzez przywołanie wyników z innych obszarów badań, czyli wśród nauczycieli i samych rodziców (w trakcie przygotowania).

W analizowanym zestawieniu odnotowaliśmy znaczący wskaźnik odpowiedzi świadczących o tym, że niemalże jedna czwarta uczniów musiała sama borykać się z trudnościami zdalnego nauczania. Wśród osób odpowiadających w taki sposób znajdowali się uczniowie wychowujący się z jednym rodzicem, który nie mógł pracować zdalnie, lub z dwojgiem rodziców e-wykluczonych bądź pozostających w domach z różnymi dysfunkcjami wychowawczo-socjalizacyjnymi, w których czas pandemii tylko to uwypuklił. Poza tym są to także uczniowie, którzy sami „ograniczali” kontakt z kimkolwiek, kto mógłby być pomocny, gdyż nigdy nie oczekiwali i nie korzystali z takiej pomocy, zawsze sami związani byli/są ze swoją nauką („to moja sprawa”).

WSTĘP

Przytaczamy te różne okoliczności, gdyż są wypadkową zarówno wywiadów grupowych, wywiadów z pedagogami i psychologami szkolnymi, jak i relacjami ad hoc z czasu pandemii. Z pewnością jest w tej grupie i taki podzespół, który oczekiwał pomocy i jej nie uzyskał, niemniej nie można tej wielkości traktować jako wspólną kohortę „uczniów opuszczonych przez system”.

W trakcie zdalnego nauczania jedną z zapór uniemożliwiających uczestnictwo w zajęciach były kłopoty sprzętowe. Przeniesienie edukacji szkolnej do wersji online stało się wyzwaniem dla wielu rodzin, szczególnie tych posiadających większą liczbę dzieci. W grę wchodzi nie tylko kwestie logistyczne, emocjonalne, przestrzenne, ale także sprzętowe. Rodziny te musiały zadbać o jednoczesny dostęp do urządzeń dla wszystkich dzieci przebywających na lekcjach zdalnych w tym samym czasie, a także o zapewnienie na tyle stabilnego dostępu do internetu, aby zarówno oni zawodowo, jak i dzieci mogli uczestniczyć w połączeniach wymagających dużego przepływu danych.

W co czwartym domu w Polsce w czasie pandemii pojawiły się problemy z dostępem do komputera (25,7%) i część dzieci uczestniczyła w lekcjach za pomocą smartfona, część zaś miała problem z uczestnictwem we wszystkich lekcjach online.

Zmienną, która miała największy wpływ na problemy z dostępem do komputera, była liczba posiadanego rodzeństwa. Im większa liczba dzieci w domu, tym więcej respondentów wskazywało problemy ze zdalną edukacją. Jednak również co piąty (20,3%) jednak, mimo braku rodzeństwa i konieczności dzielenia się z nim sprzętem, wskazał, że u niego w domu problem sprzętowy również się pojawił. Tymczasem wśród rodzin z siódmką i więcej dzieci aż 58,3% badanych wskazało, że w ich domu pojawiły się problemy z dostępem do komputera.

Osoby, w których domach pojawiały się problemy z dostępem do komputera, częściej mówiły, że coś straciły przez fakt zamknięcia szkół. Najczęściej podkreślały utratę relacji i kontaktów z rówieśnikami. Wskazało na to aż 37,2% respondentów. Kolejne 15,7% młodych wskazało utratę szansy na naukę i gorsze oceny ze względu na brak dostępu do sprzętu. Niemal co czwarty młody posiadający problemy ze sprzętem podniósł brak

poczucia straty, jednak ten sam brak był dużo wyższy wśród osób niemających problemu ze sprzętem w domu w czasie pandemii (34,9%). Sytuację w domu w stosunku do posiadanego sprzętu lepiej ocenili młodzi, u których nie było problemu sprzętowego. W ponad połowie (51,4%) takich domów uczniowie wskazali na opanowanie sytuacji i dużą uważność rodziców. Analogiczne zachowanie rodziców pojawiło się jedynie w 40,5% domów z problemem sprzętowym. Osoby, w których domach doszło do problemów z dostępem do komputera, bardziej negatywnie oceniały sytuację podczas pandemii.

W domach, w których nie pojawił się problem z dostępem do urządzeń, respondenci nie wskazywali żadnych zmian związanych z pandemią – ani pozytywnych, ani negatywnych (45,2%) – zaś w rodzinach „z problemem sprzętowym” poczucia braku straty doświadczyło 36,6% badanych. Osoby takie także częściej wskazywały na utratę pasji i zainteresowań (14,2%) w stosunku do rodzin „bez problemu sprzętowego” (9,5%). Brak rozwiązania tego problemu pojawił się też częściej wśród młodzieży starszej, czyli 27,8% dziewiętnastolatków w stosunku do 20,3% trzynastolatków.

Najczęstszym sposobem rozwiązania problemu z dostępem do komputera był po prostu zakup lub pożyczanie nowego (40%). W 17,4% przypadków rodzice oddali pierwszeństwo w korzystaniu z komputera dzieciom, a aż 21,4% respondentów wskazało, że nie rozwiązano tego problemu. Co piąty respondent miał problem z uczestnictwem w lekcjach online lub nie mógł w nich uczestniczyć ze względu na brak odpowiedniego sprzętu do edukacji (komputer, tablet) i połączenia online. W 4,1% rodzin dzieci oddały pierwszeństwo w korzystaniu ze sprzętu rodzicom ze względu na ich pracę zawodową przeniesioną do internetu.

Aby rozwiązać problem z dostępem do sprzętu w trakcie lekcji online, najwięcej zakupów sprzętowych (aż w ponad połowie takich rodzin) dokonali rodzice mający pięcioro i więcej dzieci. Najliczniej nierozwiązany problem pozostał w rodzinach z trójką dzieci (27,6%), a także z jednym dzieckiem (23,9%). Najmniejszy problem sprzętowy pojawił się w rodzinach mających sześcioro i więcej dzieci (14,3%). Również w tej samej grupie rodzin wielodzietnych to rodzice najczęściej oddawali pierwszeństwo

WSTĘP

w korzystaniu z urządzeń dzieciom (28,6%). Trzykrotnie rzadziej, bo jedynie co dziesiąty rodzic, czyniono to, mając troje (10,5%) i czworo dzieci (10,9%).

Większa aktywność w podejmowaniu praktyk religijnych w domu w czasie pandemii korelowała z częstszym rozwiązaniem problemu sprzętowego za pomocą zakupu komputera. Ponad połowa respondentów podejmujących praktyki religijne kilka razy dziennie otrzymała zakupiony nowy sprzęt do zajęć online (54%). Najrzadziej problem ze sprzętem poprzez jego zakup rozwiązywali rodzice dzieci niepraktykujących (35%).

Postawa wspierania się i wychodzenia z kłopotów braku sprzętu w największym stopniu widoczna stała się w rodzinach wielodzietnych przynajmniej z szóstką dzieci. Może to wynikać nie tylko z dużej troski rodziców o wszystkie dzieci i o zapewnienie im dobrych warunków do nauki, ale także z postawy doceniania przez nie posiadanego już sprzętu oraz umiejętności dostosowania się do istniejących warunków, postawy „niemarnudzenia” w deklaracjach dotyczących zaplecza sprzętowego. Warto byłoby zbadać w dalszych analizach model funkcjonowania młodzieży w dzisiejszym świecie w zależności od kilku zmiennych, w tym od liczby rodzeństwa.

Ważnym w tym kontekście jest pytanie, jak uczniowie zareagowali na fakt zamknięcia szkół. Będziemy je korelowali z pytaniem o ich odczucia wynikające z planowanym powrotem do nich. Z odpowiedzi udzielonych przez respondentów wynika, że 34,5% w początkowej fazie zamknięcia szkół była z tego zadowolona. Zdaje się, że nie ma co demonizować tego faktu, każde pokolenie tak ma, że w sytuacji, w której „coś stoi na przeszkodzie uczestnictwa w szkolnych zajęciach”, większość odczuwa satysfakcję, co jest łatwe do wytłumaczenia, gdyż z jednej strony szkoła jako system formalny niesie w sobie pewien pierwiastek ograniczenia poczucia wolności, samostanowienia, swobody itd., zatem każdy wyłom wydaje się powiewem swobody; z drugiej kojarzy się ze stałym recenzowaniem, byciem obserwowanym (czytaj: zniewolonym), zatem wzmacnia poprzednie skojarzenia, każdy moment (choćby przerwa, gdy znikam za załomem muru szkolnego czy w zakamarkach boiska szkolnego) jest wyzwaniem rzuconym sys-

temowi itd., dlatego też naturalny stan radości z nieoczekiwanej „laby” i braku konieczności stawienia się w szkole wyzwalał radość.

Z czasem, gdy okoliczności zamknięcia, powód oraz kontekst zagrożenia pandemią stawały się coraz bardziej oczywiste i czytelniejsze, ten pierwotny stan był zastępowany innym: oczekiwaniem, że to się skończy, a symbolicznym tego przejawem byłby powrót do szkół. Zatem ocena zamknięcia szkół ewoluowała w czasie i pulsowała w podobnym rytmie jak rytm niepewności covidowej.

Pozostałe wyniki odzwierciedlają dość ambiwalentny stosunek uczniów do szkoły. W wyraźny sposób sytuują ją (instytucję szkoły) na obrzeżach pozytywnych emocji i sympatii do niej. Wskaźnik 9,41% tych, którzy twierdzą, że za nią tęsknili, jest mało satysfakcjonujący, natomiast wielokrotność zwrotów wskazujących kierunek dystansowania się od niej wymusza poszukiwanie dalszych odpowiedzi na pytanie, dlaczego tak się dzieje. Co we współczesnej szkole i relacji uczniów z nauczycielami jest takiego, że wyobrażenie poprzednich pokoleń, że „szkoła da się lubić”, zdaje się przestaje już obowiązywać?

Nie wiążemy tego z samym zdalnym nauczaniem. Postrzegamy to jako tendencję, która być może niepostrzeżenie przenikała życie szkolne już wcześniej i sekwencje burzliwych doświadczeń z ostatnich 3–4 lat tylko to wzmocniły. Nie zmienia to postaci rzeczy, że jest to wynik intrygujący, wymaga osobnych analiz, pogłębienia i otworzenia się na być może trudną prawdę utraty przez szkołę istotnego miejsca w świadomości samych uczniów.

W naszych badaniach podjęliśmy także problem refleksji nad czynnikami chroniącymi i czynnikami ryzyka, które mogły działać korzystnie lub degenerująco na jednostkę, jak i na rodzinę w okresie pandemii. Obrazują to kolejne zestawienia tabelaryczne i wykresy. Podsumowując kwestię tego, co pomagało respondentom w czasie pandemii, należy zauważyć, że najczęściej wskazywali oni „znajomych” w rozumieniu „rówieśników” (59,14%), zaraz potem rodziców (53,81%). Jednocześnie respondenci wskazują, że telefon, komputer były narzędziami mocno wspomagającymi w funkcjonowaniu w czasie zarazy, co, biorąc pod uwagę zdalność w wielu wymiarach codziennego funkcjonowania, nie wydaje się ani zaskakujące, ani niepokojące. Wszak

WSTĘP

tak było – bez telefonu lub komputera wielu spraw nie mogliby załatwić, wykonać, zaliczyć.

W opiniach badanych (36,92%) wsparcia udzielili im „najbliżsi”, co interpretujemy zarówno jako osoby spowinowacane (np. dziadek, babcia, ciotki, wujkowie), jak i najbliżsi przyjaciele, dobrzy koledzy. Na podobnym poziomie wskazań przywołano „rodzeństwo” (29,42%), którego rola mocno zaznaczyła się w pytaniach o wsparcie w zakresie zdalnego nauczania i takiej realnej pomocy dotyczącej spraw szkolnych i formalnych. Respondenci w badaniach ilościowych odnoszą się także do „odczuwania nadziei, że problem z pandemią się wreszcie skończy” jako ten element, który nie tylko poprawiał nastrój, ale także budził stan oczekiwania i szykowania się do nowej normalności.

Czynnikiem uznawanym najczęściej za chroniący jest kwestia odniesień do wiary i praktyk religijnych. Niemal co drugi nastolatek w Polsce wkracza powoli w dorosłe życie bez doświadczenia wartości tak intymnej i tak ważnej przestrzeni wzrostu człowieka, jaką jest sfera sacrum. To zaskakująco duża grupa młodzieży deklarująca brak zainteresowania wiarą i religią w kontekście dotychczasowych przekrojowych badań nad religijnością prowadzonych w Polsce. Niemal co trzeci młody człowiek (30,6%) w ogóle nie ma potrzeb duchowych i religijnych, a niemal co szósty (17,2%) w czasie pandemii nie realizował żadnej potrzeby tego rodzaju.

W czasie pandemii co drugi młody człowiek nie podejmował w rodzinie żadnych kwestii duchowych i religijnych (50,1%). Połowa nastolatków w Polsce wyraźnie odcina się od religii, przede wszystkim w kontekście skojarzeń z religią katolicką, którą w badaniu zadeklarowało dwóch na trzech badanych. Co piąty nastolatek wybrał opcję „osoba niewierząca” (19,6%).

Prawie 30% badanych w ogóle nie chodzi do kościoła, a niemal co czwarty młody człowiek uczęszcza do niego regularnie raz w tygodniu. Również taka sama grupa osób jedynie kilka razy w roku odwiedza świątynię. Jeden na czternastu nastolatków chodzi do kościoła częściej niż raz w tygodniu.

Ciekawa okazuje się korelacja między częstotliwością chodzenia do kościoła a korzystaniem z mediów społecznościowych.

Największą grupę osób podłączonych niemal cały czas online stanowią osoby w ogóle niepraktykujące (35,1%), co czwartym stale podłączonym do sieci jest młody człowiek jedynie kilka razy w roku uczestniczący w nabożeństwach, a co piątym osoba regularnie praktykująca raz w tygodniu. Młodzi wcale nieuczestniczący w praktykach religijnych w największej grupie reprezentowali wyraźne postawy wyboru wszystkich dostępnych i skrajnie różnych częstotliwości korzystania z social mediów, od postawy skrajnego niekorzystania aż po całkowite zanurzenie w sieci.

Pandemia wpłynęła w jakikolwiek sposób na duchowość jedynie połowy młodych ludzi, bo 52,2% z nich zadeklarowało częstotliwość praktyk religijnych na tym samym poziomie. Starsi nastolatki dużo częściej podkreślali zupełny brak praktyk religijnych (54%) w stosunku do swoich młodszych koleżanek i kolegów (36,9%). To duża dysproporcja mogąca wskazywać na fakt, iż przebywanie w rodzinie sprzyja podejmowaniu aktywności religijnej, zaś często oderwanie od rodziny i życie poza domem rodzinnym, możliwość samodecydowania oraz podjęcie studiów sprzyjają porzucaniu praktyk religijnych.

Dla co trzeciego nastolatka (34,9%) pandemia zmniejszyła i znacznie zmniejszyła liczbę praktyk religijnych, a jedynie 12,9% młodych zwiększyła ją w okresie COVID-19. Wynik ten może być powiązany z ograniczeniem dostępu do możliwości praktykowania. Można tu wymienić: limity wiernych, lockdown, pozostawanie na kwarantannie, przywiązanie do form uczestnictwa online po wielotygodniowym korzystaniu z tej formy aktywności, a także medialny przekaz dotyczący spraw kryzysowych dla Kościoła, protesty w październiku 2020 r. po opublikowaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego tzw. przesłanki eugenicznej, a także podstępujący proces laicyzacji społeczeństwa, brak katechezy przyparafialnej w wielu ośrodkach duszpasterskich, brak działań ewangelizujących młodzież na skutek ograniczeń pandemicznych, problemy z prowadzonymi w szkołach lekcjami religii (niewystarczający poziom przygotowania katechetów do współpracy z dynamicznie zmieniającymi się pokoleniami młodzieży), słabo prowadzoną edukację religijną przez różne podmioty odpowiedzialne za formację młodych itp.

WSTĘP

Najczęstszą formą praktykowania religii w czasie pandemii była modlitwa (29,3%), uczestnictwo w nabożeństwach w kościele (20,1%) oraz uczestnictwo w wirtualnych nabożeństwach (16,7%). W rodzinie połowa młodych nie praktykuje wspólnie, co czwarty nastolatek wspólnie chodzi do kościoła z rodzicami w niedzielę, co dziewiąty młody człowiek rozmawia w rodzinie na tematy religijne i duchowe, co jedenasty wspólnie praktykuje modlitwę i podobny odsetek ogląda wartościowe filmy z przesłaniem religijnym.

Częstość praktyk religijnych jest również do pewnego stopnia pozytywnie skorelowana z dobrostanem psychofizycznym w czasie pandemii, a także chęcią niesienia pomocy innym. Im częściej osoby uczestniczą w praktykach religijnych, tym większe zaangażowanie jest w pomoc innym, poza wyjątkiem osób deklarujących chodzenie do kościoła codziennie. Duża korelacja pojawiła się w odpowiedziach o kondycję rodziny.

Praktyki religijne i ich częstotliwość wprost wpływały na rosnące deklaracje wzajemnego wsparcia w rodzinie, trzymania się razem. Co druga osoba kilka razy dziennie i raz dziennie podejmująca praktyki religijne (odpowiednio 51% i 48%) wybrała tę odpowiedź, gdy tymczasem jedynie co trzecia osoba niepraktykująca zaznaczyła taką opcję. Osoby niepraktykujące niemal dwa razy częściej (38%) wybierały odpowiedź, że nie dały się zważyć w stosunku do osób praktykujących kilka razy dziennie (22%) i raz dziennie (20%). Jeśli chodzi o kondycję psychiczną, częściej zmiany odczuwali młodszy respondenci oraz ci, którzy wcale nie podejmowali praktyk religijnych w okresie pandemii.

Wiara i religijność korelują wreszcie także z kwestiami związanymi z edukacją szkolną, deklaracją większej chęci powrotu do szkoły jeszcze przed wakacjami. Zaangażowanie w praktyki religijne wpływało na większą tęsknotę za szkołą, zaś im mniejsza częstotliwość ich podejmowania, tym malała również procentowo liczba osób deklarująca takie uczucia. Spora grupa młodzieży wykazała się również dużą refleksyjnością i w niemal każdej grupie (poza osobami kilka razy dziennie podejmującymi praktyki religijne) przynajmniej jedna trzecia uczniów na początku

cieszyła się z zamknięcia szkoły, jednak im dłużej to trwało, tym radość ta była coraz mniejsza.

Częstość praktyk religijnych w okresie pandemii wpłynęła więc na poczucie straty związane z zamknięciem szkół. Respondenci częściej się modlący byli też mniej obojętni na tę sytuację. Wpływała ona także na ocenę sytuacji. Osoby, które chodzą do kościoła raz w tygodniu lub kilka razy w miesiącu, miały bardziej pozytywne oceny niż ci, którzy chodzą codziennie, jak również ci, którzy nie chodzą wcale.

Duchowość i podejmowanie praktyk religijnych okazują się nie tylko niezwykle ważną sferą życia młodego człowieka, ale także korelującą z różnymi sferami aktywności oraz takich, z których młodzi ludzie nie zawsze zdają sobie sprawę. W żadnej ze sfer nie wpływała w okresie pandemii negatywnie, natomiast w wyraźny sposób wpływ ten był pozytywny na rozwiązywanie problemów, postawę wspierania i pomocy innym czy też chęć samorozwoju i dbania o edukację.

Innym ważnym elementem współczesnego habitusu młodzieży jest obszar internetu i social mediów. Media społecznościowe są naturalnym środowiskiem aktywności młodych. Urodzeni w czasach równoległości dwóch światów – tego realnego i tego wirtualnego – próbują odnaleźć swoje miejsce w niełatwej dla nich i wymagającej rzeczywistości gwałtownych przemian, trudnych wyzwań, oczekiwań i presji otoczenia. W internecie podejmują zasadniczą większość swojej aktywności – od poszukiwania informacji o świecie poprzez rozrywkę, kontakt z rówieśnikami (rozpoczynanie i podtrzymywanie relacji z nimi), edukację i rozwój oraz naukę, bankowość, gry sieciowe, zakupy aż po zagrożenia, jak: hazard, pornografia, patostreaming, przemoc, agresja, hejt, fake newsy, trolling, kradzieże czy zachowania ryzykowne, problemy psychosomatyczne, uzależnienia.

Jednak obecność w sieci w młodym pokoleniu także nie jest taka sama w całej populacji. Generalną tendencją w Polsce jest nadreprezentacja kilkuprocentowa osób płci żeńskiej w stosunku do osób płci męskiej w grupie 13+ w korzystaniu z social mediów (raport globalny z serii *We are social and Hootsuite pt. Digital media 2021*). Jednak w czasie pandemii nastąpił wyraźny wzrost

WSTĘP

korzystania z tzw. społecznościówek przez dziewczęta (znacznie częściej – 40,2%; częściej – 24%) w stosunku do chłopców (odpowiednio 31,9% i 20,7%) w porównaniu do czasu przed pandemią. Tak samo jak przed epidemią z mediów społecznościowych korzystało nieco więcej chłopców (37,1%) niż dziewcząt (29%). Odpowiedzi *mniej* i *znacznie mniej* zaznaczyło 4,5% i 2,3% dziewcząt oraz odpowiednio 6% i 4,3% chłopców.

Jeśli chodzi o wiek użytkowników mediów społecznościowych, to wzrost korzystania z nich dotyczy 39% (znacznie częściej) i 25,1% (częściej) 13-latków, a więc osób młodszych, w stosunku do 19-latków (odpowiednio 30,4% i 18,5%). Mniej i znacznie mniej niż przed pandemią korzystało z nich jedynie niecałe 4% dziewcząt (3,7% i 3,8%) oraz niewiele więcej chłopców (mniej – 5,2%; znacznie mniej – 3,8%).

W podziale na wiek niemal stałe podłączenie online wskazuje większa grupa starszych nastolatków (34,6% do 25,1%), zaś kilkanaście godzin dziennie online wskazuje podobna grupa 13- i 19-latków (po 17,4 i 16,3%). Aktywność po kilka godzin dziennie wskazuje większa grupa młodszej młodzieży (31,3%; starsi – 24,6%). Z mediów społecznościowych, będąc niemal cały czas online, korzysta 32% nastolatków; 27,2% po kilka godzin dziennie, a 16,6% po kilkanaście godzin. Niemal połowa młodych wielokrotnie przekracza czas dopuszczalny dla tej grupy wiekowej na korzystanie w ogóle z urządzeń posiadających niebieskie światło LED, można więc zauważyć tu już w znaczącym stopniu proces uzależnienia od korzystania z internetu i bycia stale online w grupie 48,6% młodych.

Różnice w obecności na platformach w zależności od płci respondentów widoczne są również wyraźnie w grupie osób niemal cały czas zalogowanych, z dużą nadreprezentacją dziewcząt (37,5%; chłopcy – 26,3%) oraz tych, którzy są zalogowani po kilkanaście godzin dziennie (19% dziewcząt; 14% chłopców). Dopiero w grupie osób korzystających z portali po kilka godzin dziennie (26,4% dziewcząt; 28,2% chłopców) oraz niemal codziennie (11,1% dziewcząt; 13,2% chłopców) proporcje te są bardziej zbliżone i wykazują w tych grupach większą aktywność chłopców. Płeć odgrywa więc dużą rolę w korzystaniu z social mediów

przez dziewczęta, szczególnie w zakresie konsumpcji alarmującej i wskazującej na uzależnienie od korzystania z nich.

Najbardziej aktywni młodzi, prowadząc profile w mediach społecznościowych, wskazują przede wszystkim na korzystanie z takich serwisów społecznościowych, jak: Instagram (1,63 konta), YouTube (1,61), Facebook (1,37), TikTok (1,17) oraz Snapchat (1,13). Przy tych pięciu serwisach wskazują na większą aktywność i posiadanie więcej niż jednego konta. Natomiast Pinterest, Twitch, Twitter, Tinder i LinkedIn nie są już tak atrakcyjnymi dla nich serwisami społecznościowymi i nie każdy respondent założył tam w ogóle profil. Posiadanie przez nastolatków więcej niż jednego konta w serwisach społecznościowych jest również wskazaniem nie tylko ich zainteresowania aktywnością na tych platformach, ale także pokazuje chęć funkcjonowania przez część z nich przynajmniej poprzez dwie tożsamości, potrzebę tworzenia profili dla różnych grup odbiorców, funkcjonowania pod różnymi nickami w sieci, także anonimizowania swojej obecności na niektórych portalach społecznościowych.

Osoby deklarujące częstsze i znacznie częstsze korzystanie z mediów społecznościowych (35% i 38%) wskazują częściej na utratę relacji z rówieśnikami w okresie pandemii, co może uwiadaczniać zależność między większą aktywnością i intensywnością w przestrzeni internetowej oraz prowadzeniem aktywnego życia towarzyskiego w przestrzeni realnej.

Osoby rzadziej i znacznie rzadziej (po 27% w obu grupach) korzystające z mediów społecznościowych również rzadziej deklarowały poczucie utraty tych relacji, być może na skutek nielączenia relacji w świecie wirtualnym z budowaniem relacji hybrydowo, także w świecie wirtualnym. Pandemia w wielu wypadkach pozwoliła młodzieży również na weryfikację tych relacji – czy były one podtrzymywane mimo czasu izolacji w wersji online, czy też zostały zrywane. Ten trudny czas pozwolił młodym również na zmierzenie się z jakością tych relacji – czy uzyskiwali od rówieśników wzajemne wsparcie w przestrzeni emocji, edukacji, a także tęsknoty za spotkaniami realnymi, czy też relacje te słabły bądź zanikały zupełnie. Czas izolacji i zarazy pokazał również wyraźnie zależność między korzystaniem z mediów społecznościowych

WSTĘP

a docenianiem obecności i kontaktu z rówieśnikami. Tak zwani „hard userzy” social mediów doceniali wyraźniej rolę kolegów i koleżanek w ich życiu, a jednocześnie wskazywali wyraźnie na utratę relacji z rówieśnikami w okresie pandemii.

Około 40% młodych częściej korzystających z social mediów i tyle samo korzystających z portali, co przed pandemią, nauczyło się chronić przed wirusem, ich świadomość była większa dzięki korzystaniu z portali społecznościowych, przestali się bać wirusa (wśród mniej korzystających było to 30%). Około 7–9% uczniów w różnych grupach częstotliwości korzystania z portali mimo nauczania się ochrony nadal przejawiało lęk przed pandemią i krążącym wirusem. Od 14% do 18% nadal czuło się niepewnie wobec zagrożenia. Około 9–12% uczniów postanowiło unikać miejsc i sytuacji ryzykownych, mając poczucie bezpieczeństwa. Minimalnie większa grupa osób rzadziej i bardzo rzadko korzystająca z social mediów (10% i 11%) niż częściej i bardzo często (7% i 9%) oraz około 9% tak samo korzystających z portali raczej czeka, aż wszystkich zaszczepią, by poczuć się bezpiecznie.

Zauważalną rozbieżność można było zaobserwować w odpowiedzi *Nie ma się czego bać, bo to ściema z tym wirusem*. Co czwarty nastolatek w grupie osób aktywniej (znacznie częściej 16%; częściej 11%) korzystający z social mediów oraz aż 25% nastolatków znacznie mniej i 18% mniej korzystających ze społecznościówek wybrało taką odpowiedź. Aktywność w tej przestrzeni internetu wyraźnie sprzyja więc świadomości młodych odnośnie do pandemii i sposobów ochrony oraz poziomu lęku przed nią, a także zmniejsza grupę osób niewierzących w zagrożenie. Media społecznościowe w wyraźny sposób wpłynęły więc na edukację młodego pokolenia w zakresie sposobów ochrony, a także samej pandemii i wiedzy, która przełożyła się na ich poczucie bezpieczeństwa.

Młodzi w czasie zarazy więcej przebywający w przestrzeni social mediów (15% znacznie częściej; 17% częściej) niż ci mniej z niej korzystający (14% mniej; 6% znacznie mniej) zadeklarowali, że stracili okazję do nauki i mają gorsze oceny. 6–11% młodych, w zależności od częstotliwości korzystania z mediów społecznościowych, utraciło chęć do życia, równowagę psychiczną i motywację do nauki. Poczucie braku utraty czegokolwiek potwierdził

co czwarty (po 25%) znacznie mniej i mniej korzystający z portali społecznościowych. Aż 50% znacznie mniej korzystających z portali oraz 39% mniej z nich korzystających zadeklarowała, że nie mają poczucia, aby cokolwiek stracili w okresie pandemii. Również 43% tak samo korzystających z social mediów deklaruje, że niczego nie straciło w czasie zarazy.

Osoby bardziej aktywne w społecznościówkach niż przed pandemią częściej mają poczucie utraty samodzielnie wskazanych w pytaniu otwartym przestrzeni edukacji i relacji z rówieśnikami oraz okazji do zabawy i bardziej ogólnie „czasu młodości” aniżeli osoby rzadziej i znacznie rzadziej korzystające z mediów społecznościowych.

Aktywny lub mniej aktywny sposób konsumpcji społecznościówek wpływa również na sposób postrzegania roli rówieśników w czasie pandemii. Wsparcia kolegów i koleżanek doświadczył co czwarty znacznie częściej (25%) i co piąty częściej (19%) korzystający z portali nastolatek oraz co piąty mniej korzystający (20%) i co szósty znacznie mniej korzystający z social mediów. Istotną rolę rozmów z rówieśnikami podkreśliło aż 34% częściej i 29% znacznie częściej korzystających z portali, a także 17% znacznie mniej i 22% mniej korzystających ze społecznościówek. Nic się nie zmieniło dla co czwartego ucznia (24%) tak samo korzystającego z mediów społecznościowych jak przed pandemią, w porównaniu do znacznie częściej (15%) i częściej (16%) oraz mniej (22%) i znacznie mniej (18%) korzystających z tych przestrzeni.

Rówieśnicy nie byli ważni dla 16% użytkowników znacznie mniej korzystających z social mediów i 12% mniej korzystających, a także 8% znacznie częściej i 7% częściej korzystających z tych przestrzeni, wobec 11% tak samo korzystających z nich. W zależności więc od zaangażowania i czasu przeznaczanego na konsumpcję treści młodzi przede wszystkim dostrzegli ogromną rolę rówieśników jako wsparcia w trudnościach i tego wsparcia w sieci szukały przede wszystkim osoby zwiększające radykalnie czas w social mediach. Docenili także rolę rozmowy z rówieśnikami, szczególnie w grupie częściej korzystających z tego typu portali. Nic się nie zmieniło w relacjach z rówieśnikami dla jednej czwartej młodych w taki sam sposób jak wcześniej korzystających

WSTĘP

z portali. Co szósty nastolatek dużo mniej korzystający z social mediów nie dostrzegł żadnej roli pomocowej rówieśników w czasie pandemii.

Użytkownicy znacznie częściej niż przed pandemią (34,4%) oraz częściej korzystający (32,2%) z mediów społecznościowych w dość podobny sposób pomagali w nauce jak mniej korzystający (33,4%) i nieco inaczej niż znacznie mniej z nich korzystający (30,1%) czy podobnie do tyle samo korzystających z tych przestrzeni. Jeśli chodzi o wsparcie kolegów i koleżanek kwestia edukacji nie podlegała dyskusji.

Różnice można dostrzec we wsparciu w postaci rozmowy, jakiego sobie udzielali nastolatki. 25,9% znacznie częściej oraz 29% częściej korzystający ze społecznościówek oraz 17,6% znacznie mniej i 20,6% mniej korzystających udzieliło sobie takiego rodzaju wsparcia. Aż 23,8% ze znacznie mniej korzystających i 12,5% mniej korzystających z portali nie zrobiło nic, podczas gdy jedynie 8,1% czy 7,8% znacznie częściej oraz częściej korzystających z sieci nie wsparło rówieśników.

Oznacza to, że bardziej aktywni w social mediach byli bardziej pomocni wobec kolegów i znajomych, stawali się wsparciem na różnych płaszczyznach dla swoich rówieśników. Pandemia wyzwoliła – szczególnie w pierwszej fazie – wiele pokładów dobra i zaangażowania w troskę o innych i chęć wsparcia rówieśników w trudnościach szczególnie w grupie osób częściej korzystających ze społecznościówek.

METODOLOGIA

Badania zostały zrealizowane w okresie maj–czerwiec 2021 r. Było to więc już nieco ponad rok po wybuchu pandemii koronawirusa SARS-CoV-2 w Europie. Był to także okres, w którym uczniowie spędzili znaczny czas w trybie zdalnego nauczania, z przerwami na początku roku szkolnego oraz na początku 2021 r. W kwietniu rozpoczęła się także akcja szczepień na masową skalę, już nie tylko osób najstarszych, ale do końca maja prawie wszystkich roczników dorosłych obywateli.

Badania realizowane były więc w okresie pewnej ulgi i entuzjazmu związanego z nadzieją na koniec epidemii, na co wskazywały też faktycznie znacząco spadające liczby zachorowań. 31 marca średnia nowych zdiagnozowanych zakażeń w Polsce z ostatnich siedmiu dni wynosiła prawie 29 000 przypadków, tymczasem 31 maja średnia ta wynosiła 871 przypadków (zob. John Hopkins University, <https://coronavirus.jhu.edu/map.html>).

Badania ilościowe zostały zrealizowane w formie ankiety elektronicznej (CAWI). Z bazy Systemu Informacji Oświatowej wylosowaliśmy szkoły biorące w nich udział. Ograniczyliśmy ją do szkół podstawowych, w których odbywa się nauczanie w klasach siedem–osiem, liceów, szkół branżowych pierwszego stopnia oraz techników.

W całej Polsce było 22 097 placówek oświatowych, które stanowią przedmiot badania. Z tak przygotowanej populacji w poszczególnych województwach wylosowana została próba 378 szkół według poniższego podziału:

METODOLOGIA

Tabela 1
Liczba szkół w próbie z podziałem ze względu na województwo i typ szkoły

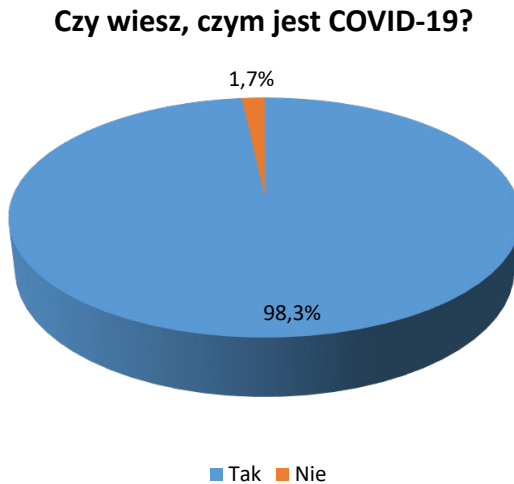
Województwo	Szkoła podstawowa		Branżowe I stopnia		Technika		Licea	
	Miasta	Wsie	Miasta	Wsie	Miasta	Wsie	Miasta	Wsie
dolnośląskie	6	5	2	0	4	0	5	0
kujawsko-pomorskie	6	6	3	0	3	1	3	0
lubelskie	3	11	2	0	4	1	4	1
lubuskie	2	3	2	0	2	0	2	0
łódzkie	4	8	2	0	4	0	5	1
małopolskie	5	15	3	1	5	1	5	0
mazowieckie	11	15	4	1	7	1	13	1
opolskie	2	3	1	0	1	0	2	0
podkarpackie	3	12	2	0	3	1	4	1
podlaskie	2	4	1	0	1	0	2	0
pomorskie	4	5	3	0	3	1	4	0
śląskie	13	7	4	1	7	0	8	1
świętokrzyskie	2	6	1	0	2	1	2	0
warmińsko-mazurskie	5	4	2	1	3	0	3	0
wielkopolskie	6	11	3	1	4	1	5	0
zachodniopomorskie	4	3	2	0	3	0	4	0
							Suma:	378

Powyższa próba pozwala na wnioskowanie przy błędzie maksymalnym 5% i przedziale ufności wynoszącym 95%.

W każdej ze szkół prosiliśmy o wylosowanie jednej klasy do realizacji ankiety. Zebraliśmy w ten sposób 5 906 anonimowych odpowiedzi od uczniów. Link do ankiety dystrybuowany był ze wsparciem poszczególnych kuratorów wojewódzkich, respondenci otrzymywali więc link od dyrektorów szkół. Przy analizie ilościowej danych zastosowaliśmy wagi dla wieku i płci badanych respondentów.

WYNIKI

Charakterystyka respondentów

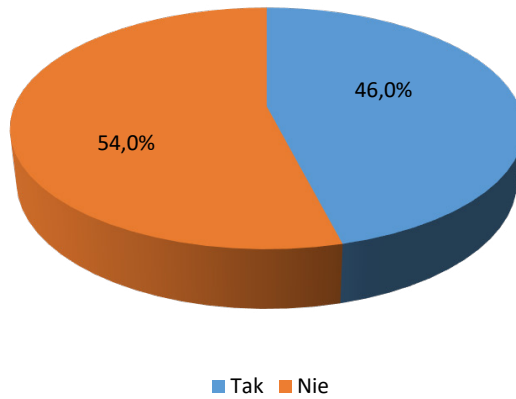


Rysunek 1. Czym jest COVID-19?

Prawie wszyscy respondenci wskazali, że wiedzą, czym jest COVID-19. Twierdzącej odpowiedzi udzieliło 98,3% uczniów.

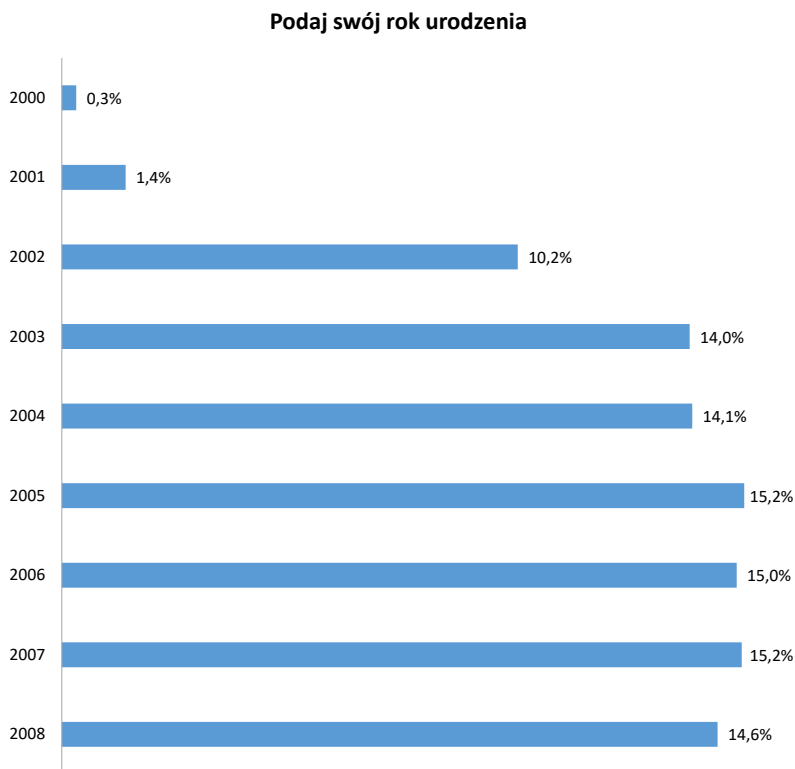
WYNIKI

Czy w Twojej rodzinie ktoś zachorował na COVID-19?



Rysunek 2. Zachorowania na COVID-19 w rodzinie respondentów.

Wśród respondentów 46% wskazało, że w ich rodzinie ktoś zachorował na COVID-19. Pytanie nie precyzowało tego, jak definiujemy rodzinę. To respondenci sami decydowali, kogo do niej zaliczają. 54% deklarowało, że nikt w ich rodzinie nie zachorował na COVID-19.

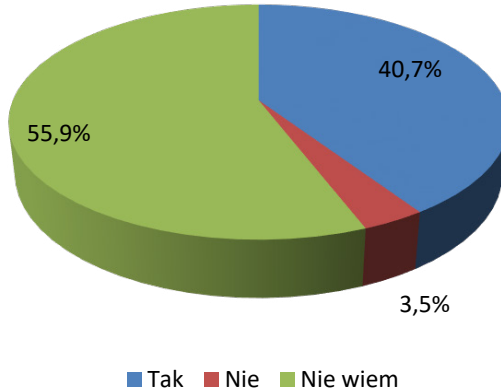


Rysunek 3. Rok urodzenia respondentów.

Ankieta kierowana była do uczniów od 13. roku życia. Najmłodsi byli więc urodzeni w 2008 r. Najstarsi respondenci mieli 21 lat, byli to zazwyczaj uczniowie techników.

WYNIKI

Czy w Twojej klasie była osoba, której członek rodziny zachorował na COVID-19?



Rysunek 4. Obecność w klasie osób, w których rodzinie pojawiło się zachorowanie na COVID-19.

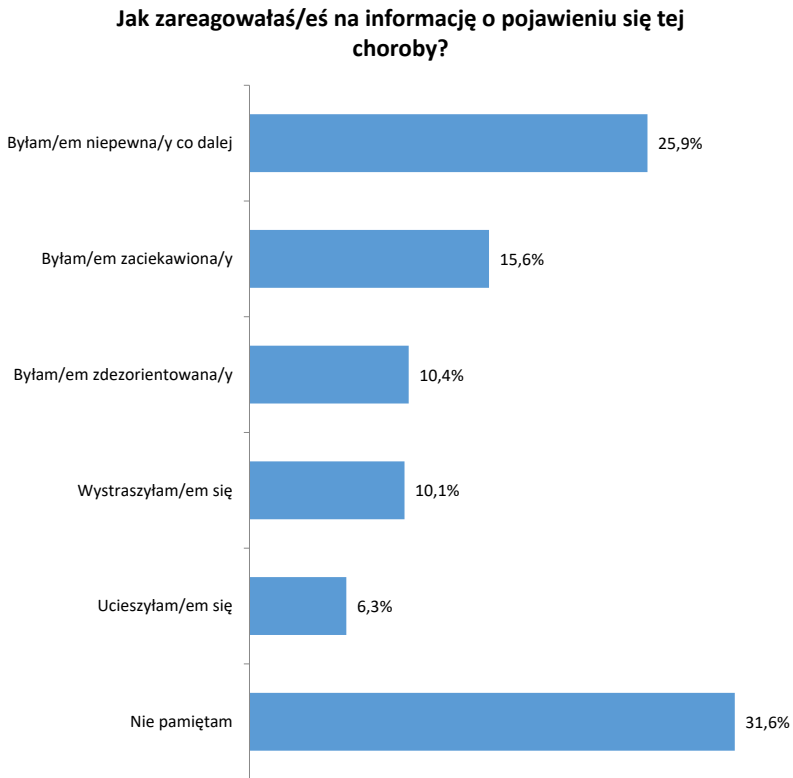
40,7% uczniów deklaroowało, że w klasie był ktoś, czyj członek rodziny zachorował na COVID-19. Jest to odsetek niższy niż 46% uczniów deklaruujących, że u nich w rodzinie ktoś zachorował, tymczasem powinien być znacznie wyższy. Wiąże się to oczywiście z tym, że uczniowie, po pierwsze, nie chwalili się stanem zdrowia wszystkich członków swojej rodziny, bliższych lub dalszych, a po drugie, może być związane z samym procesem zapamiętywania. Dużo bardziej pozostaje w pamięci to, że moja własna babcia czy wujek zachorowali, niż to, że zachorował wujek kolegi, z którym zresztą mogę rzadko rozmawiać. Natomiast zmienna ta jest o tyle istotna, że mówi o stanie świadomości respondentów; pewnego rodzaju osaczenie przez pandemię. Nie jest istotne dla samopoczucia respondenta to, że rzeczywiście w klasie był ktoś, czyj członek rodziny zachorował. Istotne jest to, czy respondent o tym wiedział.

Pierwsze reakcje na pandemię

- Respondenci najczęściej reagowali na informację o pojawieniu się choroby niepewnością (25,9%) i zaciekawieniem (15,6%). Jedynie 6,3% wskazało, że się ucieszyło z tych informacji. Jednak retrospektywnie aż 31,6% nie potrafiło przypomnieć sobie emocji związanych z pierwszymi informacjami o chorobie.
- Dziewczęta częściej wskazywały na strach, dezorientację i niepewność, a chłopcy częściej deklarowali zaciekawienie, cieszenie się i rzadziej byli w stanie sobie przypomnieć swoje emocje.
- Wiek respondentów nieznacznie wpływa na sposób reakcji. Młodszy częściej byli wystraszeni i niepewni, starsi natomiast częściej wykazywali dezorientację.
- Duży wpływ na reakcje na pojawienie się pandemii miało doświadczenie choroby. Osoby, które znały kogoś w rodzinie lub klasie, kto zachorował, częściej byli w stanie wskazać emocje, jakie im towarzyszyły na początku.
- Po roku od pojawienia się choroby największa część respondentów wskazywała, że nauczyła się chronić, więc się nie boją (41,8%), oraz że *nie ma się czego bać, bo wirus to ściema* (15,7%). Wpływ na stosunek do zagrożenia wirusem w momencie realizacji badań miała płeć respondentów. Dziewczęta dwa razy częściej wybierały odpowiedź *Mimo, że nauczyłam się chronić, to nadal się boję* (10%; chłopcy 5,8%). Dziewczęta też częściej czują się niepewnie. Chłopcy częściej bagatelizują zagrożenia, unikają miejsc i sytuacji ryzykownych oraz oczekują na zaszczepienie populacji.
- Także wiek znacząco wpływa na percepcję zagrożenia w rok po rozpoczęciu pandemii. 19-latkowie znacznie częściej bagatelizują zagrożenie, ale też częściej starają się unikać miejsc i sytuacji ryzykownych. 13-latkowie częściej deklarują, że nauczyli się chronić albo że nadal czują się niepewnie lub się boją.
- Ponad 60% młodych ludzi zupełnie nie zareagowało lub nie pamiętało, jak zareagowało na wieść, że głównymi nosicielami zagrożenia wirusa są dzieci i młodzież.

WYNIKI

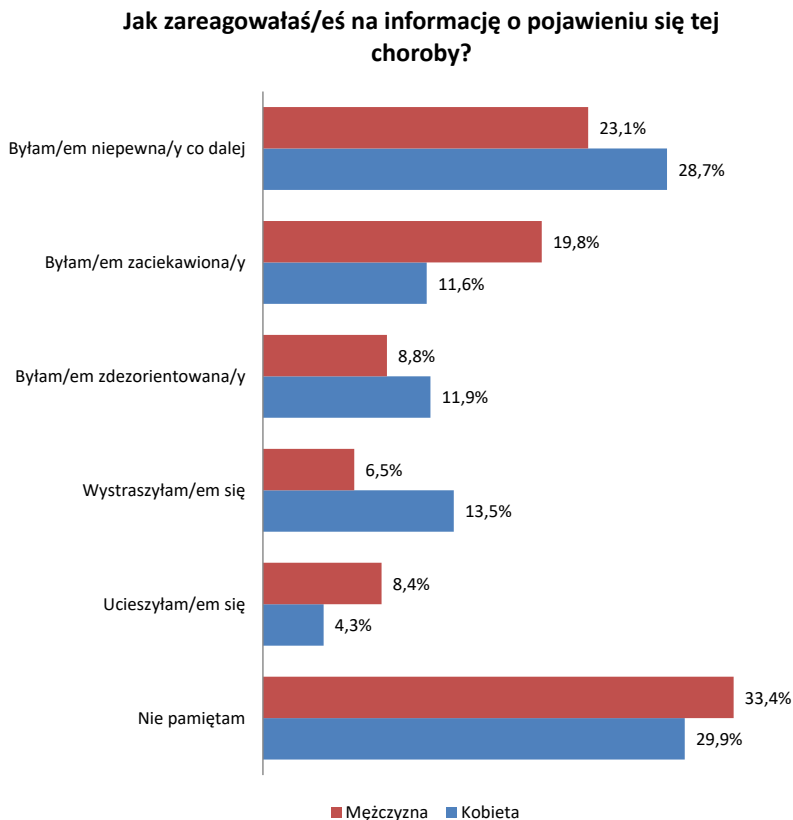
- Obojętność na tę informację wykazywali głównie ci, którzy deklarują, że niemal cały czas są online. Natomiast najczęściej niepamiętających jest wśród tych, którzy w najmniejszym stopniu korzystają z mediów społecznościowych.
- Częściej obojętność na tę informację deklarowali 19-latkowie (42,3%) niż 13-latkowie (32,9%).
- Młodszy natomiast częściej wskazywali na obawę o zdrowie i na zdziwienie.
- Dziewczeta znacznie częściej niż chłopcy wskazywały troskę o dziadków jako reakcję na informację o tym, że najbardziej narażone jest pokolenie osób starszych.
- Osoby, które zwiększyły swoją aktywność w mediach społecznościowych w okresie pandemii, częściej wskazywały odpowiedź *Martwiłem się o dziadków*, a ci, którzy deklarowali, że w czasie pandemii mniej korzystają z mediów społecznościowych, częściej wskazywali, że nie pamiętają, jak zareagowali, lub że się ucieszyli.



Rysunek 5. Reakcja na informację o pojawieniu się choroby.

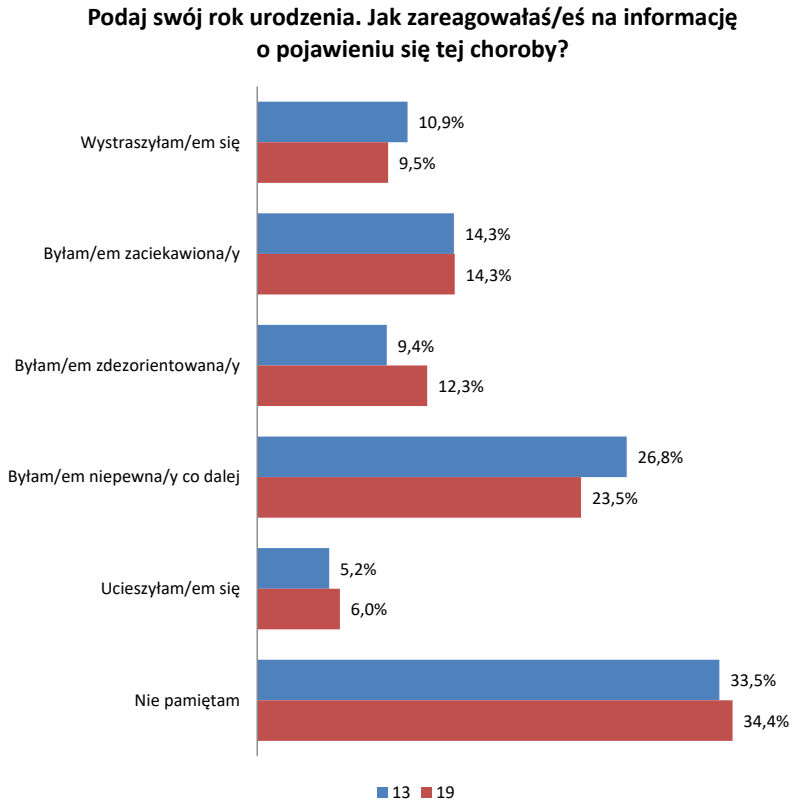
Respondenci retrospektywnie przypominają sobie, że główną reakcją na pojawienie się choroby była niepewność co do tego, co będzie dalej (25,9%), oraz zaniepokojenie (15,6%). Na dalszych miejscach znalazły się takie odpowiedzi, jak: *Byłam/em zdezorientowana/y* (10,4%) oraz *Wystraszyłam/em się* (10,1%). 6,3% respondentów zaznaczyło odpowiedź *Ucieszyłam/em się*, a 31,6% wskazało, że nie pamięta swojej reakcji.

WYNIKI



Rysunek 6. Reakcja na informację o pojawieniu się choroby a płeć respondenta.

Płeć była istotną zmienną wpływającą na sposób reakcji na pandemię. Kobiety częściej niż mężczyźni wskazywały na niepewność (28,7%; mężczyźni 23,1%) oraz wystraszenie się (13,5%; mężczyźni 6,5%). Mężczyźni natomiast częściej wskazywali zaniepokojenie (19,8%; kobiety 11,6%); częściej wybierali także odpowiedź *Ucieszyłem się* oraz *Nie pamiętam*.

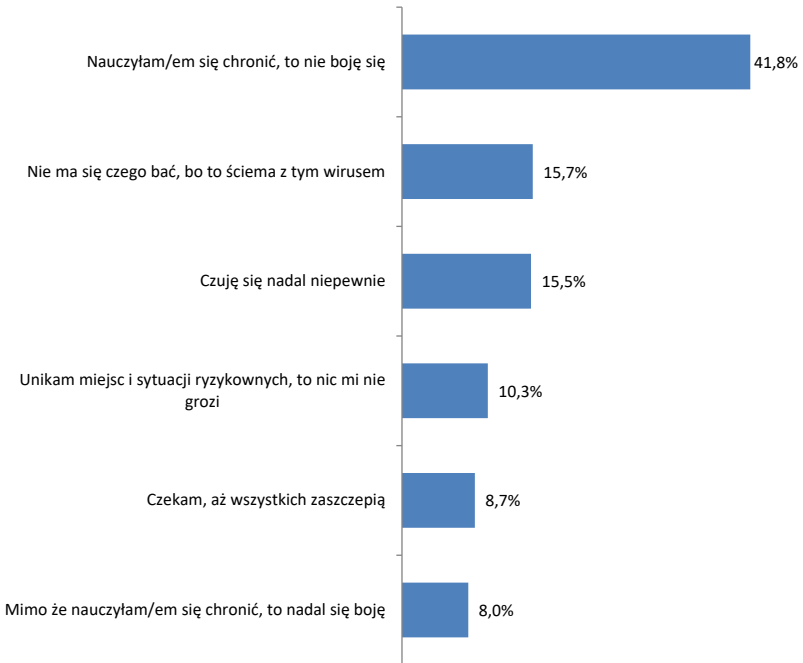


Rysunek 7. Reakcja na informację o pojawieniu się choroby a rok urodzenia respondenta.

Także wiek respondentów miał wpływ na reakcję na chorobę. Największe różnice widać w odpowiedziach *Byłam/em zdezorientowana/y* (odpowiedź tę wskazało 12,3% 19-latków i 9,4% 13-latków) oraz *Byłam/em niepewna/y, co dalej* (26,8% 13-latków oraz 23,5% 19-latków). Pozostałe wskazania niewiele się od siebie różniły.

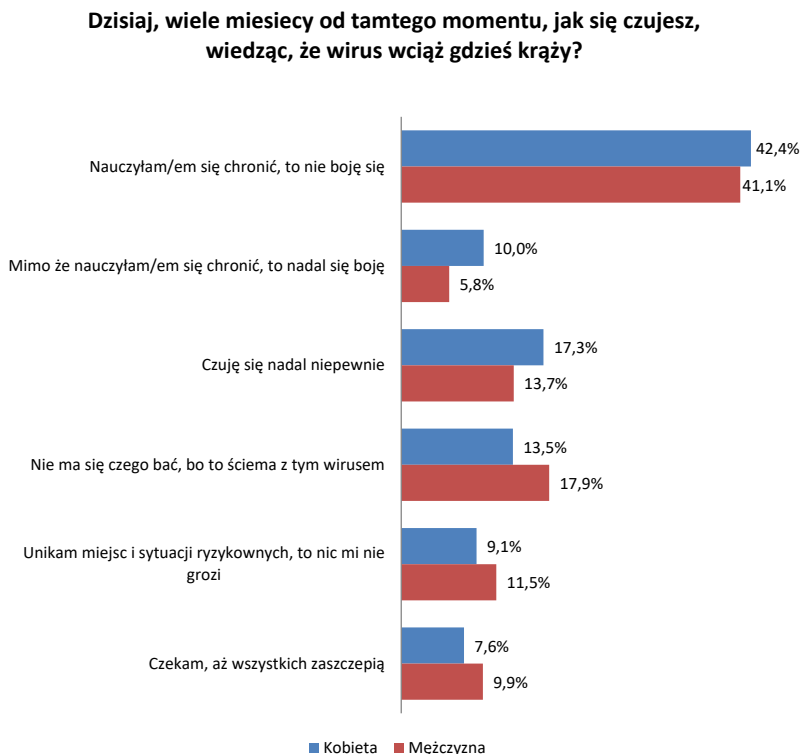
WYNIKI

Dzisiaj, wiele miesięcy od tamtego momentu, jak się czujesz, wiedząc, że wirus wciąż gdzieś krąży?



Rysunek 8. Samopoczucie po kilku miesiącach od wybuchu pandemii ze świadomością, że wirus gdzieś krąży.

Na wiosnę 2021 r. młodzi ludzie, odpowiadając na pytanie: „Dzisiaj, wiele miesięcy od tamtego momentu, jak się czujesz, wiedząc, że wirus wciąż gdzieś krąży?”, wskazywali głównie na odpowiedź *Nauczyłam/em się chronić, to nie boję się* (41,8%), na drugim miejscu znalazła się odpowiedź *Nie ma się czego bać, to ściema z tym wirusem* (15,7%), a na trzecim *Czuję się nadal niepewnie* (15,5%).

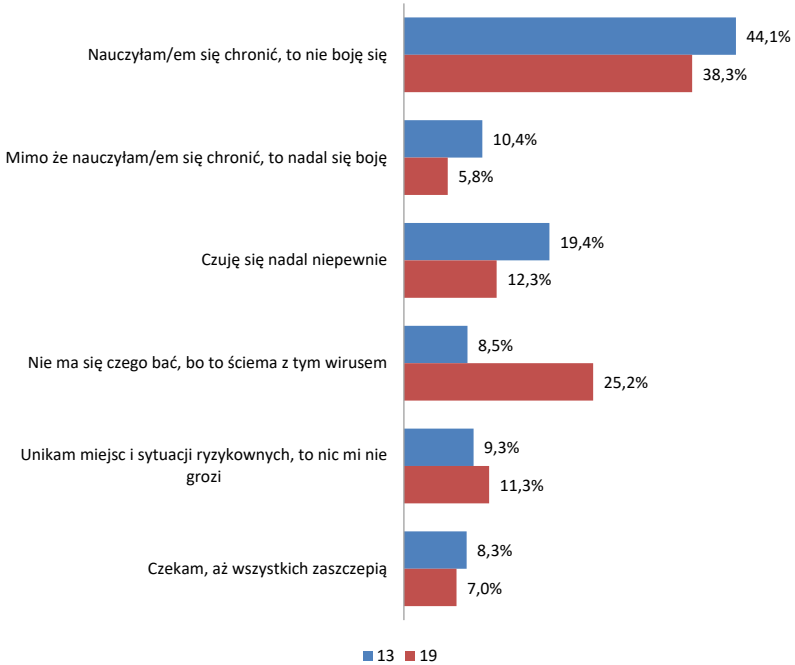


Rysunek 9. Samopoczucie po kilku miesiącach od wybuchu pandemii ze świadomością, że wirus gdzieś krąży a płeć respondentów.

Płeć ma wpływ na różnicę w samopoczuciu respondentów. Kobiety znacznie częściej niż mężczyźni wskazywały na odpowiedź *Mimo że nauczyłam/em się chronić, to nadal się boję* (10%; mężczyźni 5,8%). Kobiety także częściej wskazywały na odpowiedź *Czuję się nadal niepewnie*. Mężczyźni za to częściej wskazywali odpowiedź *Nie ma się czego bać, bo to ściema z tym wirusem*, *Unikam sytuacji i miejsc ryzykownych, to nic mi nie grozi* oraz *Czekam, aż wszystkich zaszczepią*.

WYNIKI

Podaj swój rok urodzenia. Dzisiaj, wiele miesięcy od tamtego momentu, jak się czujesz, wiedząc, że wirus wciąż gdzieś krąży?



Rysunek 10. Samopoczucie po kilku miesiącach od wybuchu pandemii ze świadomością, że wirus gdzieś krąży a wiek respondentów.

Większy wpływ na ocenę zagrożenia miał wiek respondentów. 13-latkowie znacznie częściej wskazywali na odpowiedzi *Mimo że nauczyłam/em się chronić, to nadal się boję*, *Czuję się nadal niepewnie*, *Nauczyłam/em się chronić, to nie boję się* oraz *Czekam, aż wszystkich zaszczepią*. 19-latkowie natomiast częściej wskazywali, że *Nie ma się czego bać, bo to ściema z tym wirusem* oraz *Unikam miejsc i sytuacji ryzykownych, to nic mi nie grozi*.

Napisz, jak zareagowałaś/eś na wieść/komunikat o tym, że głównymi nosicielami zagrożenia wirusa są dzieci i młodzi ludzie?



Rysunek 11. Reakcja na wieść/komunikat o tym, że głównymi nosicielami zagrożenia wirusa są dzieci i młodzi ludzie.

Poczucie stygmatyzowania młodego pokolenia, związane z oskarżeniami o roznoszenie przez nie choroby, raczej nie wystąpiło masowo. 40,9% wskazało odpowiedź *Nie zareagowałam/em, było mi to obojętne* a 19,9% nie pamiętało, w jaki sposób zareagowało.

WYNIKI

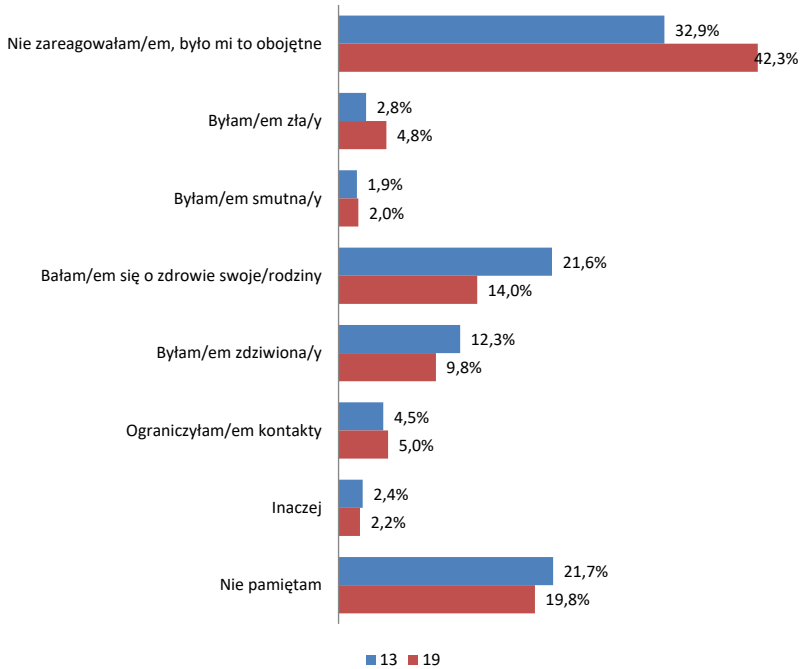
Tabela 2

Reakcja na wieść, że głównymi nosicielami zagrożenia wirusem są dzieci i młodzi ludzie a częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych

	Nie zareagowałam/em, było mi to obojętne	Byłam/em zła/y	Byłam/em smutna/y	Balam/em się o zdrowie swoje/rodziny	Byłam/em zdziwiona/y	Ograniczyłam/em kontakty	Inaczej	Nie pamiętam
Niemal cały czas jestem online	49,0%	3,9%	1,7%	12,8%	8,4%	2,7%	3,7%	17,9%
Kilkaście godzin dziennie	41,4%	3,2%	2,4%	17,5%	9,7%	4,1%	2,3%	19,5%
Kilka godzin dziennie	38,5%	2,7%	1,5%	18,9%	10,1%	5,9%	2,2%	20,2%
Niemal codziennie, ale zdarzają się dni bez social mediów	34,2%	2,8%	2,1%	19,6%	12,8%	4,9%	2,8%	20,9%
Kilka razy w tygodniu	28,9%	5,4%	4,6%	15,5%	15,1%	6,3%	4,2%	20,1%
Kilkaście razy w miesiącu	36,1%	6,6%	6,6%	16,4%	8,2%	8,2%	0,0%	18,0%
Kilka razy w miesiącu	18,6%	10,2%	8,5%	23,7%	23,7%	1,7%	0,0%	13,6%
Okazyjnie, bez regularności	33,3%	1,5%	2,9%	18,1%	8,3%	6,9%	2,9%	26,0%
Nie korzystam wcale	36,8%	1,1%	2,3%	14,9%	2,3%	2,3%	3,4%	36,8%

Wśród respondentów można wyróżnić dwie grupy, które nie zareagowały na wiadomość o tym, że głównymi nosicielami zagrożenia wirusem są dzieci i młodzi ludzie. Pierwszą z nich jest grupa, która niemal cały czas jest online, a drugą ta, która deklaruje, że nie korzysta z mediów społecznościowych wcale i nie mają tam kont. Te dwie grupy najczęściej wskazywały na to, że albo nie zareagowały wcale, albo nie pamiętają, jak zareagowały.

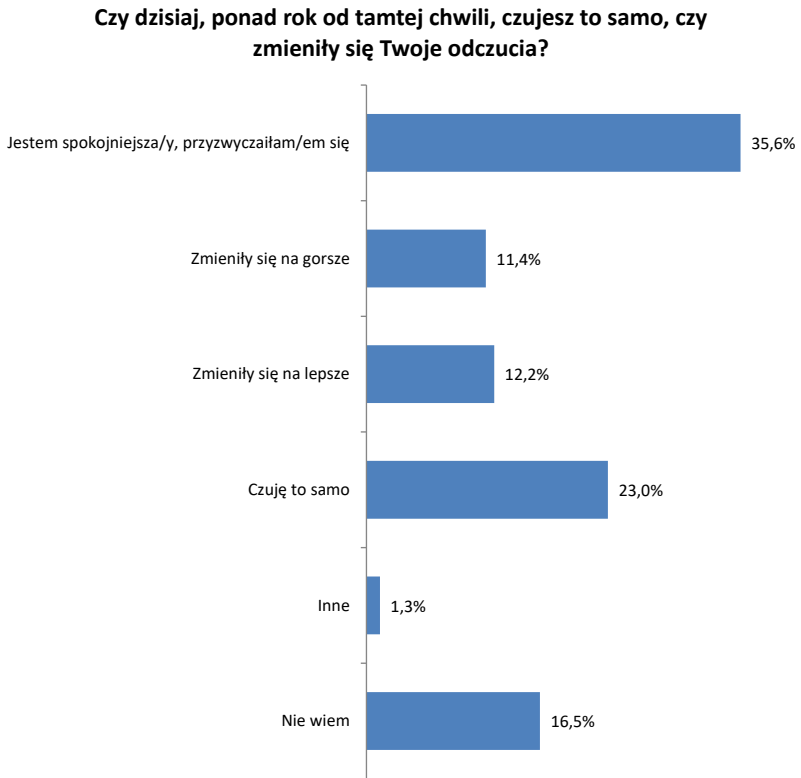
Podaj swój rok urodzenia. Napisz, jak zareagowałeś/eś na wieść/komunikat o tym, że głównymi nosicielami zagrożenia wirusa są dzieci i młodzi ludzie?



Rysunek 12. Reakcja na wieść/komunikat o tym, że głównymi nosicielami zagrożenia wirusa są dzieci i młodzi ludzie a wiek respondentów.

Wiek był czynnikiem, który wpływał na reakcję na stygmat młodego pokolenia. 19-latkowie byli bardziej obojętni i nie reagowali, podczas gdy 13-latkowie częściej wskazywali na odpowiedź *Bałam/em się o zdrowie swoje/rodziny*.

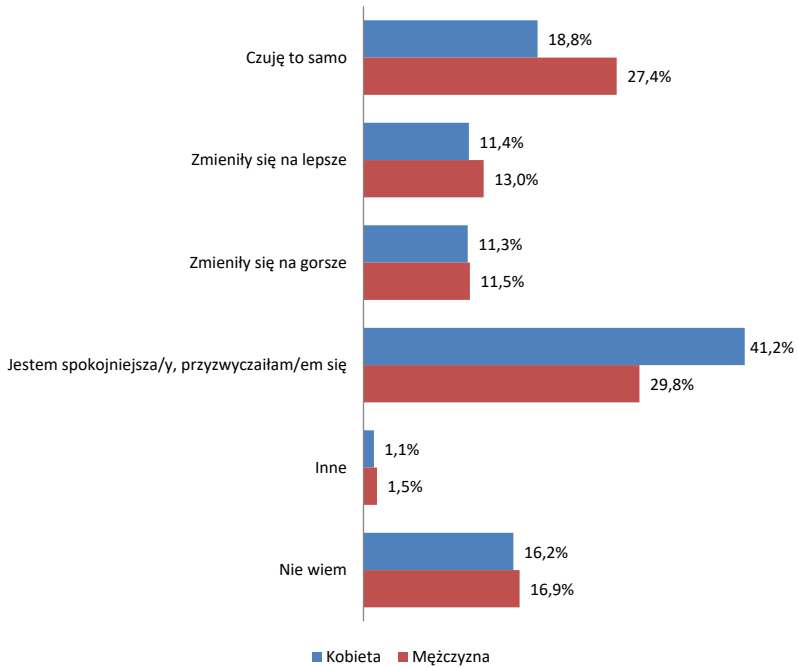
WYNIKI



Rysunek 13. Samopoczucie respondentów po ponad roku pandemii.

Respondenci wskazują, że są obecnie spokojniejsi, bo się przyzwyczaili (35,6%), na drugim miejscu wśród najczęstszych wskazań znalazła się odpowiedź *Czuję to samo* (23%). 16,5% respondentów nie potrafiło wskazać, jak się czują.

Czy dzisiaj, ponad rok od tamtej chwili, czujesz to samo, czy zmieniły się Twoje odczucia?

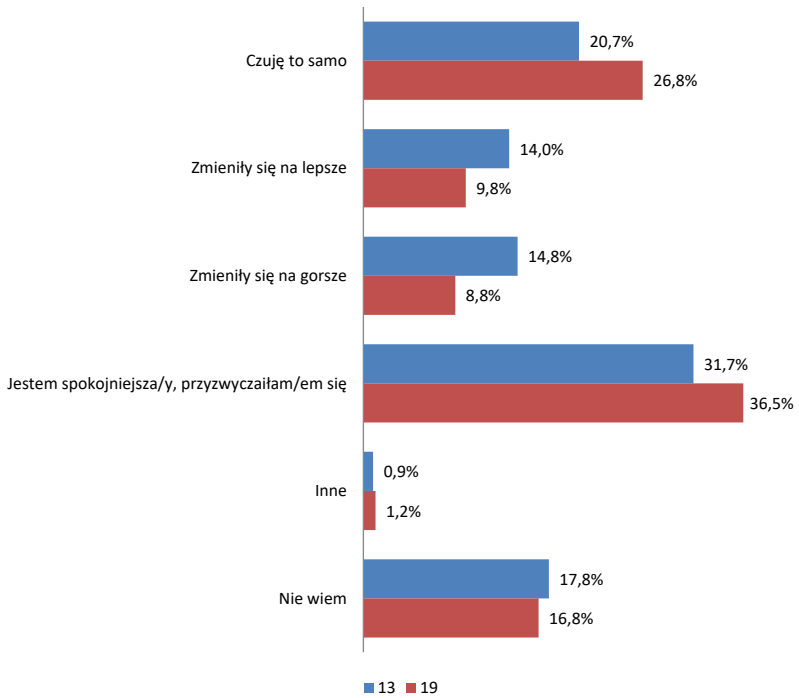


Rysunek 14. Samopoczucie po ponad roku pandemii a płeć respondentów.

Płeć istotnie wpływa na dwie z odpowiedzi. Kobiety znacznie częściej niż mężczyźni wskazują na odpowiedź *Jestem spokojniejsza/y*, a mężczyźni na odpowiedź *Czuję to samo*.

WYNIKI

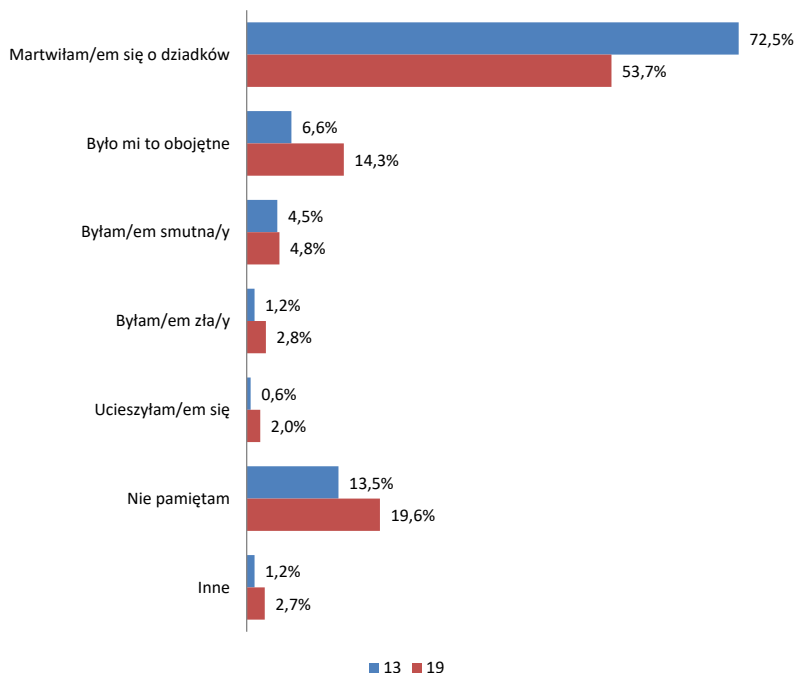
Podaj swój rok urodzenia. Czy dzisiaj, ponad rok od tamtej chwili, czujesz to samo, czy zmieniły się Twoje odczucia?



Rysunek 15. Samopoczucie po ponad roku pandemii a wiek respondentów.

Zmienną silniej różnicującą odpowiedzi jest wiek. Bardziej podatni na lepsze lub gorsze zmiany byli 13-latkowie, natomiast 19-latkowie częściej wskazywali, że czują to samo lub są spokojniejsi.

Podaj swój rok urodzenia. Jak zareagowałeś/eś na wieść o tym, że najbardziej narażeni na zachorowanie są seniorzy, czyli pokolenie babci/dziadka?

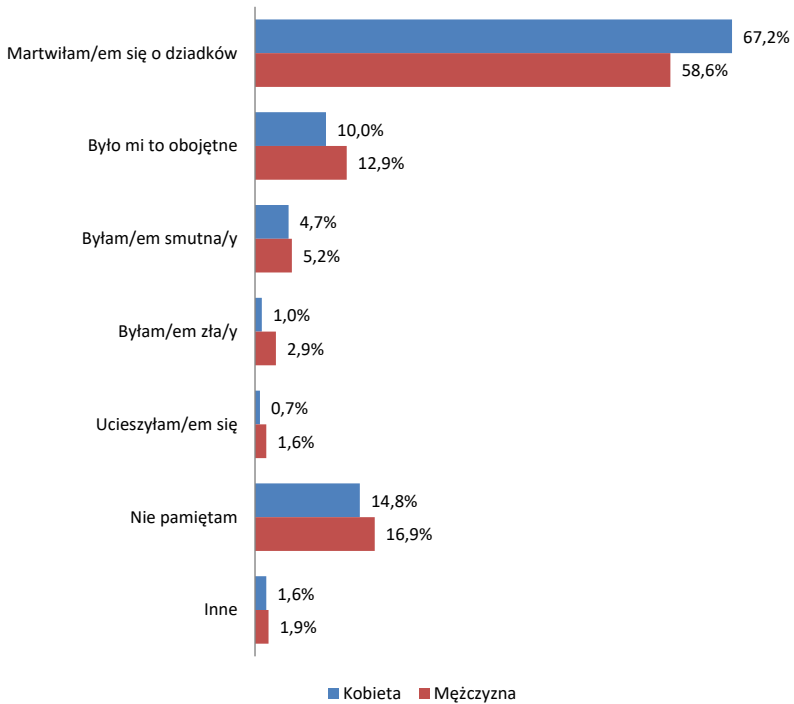


Rysunek 16. Wiek respondentów a reakcja na wieść o tym, że najbardziej narażeni na zachorowanie są seniorzy, czyli pokolenie babci/dziadka.

Młodszy respondenci zdecydowanie bardziej przejęli się informacją o tym, że najbardziej narażeni na zachorowania są seniorzy. 72,5% 13-latków wskazało, że martwili się o dziadków, podczas gdy wśród 19-latków odpowiedź tę wybrało 53,7% respondentów. 19-latkowie byli bardziej obojętni.

WYNIKI

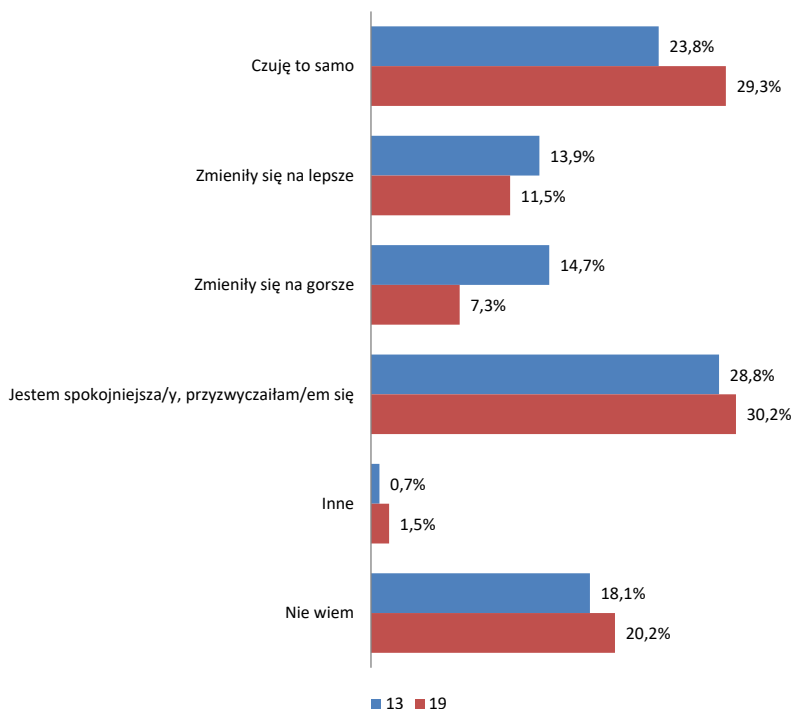
Jak zareagowałeś/eś na wieść o tym, że najbardziej narażeni na zachorowanie są seniorzy, czyli pokolenie babci/dziadka?



Rysunek 17. Reakcja na wieść o tym, że najbardziej narażeni na zachorowanie są seniorzy, czyli pokolenie babci/dziadka a płeć respondentów.

Także płeć różnicowała odpowiedzi dotyczące troski o seniorów. Jednak nie tak bardzo jak wiek respondentów. Kobiety bardziej przejmowały się tą wiadomością, a mężczyźni wykazywali większą obojętność.

Podaj swój rok urodzenia. Czy dzisiaj, ponad rok od tamtej chwili, czujesz to samo, czy zmieniły się Twoje odczucia?

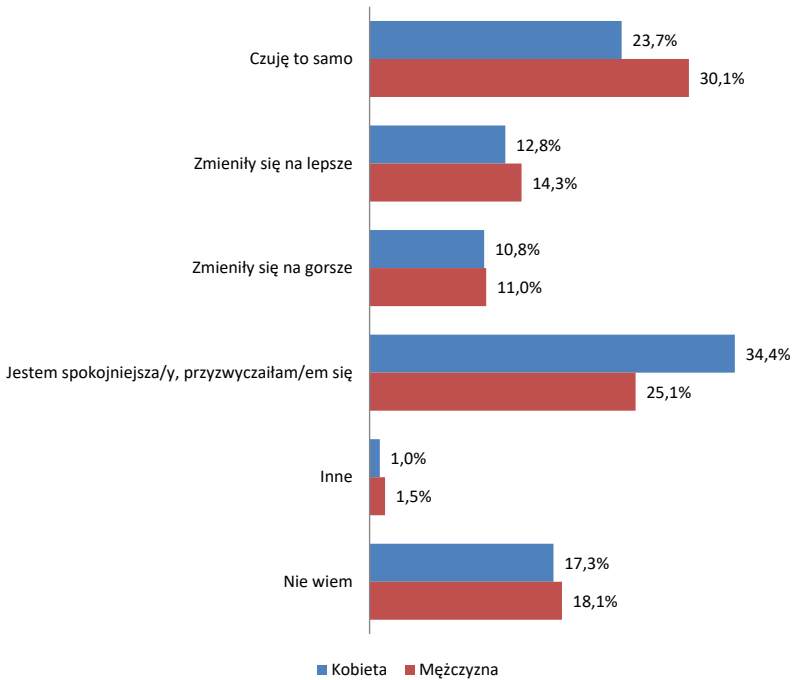


Rysunek 18. Zmiana odczuć w stosunku do choroby osób starszych a wiek respondentów.

Istotnie wpływającym na odpowiedź czynnikiem był wiek respondentów. 13-latkowie znacznie częściej wskazywali, że ich odczucia się zmieniły, zarówno na gorsze, jak i lepsze. Natomiast 19-latkowie częściej wskazywali, że nie wiedzą, są spokojniejsi lub czują to samo.

WYNIKI

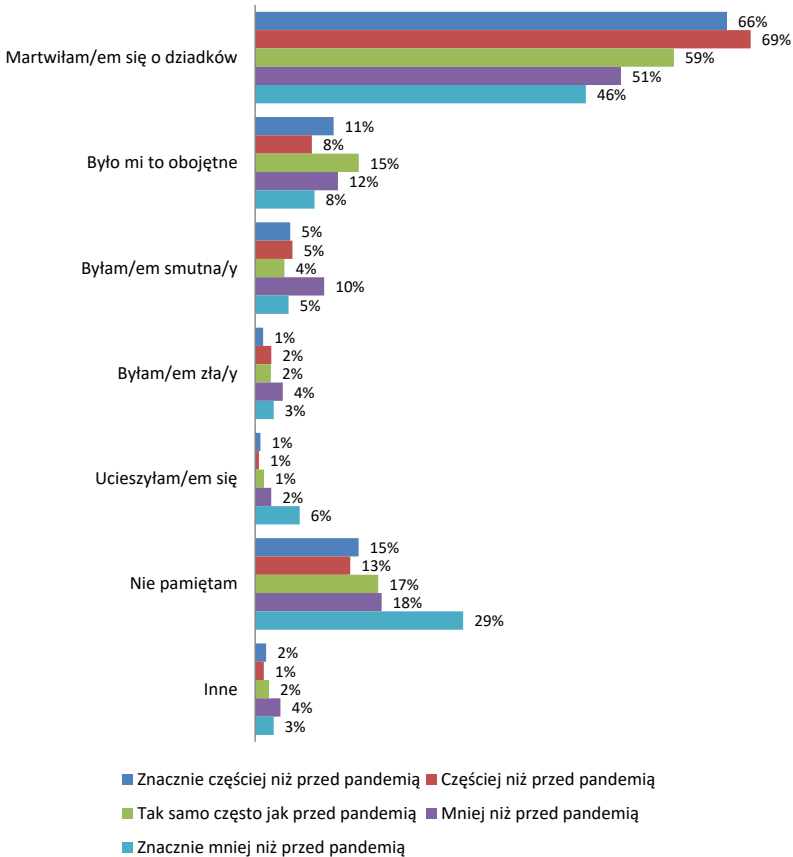
Czy dzisiaj, ponad rok od tamtej chwili, czujesz to samo, czy zmieniły się Twoje odczucia?



Rysunek 19. Zmiana odczuć w stosunku do choroby osób starszych a płeć respondentów.

Zmienną w bardziej znaczącym stopniu wpływającą na odpowiedzi respondentów była ich płeć. Mężczyźni znacznie częściej wskazywali, że czują to samo, ich odczucia się nie zmieniły. Nieco mniejszą przewagę wśród mężczyzn miały odpowiedzi wskazujące na zmianę na lepsze lub gorsze. Natomiast kobiety znacznie częściej niż mężczyźni wskazywały na odpowiedź *Jestem spokojniejsza/y*.

**Z mediów społecznościowych w czasie pandemii korzystasz...
Jak zareagowałeś/eś na wieść o tym, że najbardziej narażeni
na zachorowanie są seniorzy, czyli pokolenia babci/dziadka?**



Rysunek 20. Zagrożenie osób starszych a częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych.

Korzystanie z mediów społecznościowych skorelowane jest z troską o dziadków. Im ktoś więcej czasu poświęcał na media społecznościowe niż przed pandemią, tym bardziej martwił się o pokolenie babć i dziadków.

WYNIKI

Tabela 3

Reakcja na wieść, że najbardziej narażeni są ludzie starsi a częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych

	Martwiłam/ em się o dziadków	Było mi to obojętne	Byłam/em smutna/y	Byłam/em zła/y	Ucieszyłam/ em się	Nie pamiętam	Inne
Niemal cały czas jestem online	61,0%	14,2%	4,3%	1,6%	0,7%	16,1%	1,9%
Kilkaście godzin dziennie	68,1%	10,9%	4,7%	1,2%	0,8%	12,4%	1,8%
Kilka godzin dziennie	66,9%	8,6%	5,2%	1,2%	0,9%	15,5%	1,7%
Niemal codziennie, ale zdarzają się dni bez social mediów	66,4%	8,9%	4,7%	2,2%	1,7%	14,2%	1,8%
Kilka razy w tygodniu	49,6%	14,6%	7,5%	6,3%	3,8%	17,5%	0,8%
Kilkaście razy w miesiącu	38,7%	22,6%	1,6%	14,5%	3,2%	19,4%	0,0%
Kilka razy w miesiącu	47,5%	3,4%	10,2%	13,6%	6,8%	15,3%	3,4%
Okazjnie, bez regularności	53,9%	13,2%	7,4%	0,5%	0,0%	23,5%	1,5%
Nie korzystam wcale	43,7%	14,9%	4,6%	2,3%	2,3%	31,0%	1,1%
Nie mam kont w mediach społeczności- owych	45,0%	10,0%	3,3%	0,0%	3,3%	33,3%	5,0%

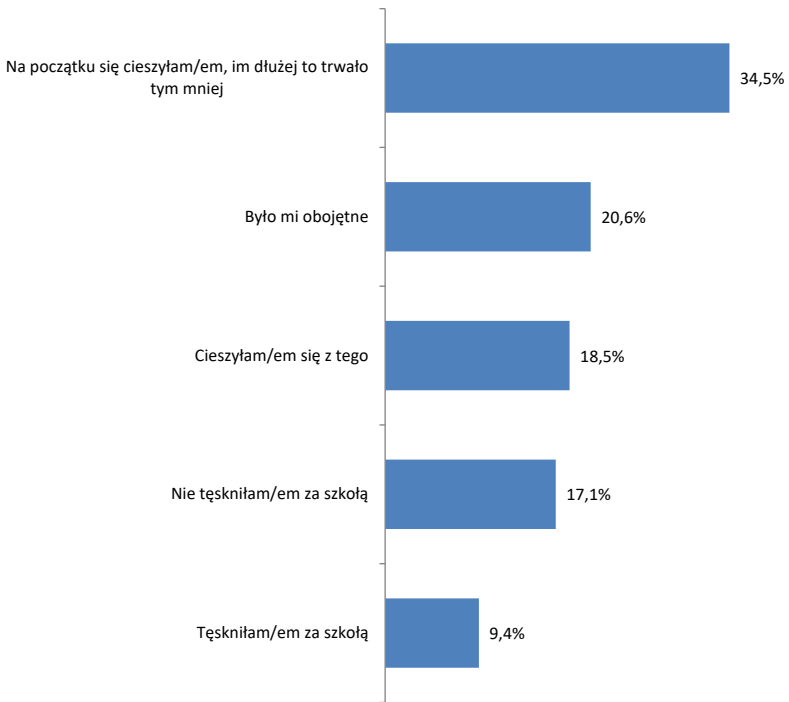
Czas w ogóle spędzany w mediach społecznościowych także istotnie wpływa na troskę o dziadków. Im ktoś częściej korzystał ze społecznościówek, tym częściej wskazywał na odpowiedzi świadczące o strachu, zmartwieniu i trosce o dziadków.

Poczucie straty

- Respondenci w przeważającej mierze byli w pewien sposób negatywnie dotknięci i poruszeni faktem zamknięcia szkół i pozostawania w domach oraz edukacji zdalnej, która w Polsce, tak jak w większości państw, przybrała formę lekcji przed komputerem.
- Na ocenę sytuacji znacząco wpływał wiek respondentów. Starsi byli bardziej obojętni, częściej tęsknili za szkołą, ale też częściej cieszyli się z zamknięcia szkół.
- Na pytanie o to, co stracili, młodzi ludzie najczęściej wskazywali na relacje i kontakty z rówieśnikami (32,3%) oraz okazję do nauki (15%). Te dwa elementy przewijają się w zasadzie przez całą aktywność młodych ludzi w okresie pandemii.
- 31,8% respondentów uważa, że nic nie straciło przez to, że szkoły były zamknięte.
- Na poczucie straty związane z zamknięciem szkół wpływ miała częstość praktyk religijnych w okresie pandemii. Respondenci częściej się modlący bardziej tęsknili za szkołą i mniej cieszyli się z jej zamknięcia. Byli też mniej obojętni na sytuację.
- Duży wpływ na poczucie straty miał też wiek respondentów. Młodszy znacznie częściej wskazywali na relacje z rówieśnikami (42,4% wśród 13-latków i 27% wśród 19-latków), starsi częściej zwracali uwagę na utratę szansy na naukę (16,8%) oraz okazję do zabawy (14% wśród 19-latków; 5,8% wśród 13-latków).
- Wpływ na poczucie straty jest także widoczny, gdy weźmiemy pod uwagę płeć respondentów. Chłopcy częściej wskazywali na utratę okazji do nauki (19%; 11,7% dziewczęta). Dziewczęta wyraźnie częściej wskazywały na kontakty i relacje z rówieśnikami oraz okazję do zabawy i chęć do życia. Chłopcy częściej deklarowali, że nic nie stracili.
- Różnice w poczuciu straty widać także, gdy podzielimy respondentów według czasu korzystania z mediów społecznościowych. Im respondenci mniej korzystali z tych mediów, tym częściej wskazywali, że nic nie stracili.
- Im respondenci częściej korzystali z mediów społecznościowych, tym częściej jako utracone wskazywali relacje z rówieśnikami.

WYNIKI

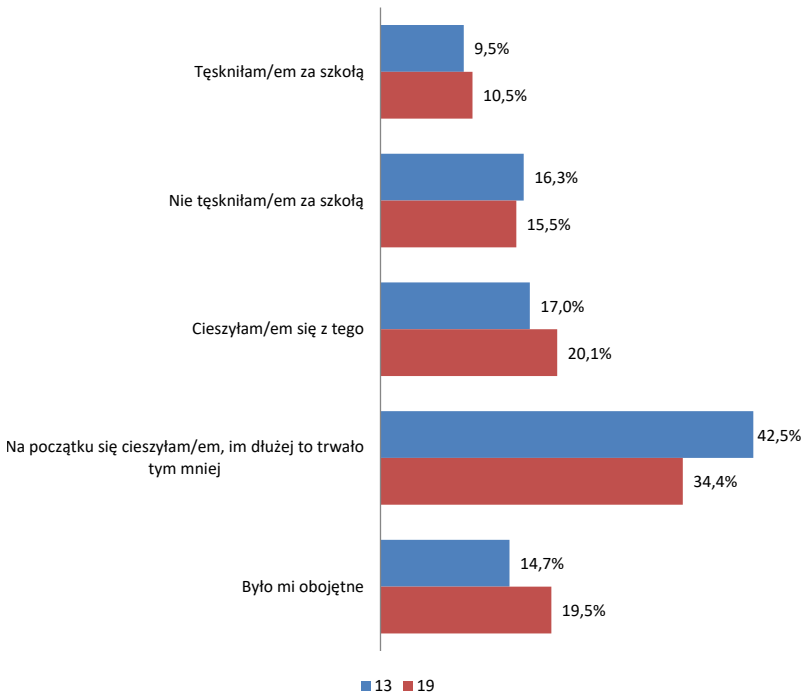
Czy przez fakt, że szkoły były zamknięte to...



Rysunek 21. Samopoczucie z powodu zamknięcia szkoły.

34,5% respondentów wskazało, że początkowo ucieszyło się z zamknięcia szkół, ale z czasem ich radość mijała. 20,6% wskazało, że było im to obojętne. 18,5% wskazało, że się z tego ucieszyło. 17,1% nie tęskniło za szkołą, a 9,4% tęskniło za szkołą.

Podaj swój rok urodzenia. Czy przez fakt, że szkoły były zamknięte to...

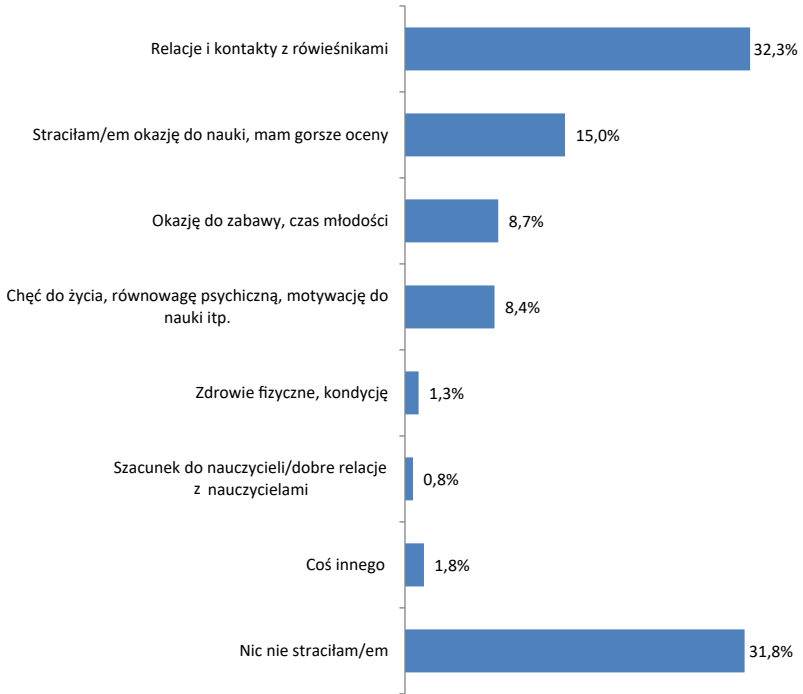


Rysunek 22. Samopoczucie z powodu zamknięcia szkoły a wiek respondentów.

Na stosunek do zamknięcia szkół duży wpływ miał wiek respondentów. Młodszy częściej wskazywali na zadowolenie z tego, że szkoły są zamknięte, starszym było to częściej obojętne, ale z drugiej strony częściej tęsknili za szkołą.

WYNIKI

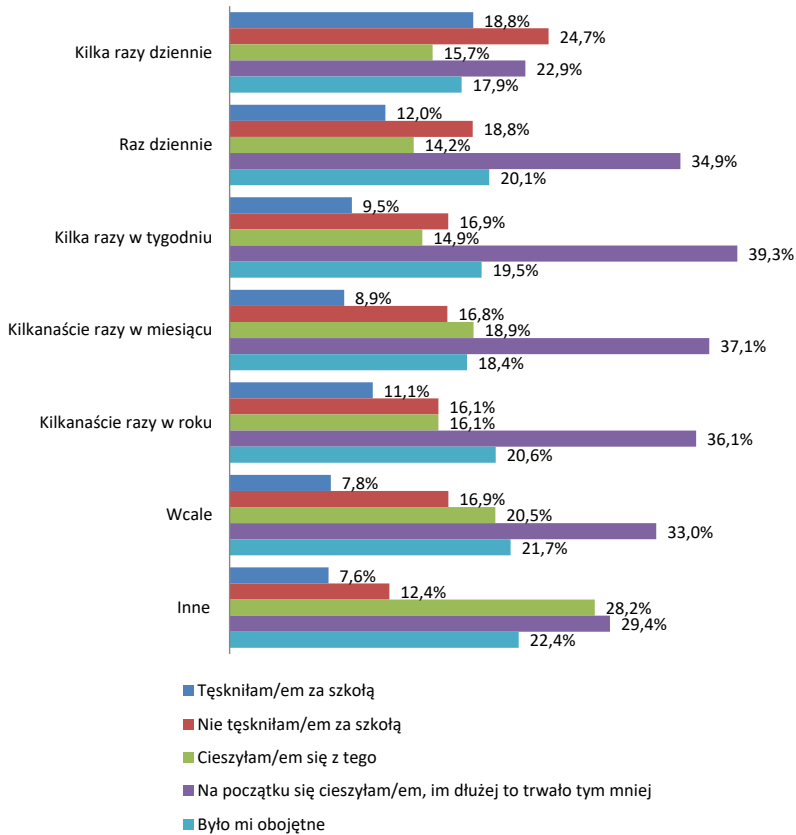
Czy przez fakt, że szkoły były zamknięte, to uważasz, że coś straciłeś/eś? Jeśli tak, to napisz krótko co



Rysunek 23. Poczucie straty a zamknięcie szkół.

Respondenci wskazywali, że poprzez fakt, że szkoły były zamknięte, stracili przede wszystkim relacje i kontakt z rówieśnikami (32,3%). Na drugim miejscu znalazła się odpowiedź *Straciłam/em okazję do nauki, mam gorsze oceny* (15%). 31,8% uczniów uważa, że nic nie straciło.

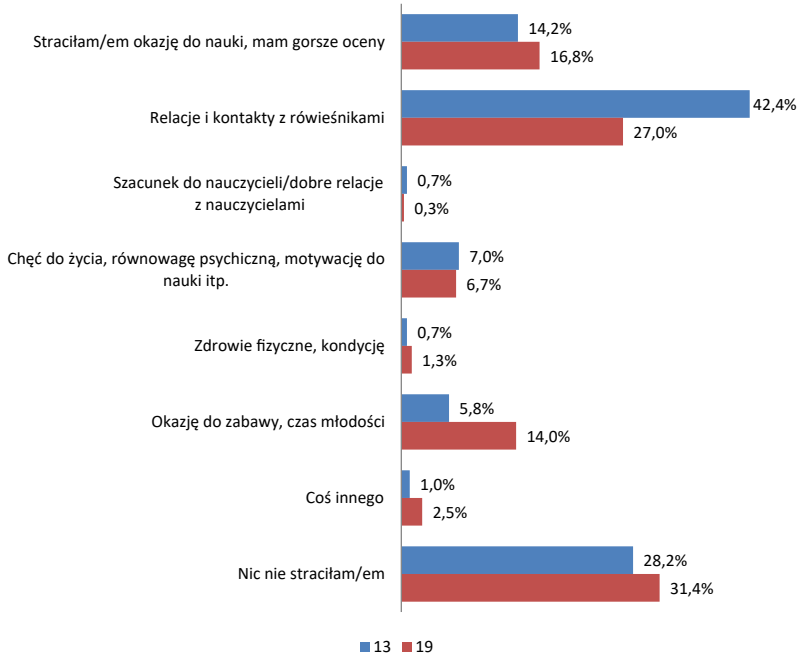
Jaka była częstotliwość podejmowania praktyk religijnych w okresie pandemii? Czy przez fakt, że szkoły były zamknięte, to...



Rysunek 24. Poczucie straty a częstotliwość podejmowania praktyk religijnych w okresie pandemii.

WYNIKI

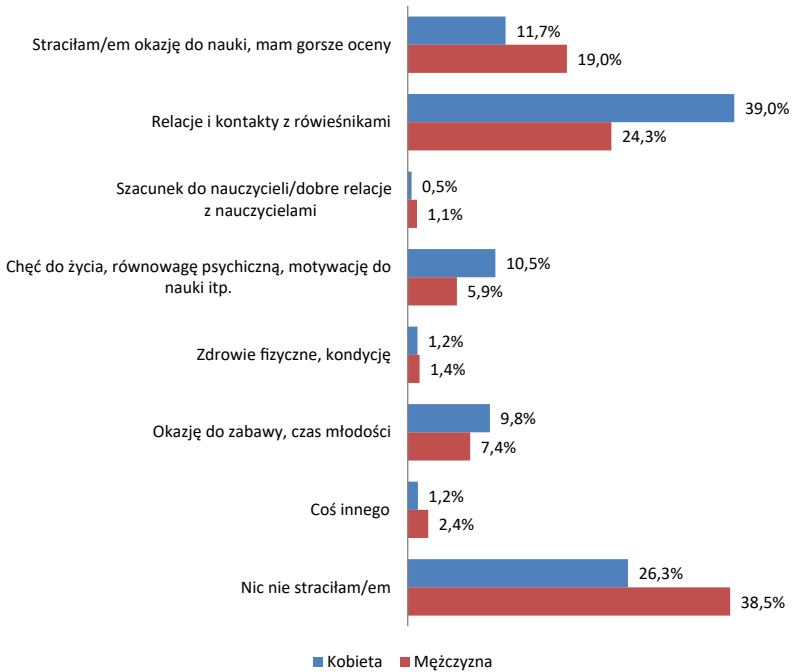
Podaj swój rok urodzenia. Czy przez fakt, że szkoły były zamknięte, to uważasz, że coś straciłeś/eś? Jeśli tak, to napisz krótko co



Rysunek 25. Poczucie straty a wiek respondentów.

Na poczucie straty wywołanej zamknięciem szkół ma wpływ wiek respondentów. 13-latkowie znacznie częściej wskazywali, że stracili relacje i kontakty z rówieśnikami, a 19-latkowie znacznie częściej wskazywali na utratę okazji do zabawy i czas młodości oraz okazję do nauki. Także starsi częściej deklarują, że nic nie stracili.

Czy przez fakt, że szkoły były zamknięte, to uważasz, że coś straciłaś/eś? Jeśli tak, to napisz krótko co



Rysunek 26. Poczucie straty a płeć respondentów.

Także wiek wpływał na poczucie straty. Kobiety częściej wskazywały na utracone relacje i kontakty z rówieśnikami, chęć do życia oraz okazje do zabawy. Mężczyźni częściej wskazywali na utratę okazji do nauki oraz na poczucie, że nic nie stracili.

WYNIKI

Tabela 4

Poczucie straty w wyniku zamknięcia szkoły a częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych

	Okazję do nauki, mam gorsze oceny	Relacje i kontakty z rówieśnikami	Szacunek do nauczycieli/ dobre relacje z nauczy- cielami	Chęć do życia, równowa- gę psychiczną, motywację do nauki itp.	Zdrowie fizyczne, kondycję	Okazję do zabawy, czas młodości	Coś innego	Nic nie straciłam/em
Niemal cały czas jestem online	14,5%	33,8%	0,6%	9,8%	1,3%	9,3%	1,6%	29,0%
Kilkanaście godzin dziennie	14,2%	32,9%	0,6%	9,2%	1,2%	11,9%	1,4%	28,5%
Kilka godzin dziennie	16,9%	32,4%	0,8%	8,0%	1,0%	7,5%	1,5%	31,9%
Niemal codzien- nie, ale zdarzają się dni bez social mediów	15,4%	34,0%	0,7%	6,0%	1,9%	8,7%	2,2%	31,1%
Kilka razy w tygodniu	11,9%	26,6%	0,7%	4,2%	0,7%	2,1%	2,8%	51,0%
Kilkanaście razy w miesiącu	8,3%	25,0%	0,0%	8,3%	4,2%	12,5%	0,0%	41,7%
Kilka razy w miesiącu	15,4%	26,9%	0,0%	11,5%	0,0%	7,7%	0,0%	38,5%
Okazjynie, bez regularności	19,0%	20,0%	1,9%	7,6%	2,9%	3,8%	3,8%	41,0%
Nie korzystam wcale	5,0%	25,0%	2,5%	2,5%	0,0%	5,0%	2,5%	57,5%
Nie mam kont w mediach spo- łecznościowych	3,8%	19,2%	3,8%	3,8%	0,0%	7,7%	7,7%	53,8%

Im ktoś więcej czasu spędza w mediach społecznościowych, tym ma większe poczucie utraty, zwłaszcza kontaktu z rówieśnikami, jak i motywacji do nauki i okazji do zabawy. Im mniej aktywności w społecznościówkach, tym poczucie straty mniejsze.

Ocena sytuacji w domach respondentów

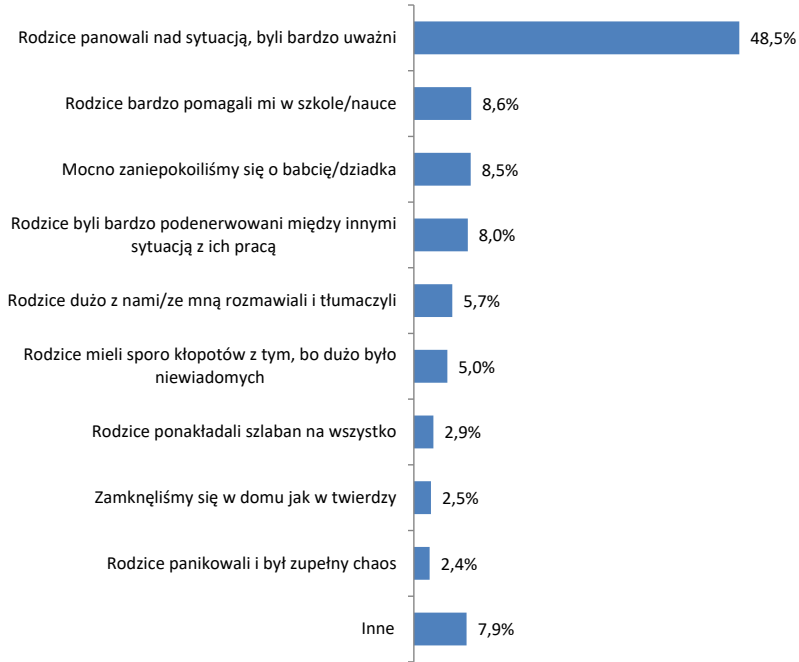
- Respondenci oceniają sytuację w swoich domach w czasie pandemii raczej pozytywnie. 48,5% z nich wskazało, że rodzice panowali nad sytuacją, byli bardzo uważni. Pozostałe odpowiedzi nie przekroczyły 9% wskazań. Najmniej wskazań uzyskały takie odpowiedzi jak *Rodzice panikowali i był zupełny chaos* (2,4%) oraz *Zamknęliśmy się w domu jak w twierdzy* (2,5%).
- Chłopcy bardziej pozytywnie oceniali sytuację w domu niż dziewczęta. Drugim ważnym czynnikiem pozytywnie wpływającym na ocenę był wiek. Starsi oceniali sytuację bardziej pozytywnie.
- Znaczenie dla oceny sytuacji miała też częstość praktyk religijnych. Osoby, które chodzą do kościoła raz w tygodniu lub kilka razy w miesiącu, miały bardziej pozytywne oceny niż zarówno ci, którzy chodzą codziennie, jak i ci, którzy nie chodzą wcale.
- Większość uczniów wskazuje na dumę ze swojej rodziny za to, jak funkcjonowała w czasie pandemii. Jedynie 5,5% uczniów nie jest dumna ze swojej rodziny. Najczęściej uczniowie wskazują na odpowiedzi *Trzymamy się razem, wspieramy się* (36,2%) oraz *Nie daliśmy się zwariować* (31,9%).
- Wiek respondentów nie wpływa znacząco na to, czy dzieci są dumne czy nie z tego, jak rodzina funkcjonowała w czasie pandemii, ale wpływa na to, z jakiego elementu tego funkcjonowania jest dumna. Młodszy bardziej zwracają uwagę na to, że rodzina trzymała się razem, a starsi na to, że nie dała się zwariować.
- Podobny wpływ można zauważyć przy podziale na płeć respondentów. Chłopcy częściej są dumni z tego, że rodzina trzymała się razem, a dziewczęta z tego, że nie dała się zwariować.
- Statystycznie największą różnicę w poczuciu dumy z rodziny da się zaobserwować, gdy zwrócimy uwagę na korelację z częstością praktyk religijnych, zarówno z chodzeniem do kościoła poza pandemią, jak i z częstością praktyk podejmowanych w rodzinie w czasie pandemii. Im częściej rodzina

WYNIKI

respondenta podejmowała praktyki religijne, tym częściej respondenci wskazywali, że są dumni z rodziny, bo trzymała się razem (51% wśród podejmujących praktyki kilka razy dziennie i 31% wskazań wśród osób, które nie praktykują w rodzinie wcale). Natomiast im rzadziej rodzina praktykuje, tym częściej wskazuje odpowiedź *Nie daliśmy się zwariować*.

- Najtrudniejszy w zmaganiach z pandemią był dla respondentów lęk o bliskich i kłótnie w czasie zamknięcia w domu.
- Za najtrudniejszy w domu respondenci uznali niepokój o babcię i dziadka i brak kontaktu z rówieśnikami oraz coraz bardziej męczącą izolację w domu.

Z pewnością sytuacja z COVID-19 miała też wpływ na sytuację w Twoim domu. Jak oceniasz sposób reakcji na tę sytuację? Wybierz odpowiedź najlepiej charakteryzującą sytuację w domu

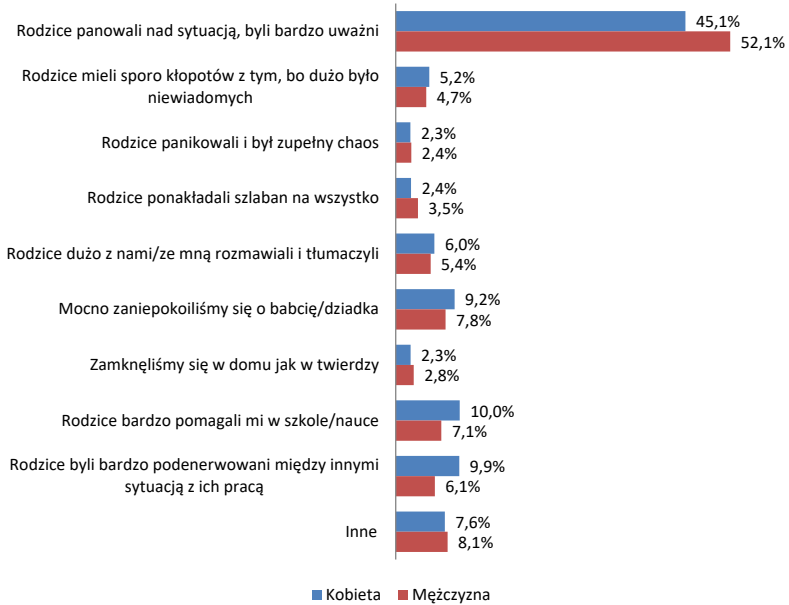


Rysunek 27. Ocena sposobu reakcji w domu na zamknięcie.

Ocena sytuacji w domu wypada bardzo pozytywnie na korzyść rodziców i pozostałych domowników. 48,5% respondentów deklaruje, że rodzice panowali nad sytuacją. Tylko 2,4% wskazało, że rodzice panikowali i był zupełny chaos.

WYNIKI

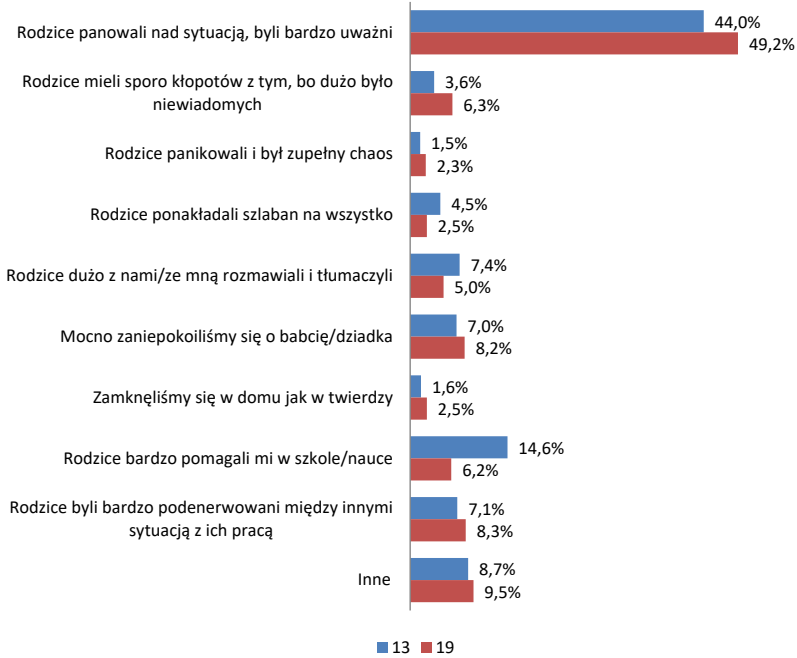
**Z pewnością sytuacja z COVID-19 miała też wpływ na sytuację w Twoim domu. Jak oceniasz sposób reakcji na tę sytuację?
Wybierz odpowiedź najlepiej charakteryzującą sytuację w domu**



Rysunek 28. Ocena sposobu reakcji w domu na zamknięcie a płeć respondentów.

Płeć także w pewnym stopniu wpłynęła na ocenę sytuacji w domu. Mężczyźni częściej wskazywali, że rodzice panowali nad sytuacją.

Podaj swój rok urodzenia. Z pewnością sytuacja z COVID-19 miała też wpływ na sytuację w Twoim domu. Jak oceniasz sposób reakcji na tę sytuację? Wybierz odpowiedź najlepiej charakteryzującą sytuację w domu



Rysunek 29. Ocena sposobu reakcji w domu na zamknięcie a wiek respondentów.

Także wiek różnicuje ocenę sytuacji w domu. Starsi częściej wskazywali, że rodzice panowali nad sytuacją. Młodszy znacznie częściej wskazywali, że rodzice bardzo im pomagali.

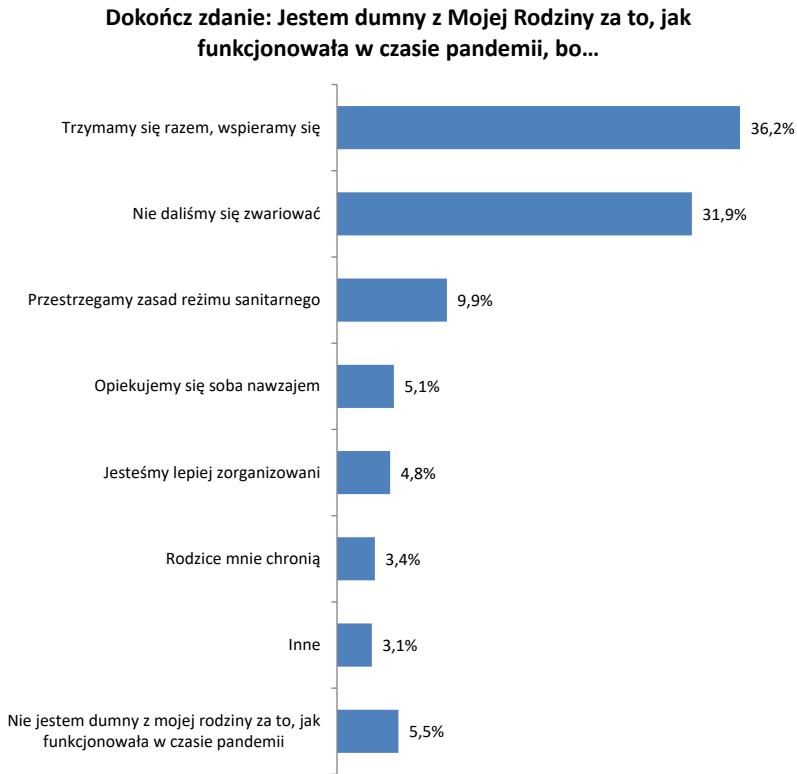
WYNIKI

Tabela 5

Ocena sposobu reakcji w domu na zamknięcie a częstotliwość chodzenia do kościoła

	Rodzice panowali nad sytuacją, byli bardzo uważni	Rodzice mieli sporo kłopotów z tym, bo dużo było niewiadomych	Rodzice panikowali i był zupełny chaos	Rodzice ponakładali szlaban na wszystko	Rodzice dużo z nami/ze mną rozmawiali i tłumaczyli	Mocno zamiepokaliśmy się o babcię/dziadka	Zamknęliśmy się w domu jak w twierdzy	Rodzice bardzo pomagali mi w szkole/nauce	Rodzice byli bardzo poddenerwowani między innymi: sytuacją z ich pracą	Inne
Codziennie	45,0%	6,9%	9,2%	6,9%	0,8%	6,9%	4,6%	4,6%	3,8%	11,5%
Kilka razy w tygodniu	45,2%	5,4%	3,0%	4,3%	6,7%	6,4%	2,0%	13,7%	4,3%	9,0%
Raz w tygodniu	52,1%	4,9%	1,9%	2,0%	6,5%	9,3%	2,3%	9,6%	5,7%	5,7%
Kilka razy w miesiącu	52,7%	3,4%	2,1%	3,8%	7,9%	8,2%	2,7%	8,8%	5,2%	5,4%
Raz na miesiąc	46,1%	3,5%	3,1%	4,3%	7,1%	7,3%	2,6%	11,1%	8,7%	6,1%
Kilka razy w roku	48,2%	5,2%	2,1%	2,5%	5,9%	9,2%	2,3%	7,8%	9,3%	7,6%
Wcale	46,0%	5,6%	2,1%	2,9%	4,1%	8,1%	2,8%	6,9%	10,7%	10,7%

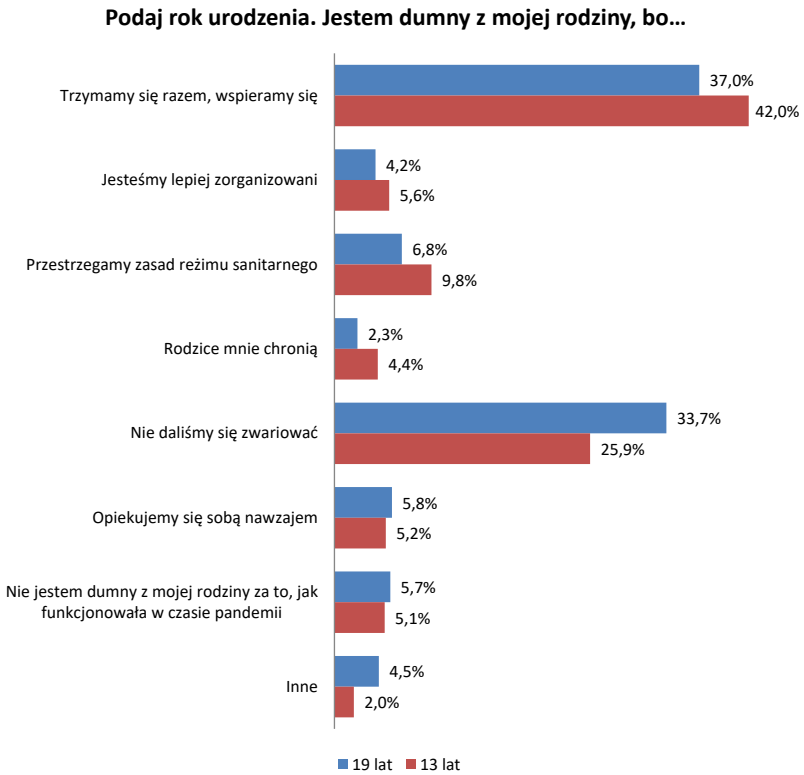
Ocena sytuacji w domu jest także skorelowana z częstotliwością uczęszczania do kościoła. Najlepiej sytuację w domu oceniają ci, którzy do kościoła uczęszczają raz w tygodniu, kilka razy w miesiącu lub raz w miesiącu. Najgorzej ci, którzy nie uczęszczają wcale oraz ci, którzy uczęszczają codziennie.



Rysunek 30. Powody do dumy ze swojej rodziny w czasie pandemii.

Respondenci zapytani o to, czy czują się dumni ze swojej rodziny za to, jak funkcjonowała w czasie pandemii, wskazywali, że przede wszystkim są dumni, dlatego że trzymają się razem, wspierają się (36,2%) oraz nie dali się zwariować (31,9%). Tylko 5,5% respondentów wskazało, że nie jest dumne z rodziny za to, jak funkcjonowała w czasie pandemii.

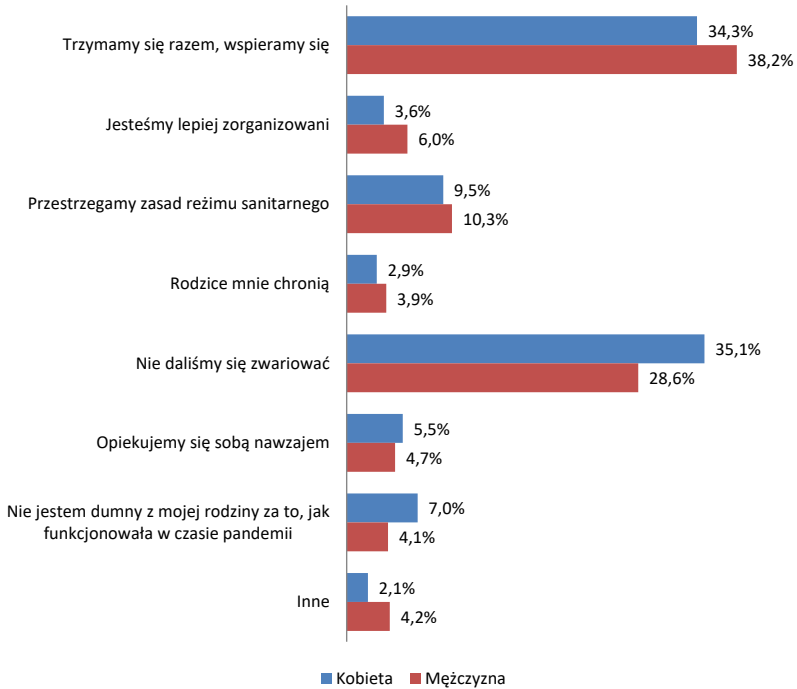
WYNIKI



Rysunek 31. Powody do dumy ze swojej rodziny w czasie pandemii a wiek respondentów.

Na ocenę funkcjonowania rodziny w czasie pandemii ma wpływ wiek. Jednak dotyczy on raczej poszczególnych cech, za które respondenci chwalą rodzinę. 19-latkowie częściej doceniają to, że rodzina nie dała się zwariować, a 13-latkowie to, że trzymają się razem i że przestrzegają zasad reżimu sanitarnego. Wiek nie wpływa znacząco na poczucie, że nie jest się dumnym z rodziny.

Dokńcz zdanie: Jestem dumny z Mojej Rodziny za to, jak funkcjonowała w czasie pandemii, bo...



Rysunek 32. Powody do dumy ze swojej rodziny w czasie pandemii a płeć respondentów.

Wpływ na poczucie dumy ma także płeć respondentów. Kobiety częściej wskazują, że są dumne, bo rodzina nie dała się zwariować i członkowie opiekują się sobą nawzajem. Mężczyźni częściej wskazują na pozostałe cechy. Płeć znacząco wpływa na brak dumy z rodziny. 7% kobiet wskazało, że nie jest dumna ze swojej rodziny za to, jak funkcjonowała w czasie pandemii, przy 4,1% wskazań wśród mężczyzn.

WYNIKI

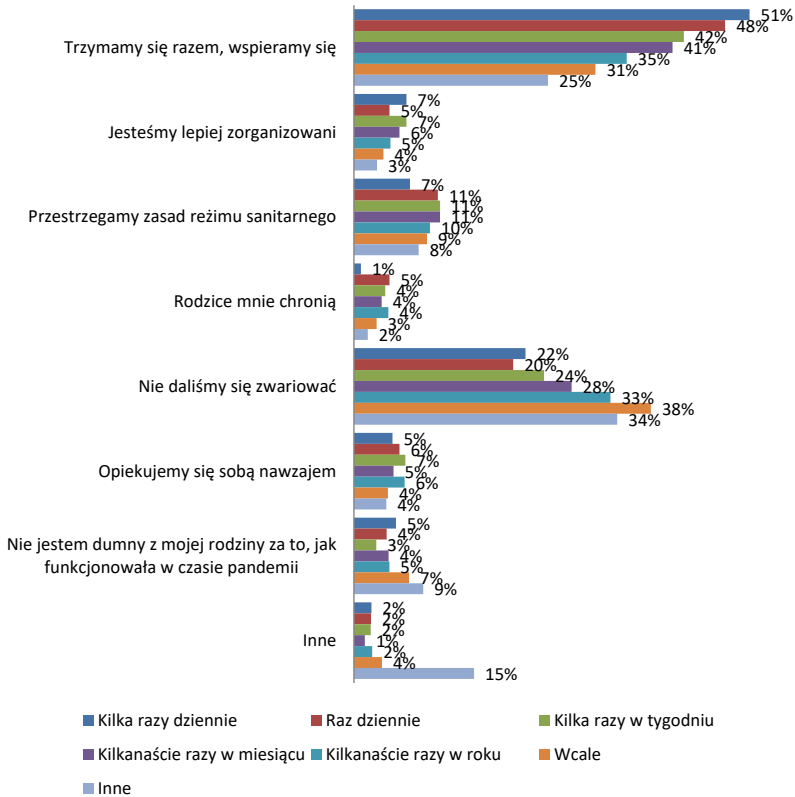
Tabela 6

Powody do dumy ze swojej rodziny w czasie pandemii a częstotliwość chodzenia do kościoła

	Trzymamy się razem, wspieramy się	Jesteśmy lepiej zorganizowani	Przestrzegamy zasad reżimu sanitarnego	Rodzice mnie chronią	Nie daliśmy się zwariować	Opiekujemy się sobą nawzajem	Nie jestem dumny z mojej rodziny za to, jak funkcjonowała w czasie pandemii	Inne
Codziennie	42,4%	6,8%	5,3%	6,1%	17,4%	6,1%	8,3%	7,6%
Kilka razy w tygodniu	44,3%	8,1%	12,1%	3,4%	21,8%	6,7%	1,7%	2,0%
Raz w tygodniu	41,8%	5,3%	10,9%	3,6%	27,0%	4,9%	4,1%	2,4%
Kilka razy w miesiącu	43,4%	6,8%	8,2%	4,3%	25,9%	5,0%	4,1%	2,3%
Raz na miesiąc	39,2%	3,8%	10,9%	4,7%	28,4%	5,9%	4,0%	3,1%
Kilka razy w roku	36,5%	3,6%	9,3%	3,2%	34,3%	5,6%	5,1%	2,4%
Wcale	26,6%	4,2%	9,8%	2,5%	39,7%	4,3%	8,4%	4,4%

Widać także wyraźną korelację pomiędzy poczuciem dumy z rodziny a częstotliwością chodzenia do kościoła. Osoby chodzące do kościoła wskazują częściej, że są dumne dlatego, że rodzina nie dała się zwariować. Natomiast ci, którzy częściej chodzą do kościoła, wskazują częściej na odpowiedź *Trzymamy się razem, wspieramy się*. Najczęściej odpowiedź *Nie jestem dumny z mojej rodziny* wskazywały osoby chodzące do kościoła codziennie i ci, którzy nie chodzą wcale.

Jaka była częstotliwość podejmowania praktyk religijnych w okresie pandemii? Dokończ zdanie: Jestem dumny z Mojej Rodziny za to, jak funkcjonowała w czasie pandemii, bo...

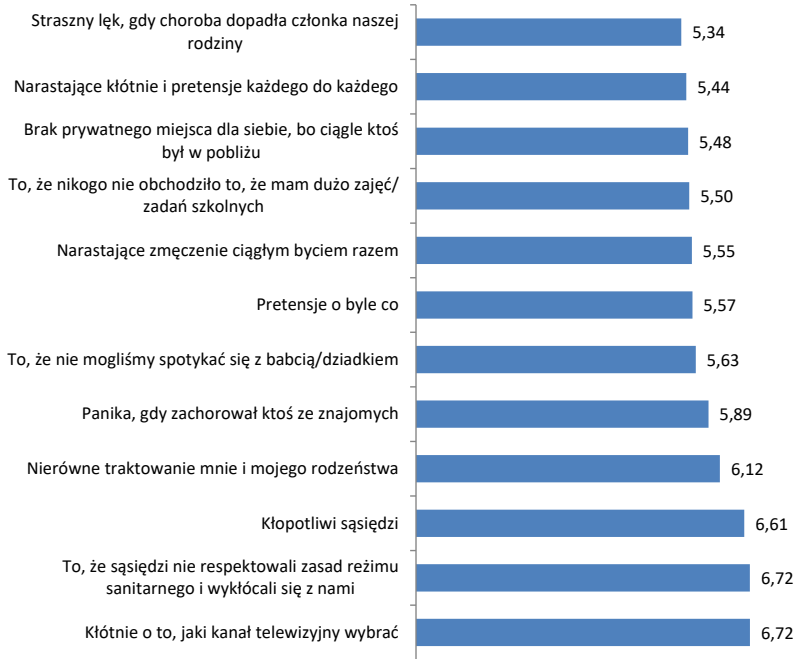


Rysunek 33. Powody do dumy ze swojej rodziny w czasie pandemii a częstotliwość podejmowania praktyk religijnych.

Na powyższym wykresie wyraźnie widać korelację pomiędzy częstością praktyk religijnych a poczuciem dumy z rodziny. Im częstsze praktyki religijne, tym częściej respondenci zaznaczali, że są dumni, bo rodzina trzymała się razem. I tym rzadziej, że są dumni, bo rodzina nie dała się zwariować.

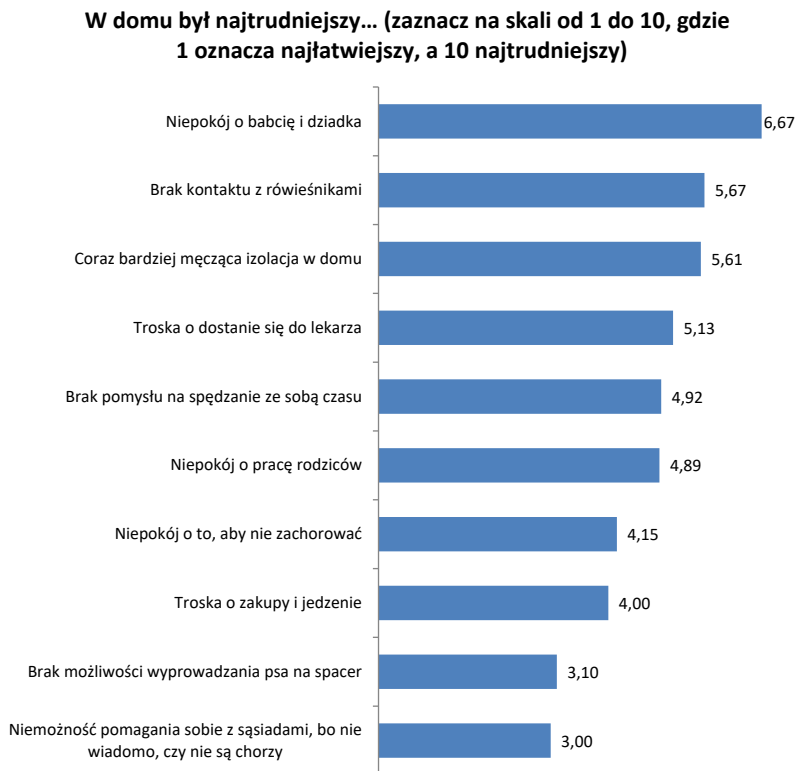
WYNIKI

Co w rodzinnym zmaganiu się z sytuacją zarazy było najtrudniejsze dla Was w domu? Wybierz kilka, zaznacz wg ważności od 1 do 10, przy czym 10 najłatwiejsze, 1 najtrudniejsze



Rysunek 34. Najtrudniejsze aspekty w rodzinnym zmaganiu się z pandemią.

Respondenci wskazywali na dziesięciostopniowej skali, że najtrudniejszy był dla nich lęk i długotrwałe przebywanie w domu przez wszystkich domowników. Najmniej problemu sprawiali sąsiedzi czy też kłótnie o oglądanie telewizji.



Rysunek 35. Najtrudniejsze aspekty w domu w zmaganiu się z pandemią.

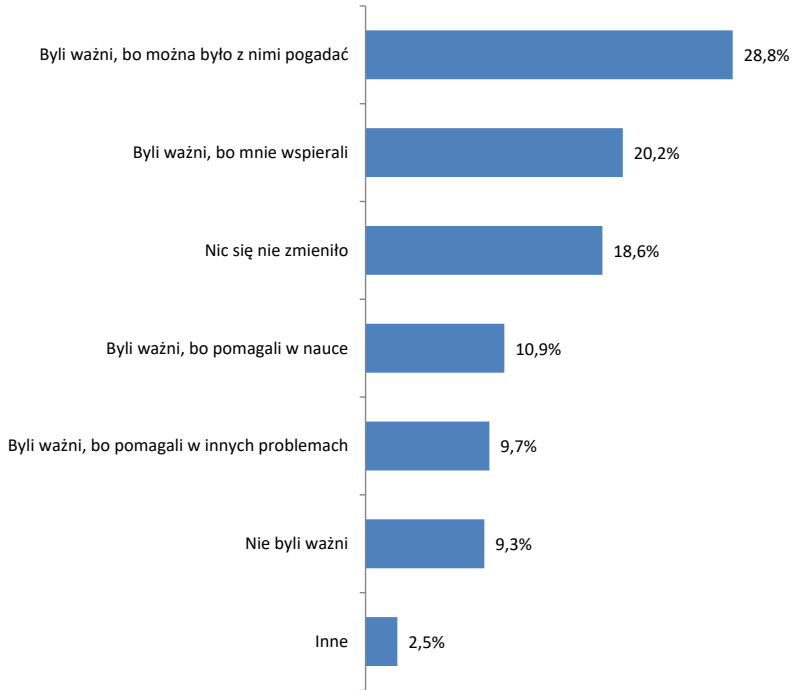
W domu natomiast dla respondentów najtrudniejszy był niepokój o babcię i dziadka oraz brak kontaktu z rówieśnikami. W kolejnej odpowiedzi najmniej kłopotliwi byli sąsiedzi.

WYNIKI

Relacje z rówieśnikami

- Dla ponad 90% uczniów ich rówieśnicy byli ważni. Najczęściej dlatego, że można było z nimi pogadać (28,8%) i dlatego, że wspierali (20,2%).
- Młodszy respondenci częściej wskazywali na to, że z rówieśnikami można było porozmawiać, a starsi częściej na to, że pandemia nic w relacji nie zmieniła.
- Im respondenci więcej czasu spędzają w mediach społecznościowych, tym rówieśnicy są dla nich ważniejsi.
- Niemal 90% respondentów było w jakiś sposób pomocnych dla swoich rówieśników. Najczęściej pomagali w nauce (32,8%), rozmawiali (25,7%) i wspierali (25,2%). Starsi respondenci częściej pomagali w nauce.
- Pomocni wobec kolegów i koleżanek byli też ci, w których rodzinie ktoś zachorował.
- Bardziej pomocni byli też respondenci, którzy częściej podejmowali w czasie pandemii praktyki religijne.
- Ci, którzy mieli większe poczucie straty czegoś przez pandemię, częściej także pomagali znajomym.
- Im rodzice lepiej radzili sobie z sytuacją w domu, tym respondenci częściej pomagali innym.
- Potwierdził się także wynik oczywisty, że częściej pomagali kolegom i koleżankom ci, dla których znajomi mieli większe znaczenie.
- Częściej pomagali także ci, którzy nie mieli problemów z dostępem do komputera lub problemy te zostały rozwiązane.
- Osoby deklarujące się jako niewierzące częściej wskazywały, że wcale nie były pomocne znajomym.

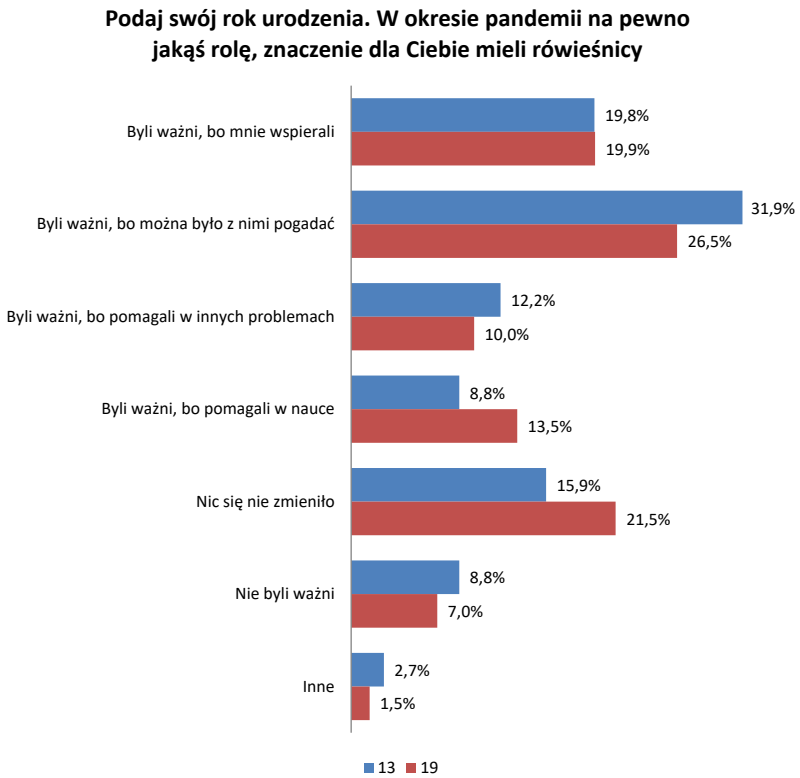
W okresie pandemii na pewno jakąś rolę, znaczenie dla Ciebie mieli rówieśnicy



Rysunek 36. Znaczenie i rola rówieśników w okresie pandemii.

Ponad 90% respondentów wskazało, że rówieśnicy byli dla nich ważni. Najczęściej dlatego, że można było z nimi pogadać (28,8%) i dlatego, że wspierali (20,2%). 9,3% respondentów wskazało, że rówieśnicy nie byli dla nich ważni.

WYNIKI



Rysunek 37. Znaczenie i rola rówieśników w okresie pandemii a wiek respondentów.

Młodszy częściej wskazywali, że rówieśnicy są ważni, bo można było z nimi pogadać i pomagali w innych problemach. Starsi częściej wskazywali na to, że nic się nie zmieniło i że rówieśnicy byli ważni, bo pomagali w nauce.

Tabela 7
Znaczenie i rola rówieśników w okresie pandemii a częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych

	Byli ważni, bo mnie wspierali	Byli ważni, bo można było z nimi pogadać	Byli ważni, bo pomagali w innych problemach	Byli ważni, bo pomagali w nauce	Nic się nie zmieniło	Nie byli ważni	Inne
Niemal cały czas jestem online	24,0%	25,7%	10,0%	10,0%	17,6%	9,9%	2,7%
Kilkanaście godzin dziennie	21,0%	29,1%	9,9%	12,6%	15,8%	9,0%	2,6%
Kilka godzin dziennie	19,3%	34,4%	8,9%	9,8%	18,2%	7,0%	2,4%
Niemal codziennie, ale zdarzają się dni bez social mediów	15,6%	33,8%	10,2%	11,6%	18,7%	8,8%	1,4%
Kilka razy w tygodniu	18,3%	20,0%	11,3%	14,6%	24,2%	9,2%	2,5%
Kilkanaście razy w miesiącu	14,5%	27,4%	11,3%	19,4%	19,4%	6,5%	1,6%
Kilka razy w miesiącu	20,3%	8,5%	20,3%	8,5%	23,7%	13,6%	5,1%
Okazyjnie, bez regularności	13,7%	20,6%	9,8%	13,7%	25,5%	15,2%	1,5%
Nie korzystam wcale	12,8%	15,1%	2,3%	5,8%	38,4%	22,1%	3,5%
Nie mam kont w mediach społecznościowych	12,1%	13,8%	5,2%	10,3%	20,7%	27,6%	10,3%

Im częściej respondenci korzystali z mediów społecznościowych, tym ich rówieśnicy byli dla nich ważniejsi. Jedyne odpowiedzi powyżej 20% wskazań dotyczące tego, że rówieśnicy nie byli ważni, dotyczą tych, którzy nie korzystają wcale z mediów społecznościowych lub nie mają tam kont.

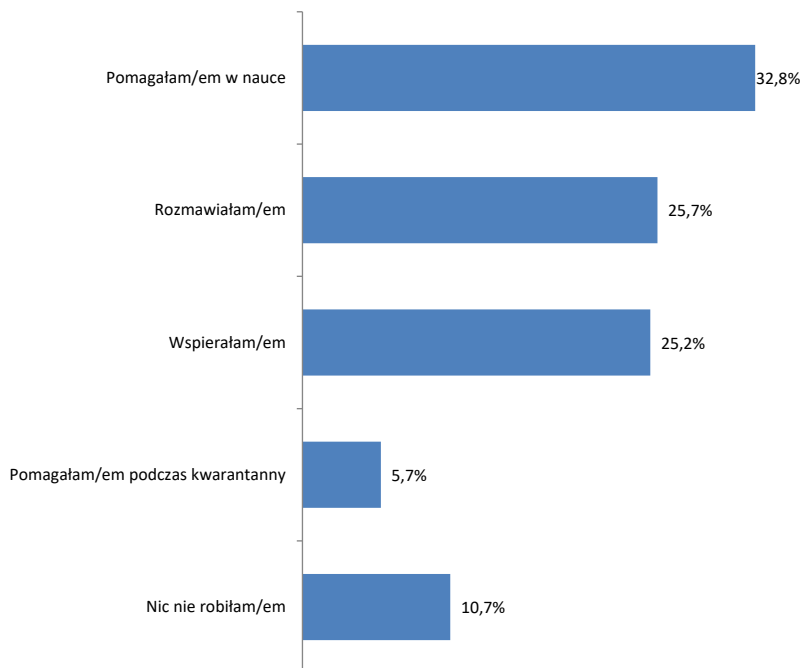
WYNIKI

Tabela 8

Znaczenie i rola rówieśników w okresie pandemii a częstotliwość chodzenia do kościoła

	Byli ważni, bo mnie wspierali	Byli ważni, bo można było z nimi pogadać	Byli ważni, bo pomagali w innych problemach	Byli ważni, bo pomagali w nauce	Nic się nie zmieniło	Nie byli ważni	Inne
Codziennie	23,5%	13,6%	10,6%	9,8%	16,7%	15,9%	9,8%
Kilka razy w tygodniu	20,1%	30,1%	12,4%	10,7%	16,4%	9,4%	1,0%
Raz w tygodniu	21,7%	31,4%	9,5%	10,9%	17,7%	7,2%	1,6%
Kilka razy w miesiącu	23,1%	29,3%	11,6%	10,7%	15,2%	8,4%	1,6%
Raz na miesiąc	23,7%	32,0%	10,7%	8,8%	16,4%	6,6%	1,9%
Kilka razy w roku	20,1%	29,2%	11,0%	12,9%	17,0%	7,6%	2,1%
Wcale	17,1%	26,2%	7,5%	10,1%	22,6%	12,9%	3,7%

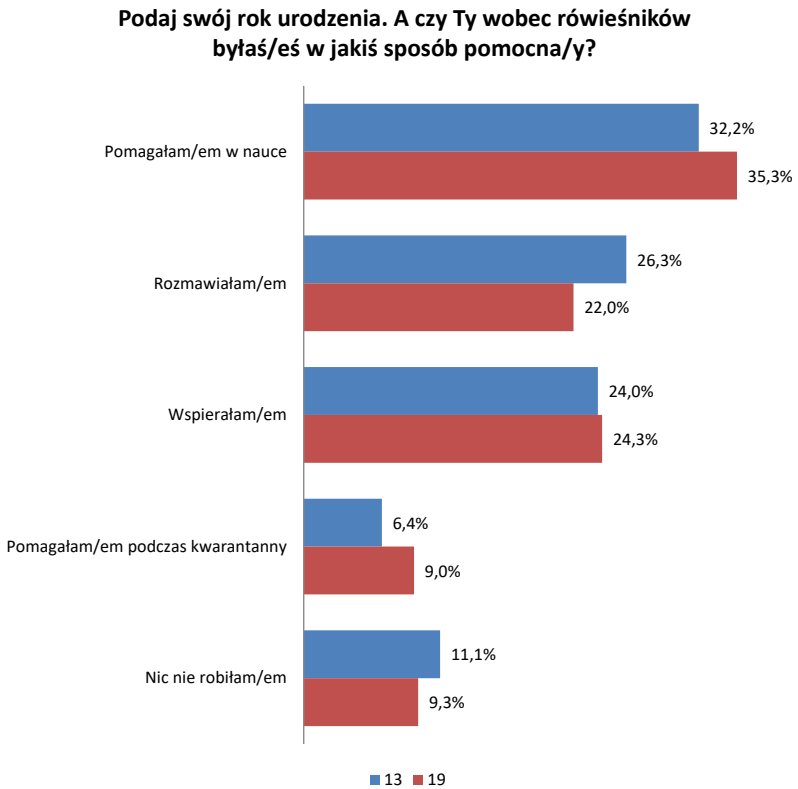
Ocena rówieśników jest także skorelowana z częstotliwością chodzenia do kościoła. Osoby, które deklarują, że chodzą codziennie i ci, którzy nie chodzą wcale, najczęściej wybierali odpowiedź, że rówieśnicy nie są dla nich ważni.

A czy Ty wobec rówieśników byłeś/eś w jakiś sposób pomocna/y?

Rysunek 38. Pomoc rówieśnikom.

89,3% respondentów wskazało, że w jakikolwiek sposób było pomocne dla swoich rówieśników. Najczęściej pomagali w nauce, rozmawiali i wspierali. 10,7% wskazało, że nic nie robiło dla swoich rówieśników.

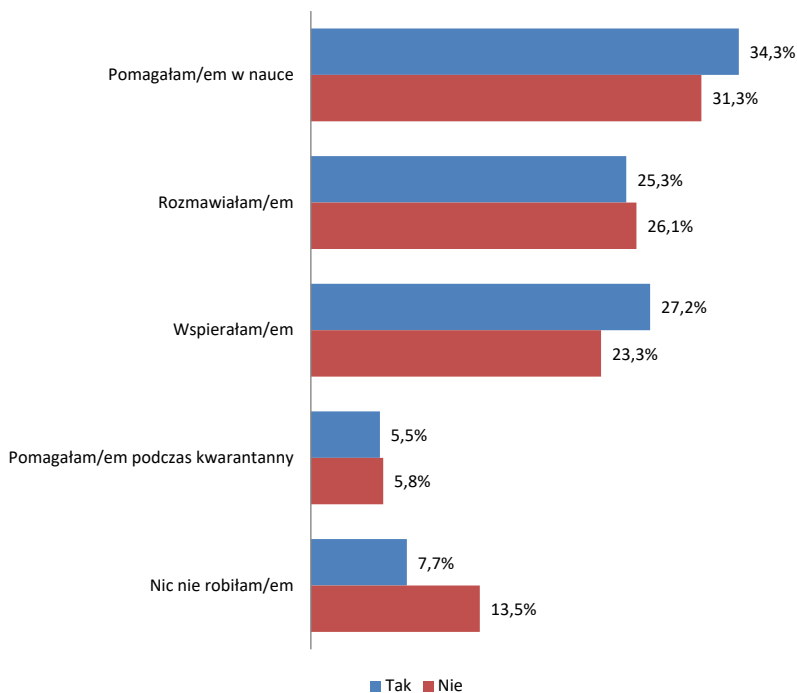
WYNIKI



Rysunek 39. Pomoc rówieśnikom a wiek respondentów.

19-latkowie częściej pomagali w nauce wspierali i pomagali podczas kwarantanny. 13-latkowie częściej po prostu rozmawiali ze swoimi rówieśnikami i częściej wskazywali, że nic nie robili.

Czy w Twojej klasie ktoś zachorował na COVID-19? A czy ty wobec rówieśników byłeś/eś w jakiś sposób pomocna/y?

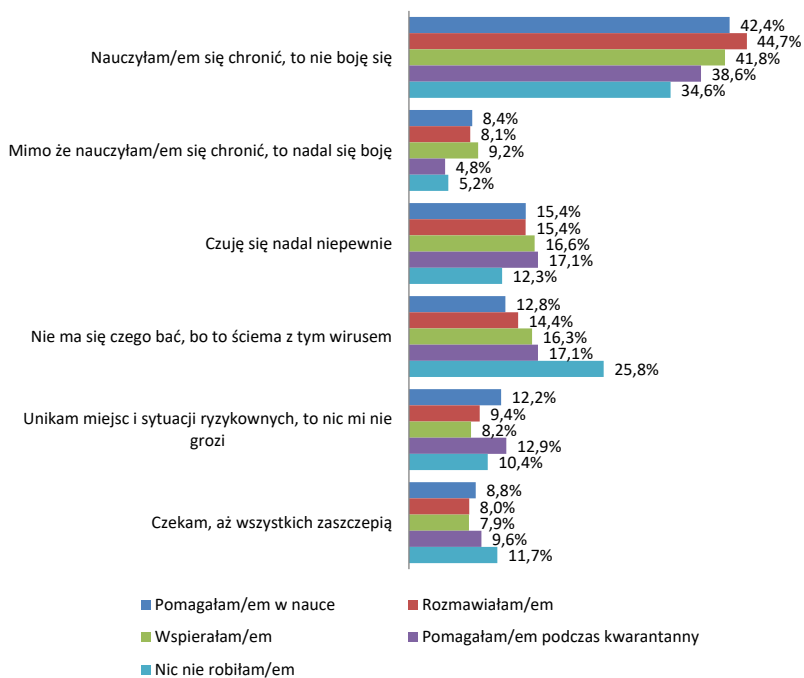


Rysunek 40. Pomoc rówieśnikom a choroba w klasie respondentów.

Częściej pomagali ci respondenci, w których klasie ktoś zachorował na COVID-19.

WYNIKI

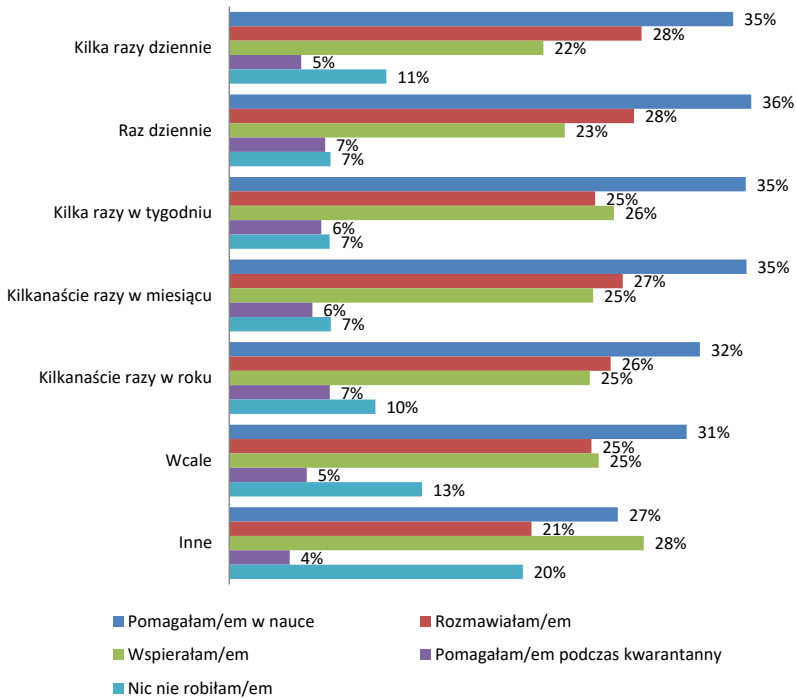
A czy ty wobec rówieśników byłaś/eś w jakiś sposób pomocna/y? Dzisiaj, wiele miesięcy od tamtego momentu, jak się czujesz, wiedząc, że wirus wciąż gdzieś krąży?



Rysunek 41. Pomoc rówieśnikom a poczucie zagrożenia dzisiaj.

Najrzadziej rówieśnikom pomagali ci, którzy uważają, że *Nie ma się czego bać, bo to ściema z tym wirusem*.

Jaka była częstotliwość podejmowania praktyk religijnych w okresie pandemii? A czy ty wobec rówieśników byłeś/eś w jakiś sposób pomocna/y?

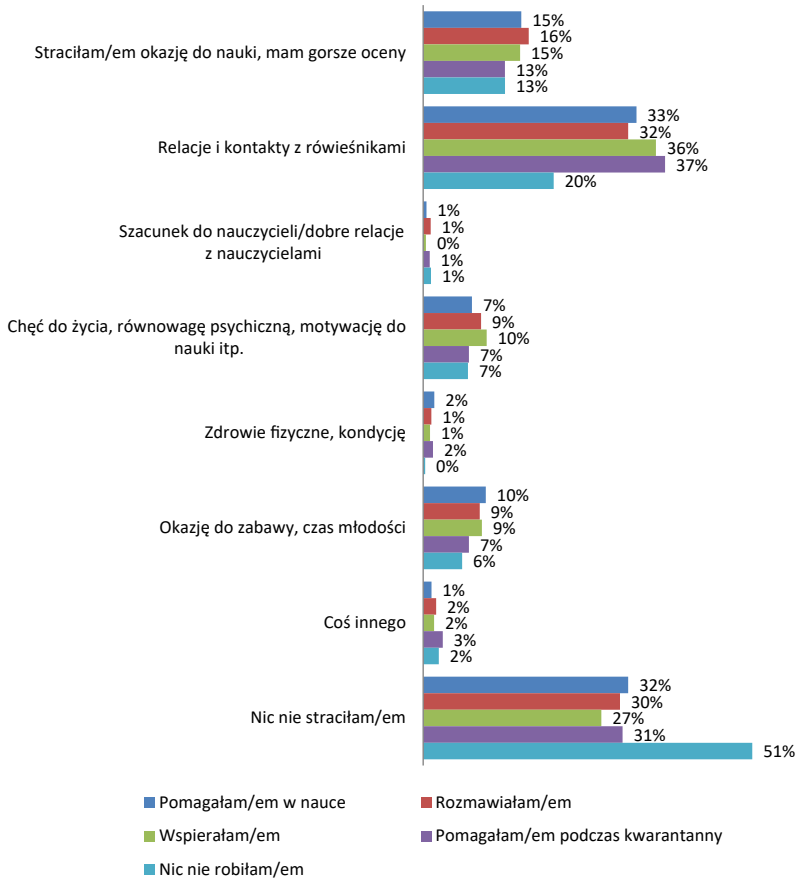


Rysunek 42. Pomoc rówieśnikom a częstotliwość podejmowania praktyk religijnych.

Im rzadziej podejmowane były praktyki religijne w okresie pandemii, tym rzadziej młodzi ludzie pomagali swoim rówieśnikom. Wyjątkiem są ci, którzy podejmowali takie praktyki kilka razy dziennie, jednak i tak pomagali oni częściej niż ci, którzy nie praktykowali wcale.

WYNIKI

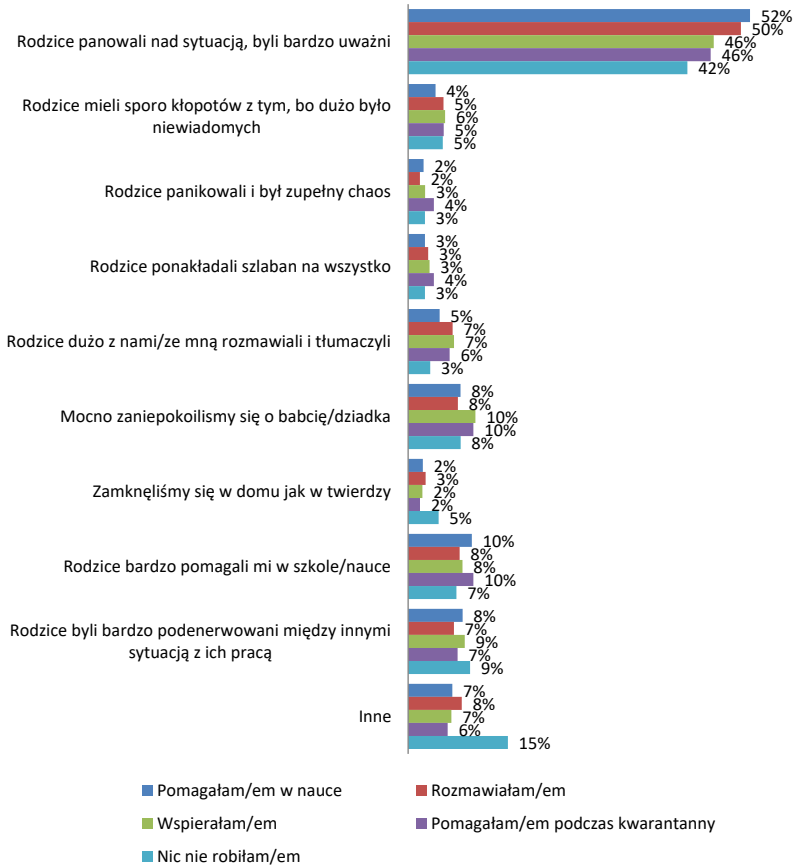
A czy ty wobec rówieśników byłeś/eś w jakiś sposób pomocna/y? Czy przez fakt, że szkoły były zamknięte, to uważasz, że coś straciłeś/eś? Jeśli tak, to napisz krótko co



Rysunek 43. Pomoc rówieśnikom a poczucie straty.

Najrzadziej pomagali ci, którzy nie mieli żadnego poczucia straty związanej z zamknięciem szkół.

A czy ty wobec rówieśników byłaś/eś w jakiś sposób pomocna/y? Z pewnością sytuacja z COVID-19 miała też wpływ na sytuację w Twoim domu. Jak oceniasz sposób reakcji na tę sytuację? Wybierz odpowiedź najlepiej charakteryzującą sytuację w domu

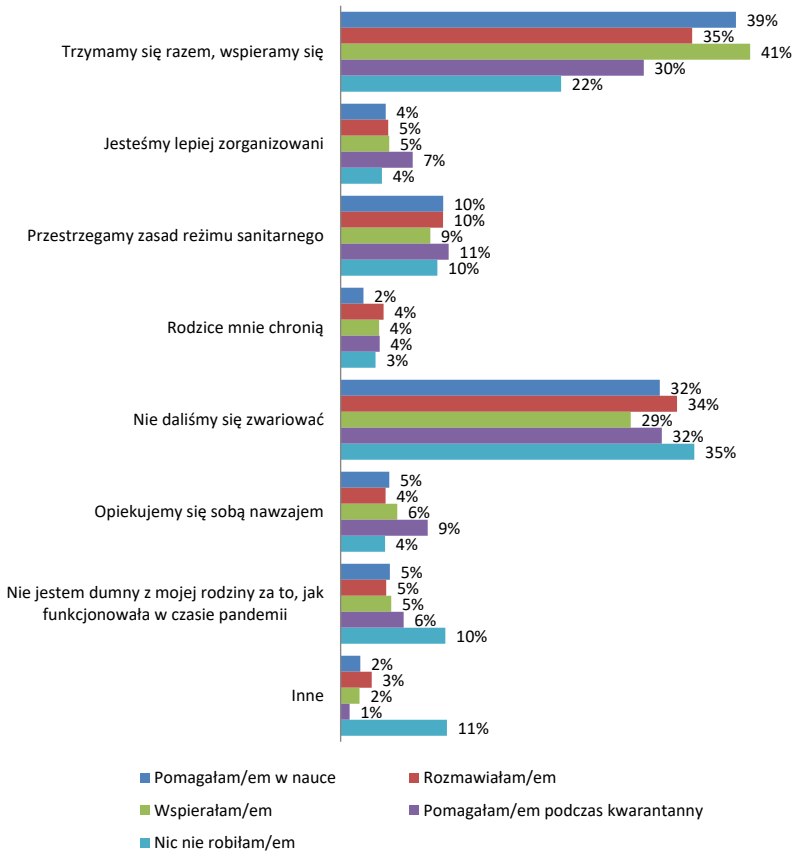


Rysunek 44. Pomoc rówieśnikom a sytuacja w domu.

Im lepsza ocena sytuacji w domu, tym częściej respondenci pomagali swoim rówieśnikom.

WYNIKI

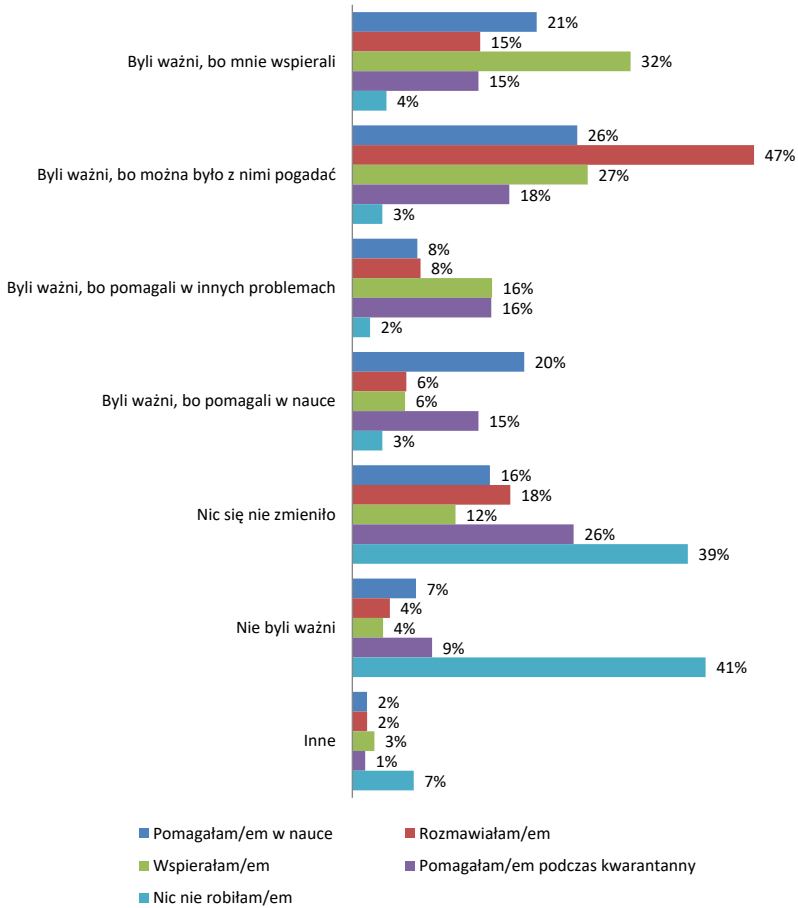
A czy ty wobec rówieśników byłaś/eś w jakiś sposób pomocna/y? Dokończ zdanie: Jestem dumny z Mojej Rodziny za to, jak funkcjonowała w czasie pandemii, bo...



Rysunek 45. Pomoc rówieśnikom a poczucie dumy z rodziny.

Najrzadziej pomagali rówieśnikom także ci, którzy nie są dumni ze swojej rodziny za to, jak funkcjonowała w czasie pandemii, oraz ci, którzy deklarowali, że rodzina nie dała się zwariować.

A czy ty wobec rówieśników byłaś/eś w jakiś sposób pomocna/y? W okresie pandemii na pewno jakąś rolę, znaczenie dla Ciebie mieli rówieśnicy

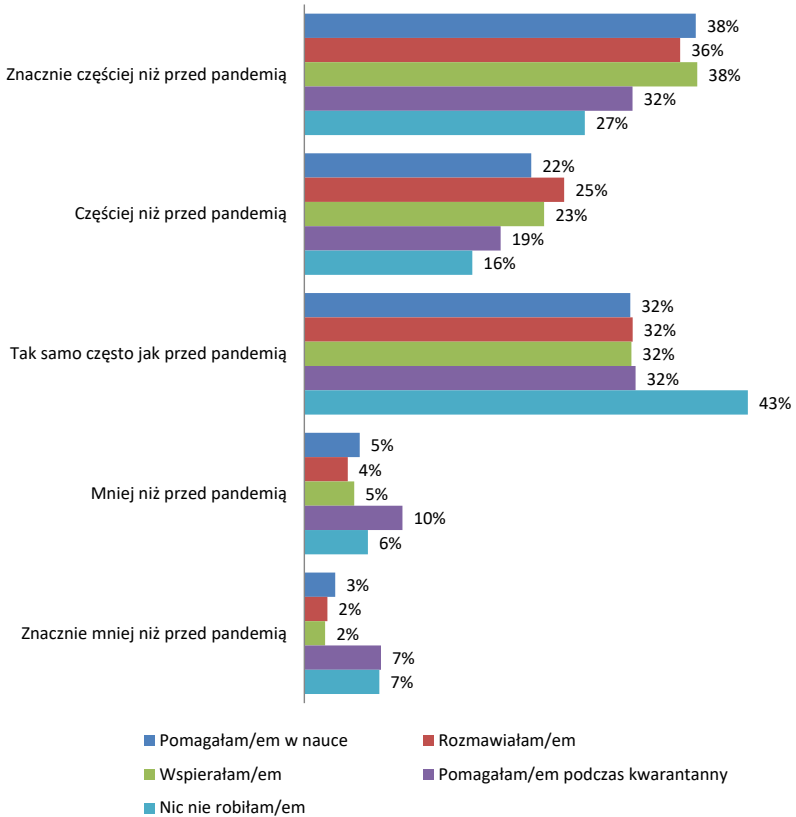


Rysunek 46. Pomoc rówieśnikom a stosunek do nich.

Na wsparcie rówieśników zdecydowanie częściej zdecydowali się ci, którzy pozytywnie oceniali swoich kolegów i koleżanki.

WYNIKI

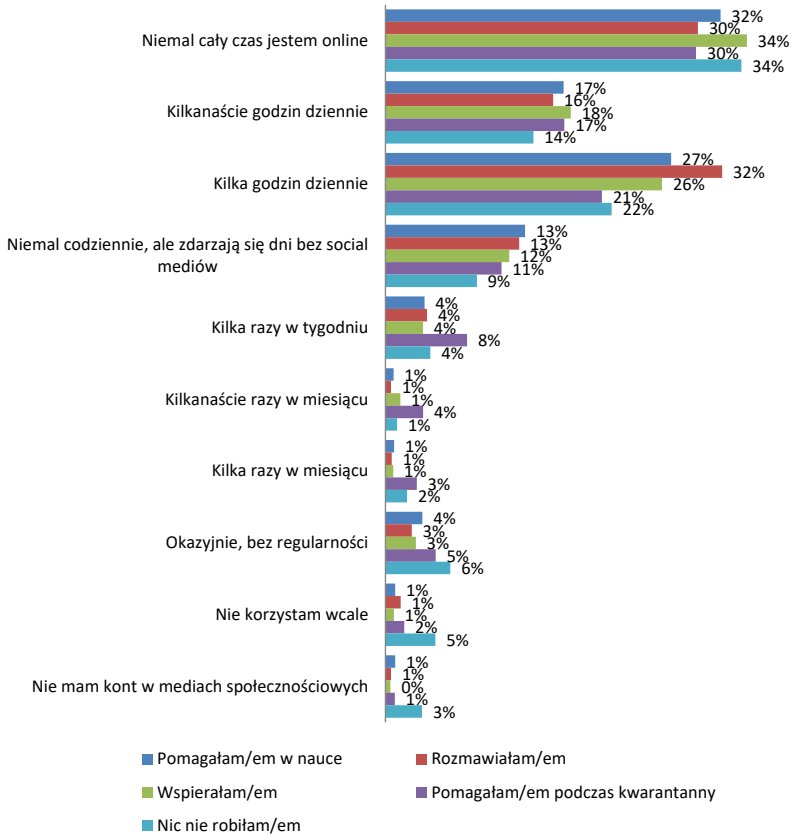
A czy ty wobec rówieśników byłaś/eś w jakiś sposób pomocna/y? Z mediów społecznościowych w czasie pandemii korzystasz...



Rysunek 47. Pomoc rówieśnikom a częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych.

Respondenci, którzy korzystają z mediów społecznościowych mniej niż przed pandemią lub tak samo często, rzadziej też pomagali znajomym.

A czy ty wobec rówieśników byłeś/eś w jakiś sposób pomocna/y? Z mediów społecznościowych korzystasz w czasie pandemii...

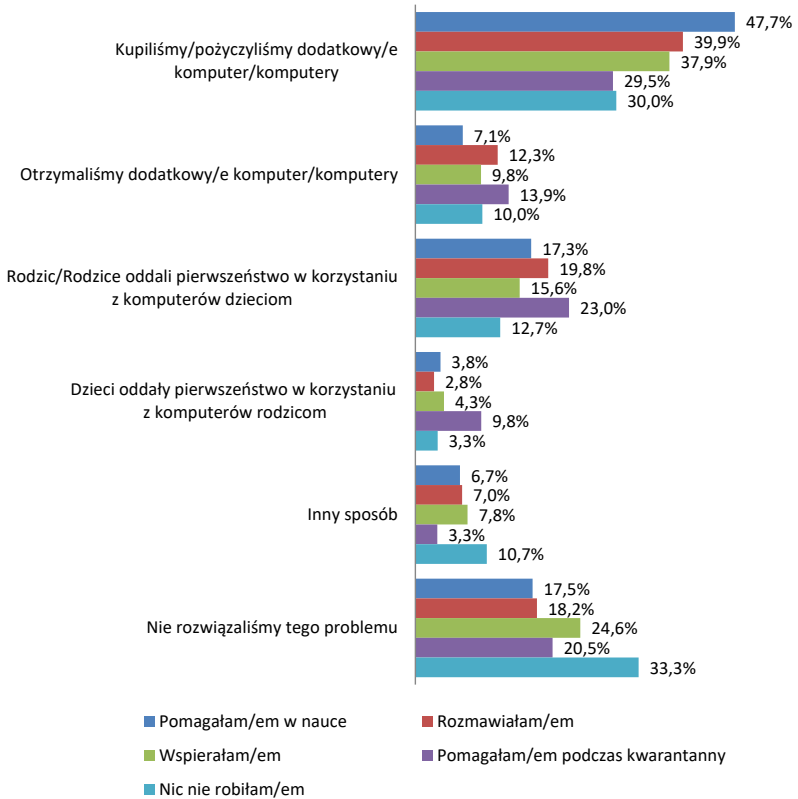


Rysunek 48. Pomoc rówieśnikom a częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych w okresie pandemii.

W kolejnym pytaniu także potwierdza się dodatnia korelacja korzystania z mediów społecznościowych i pomocy rówieśnikom. Niepomagający rówieśnikom przeważają częściej w odpowiedziach o niekorzystaniu z mediów społecznościowych.

WYNIKI

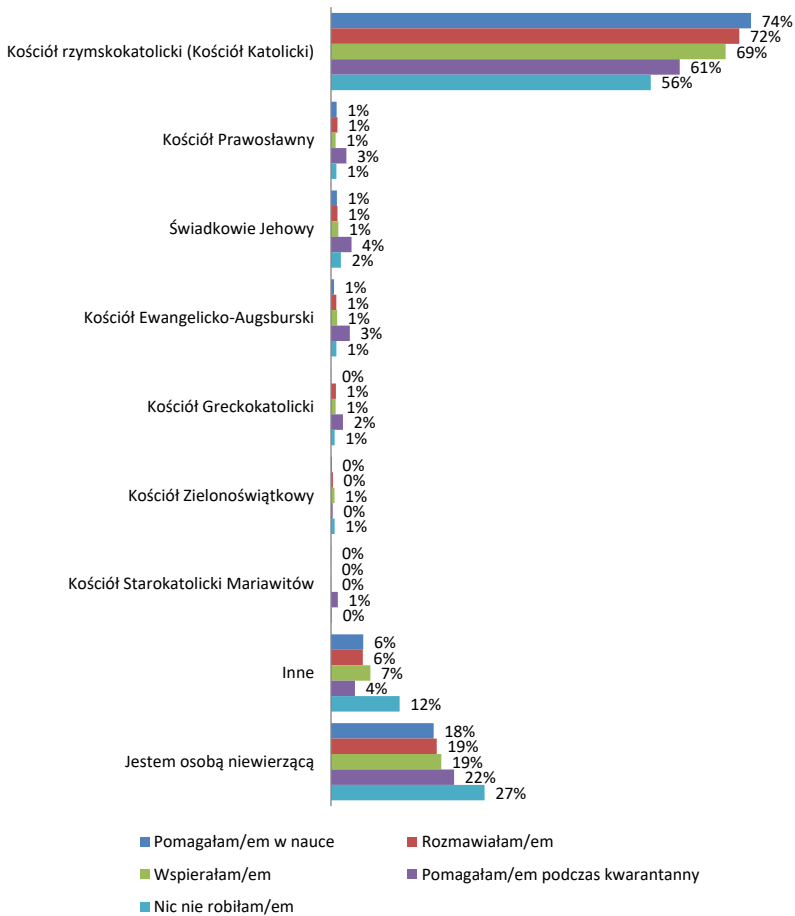
A czy ty wobec rówieśników byłaś/eś w jakiś sposób pomocna/y? W jaki sposób problemy z dostępem do komputera dla wszystkich członków rodziny zostały rozwiązane?



Rysunek 49. Pomoc rówieśnikom a sposób rozwiązania problemów z dostępem do komputera.

Pomoc znajomym była też skorelowana ze sposobami rozwiązywania problemu. Osoby, które rzadziej pomagały, najczęściej wskazywały, że nie rozwiązały problemu braków sprzętowych w domu.

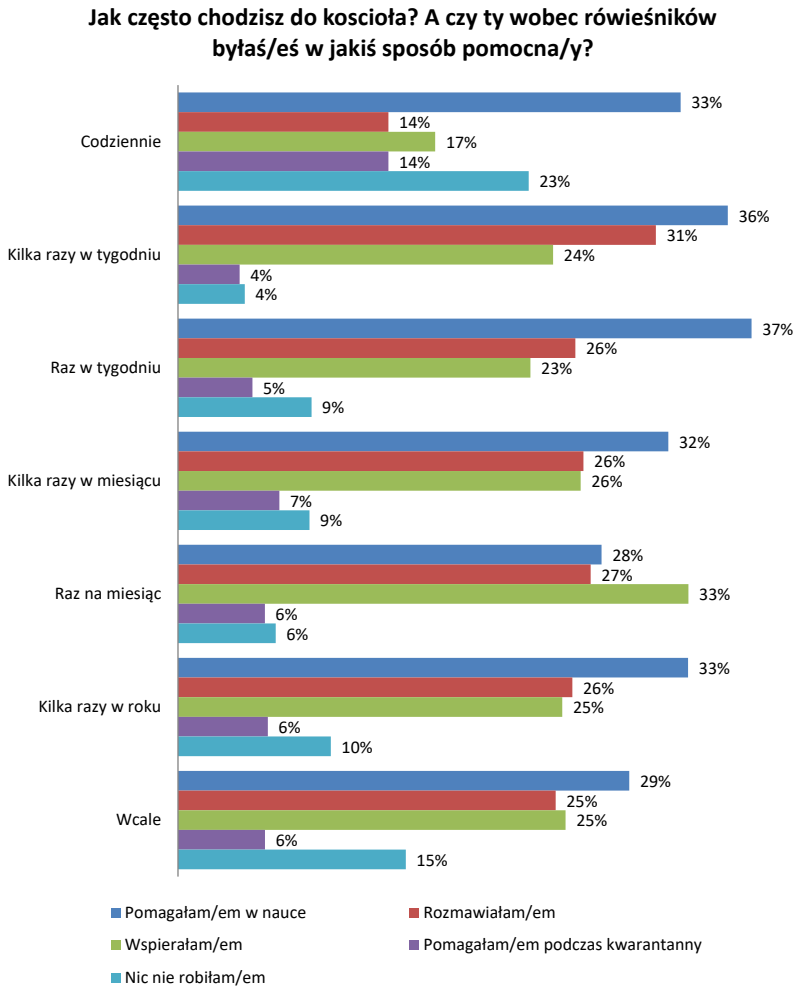
A czy ty wobec rówieśników byłaś/eś w jakiś sposób pomocna/y? Jakiego jesteś wyznania?



Rysunek 50. Pomoc rówieśnikom a wyznanie religijne.

Z pomaganiem rówieśnikom silnie skorelowane jest wyznanie respondentów. Osoby, które nie pomagały w żaden sposób, najczęściej zaznaczały, że są niewierzące.

WYNIKI



Rysunek 51. Pomoc rówieśnikom a częstotliwość chodzenia do kościoła.

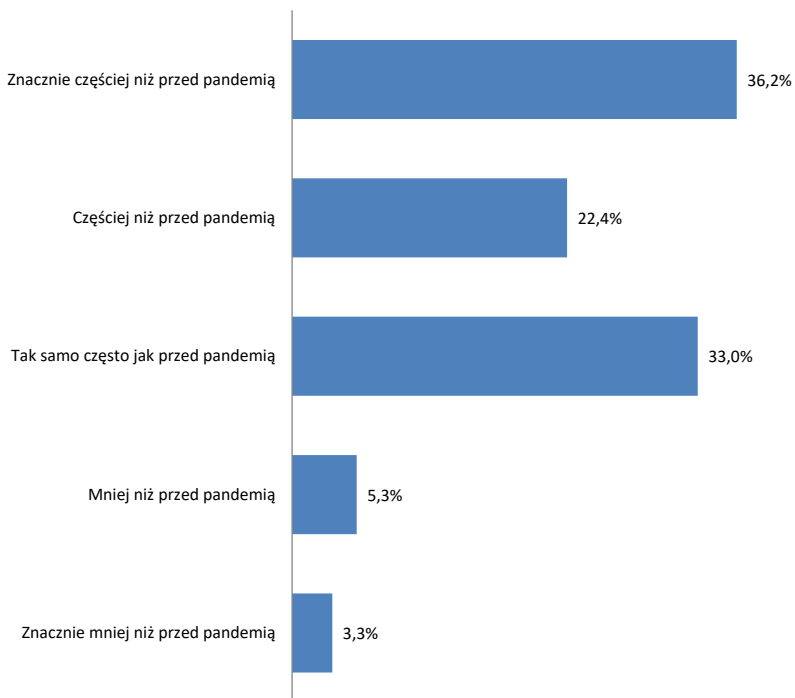
Osoby, które chodzą do kościoła codziennie, i takie, które nie chodzą wcale, częściej niż pozostali zaznaczali, że w żaden sposób nie pomagały.

Obecność w sieci

- Ponad 58% respondentów wskazało, że z mediów społecznościowych w okresie pandemii korzysta częściej. Przy czym wzrost ten częściej deklarują dziewczęta oraz osoby młodsze.
- Osoby, które deklarują, że z mediów społecznościowych korzystają częściej, wskazują też częściej na utratę relacji z rówieśnikami w okresie pandemii. Ci, którzy deklarują, że korzystają mniej niż przed pandemią, częściej deklarują, że nie mają poczucia, aby coś stracili w okresie pandemii.
- Im ktoś częściej korzystał z mediów społecznościowych, tym bardziej doceniał obecność i kontakt z rówieśnikami.
- Im ktoś częściej korzystał z mediów społecznościowych, tym bardziej był pomocny wobec kolegów i znajomych.

WYNIKI

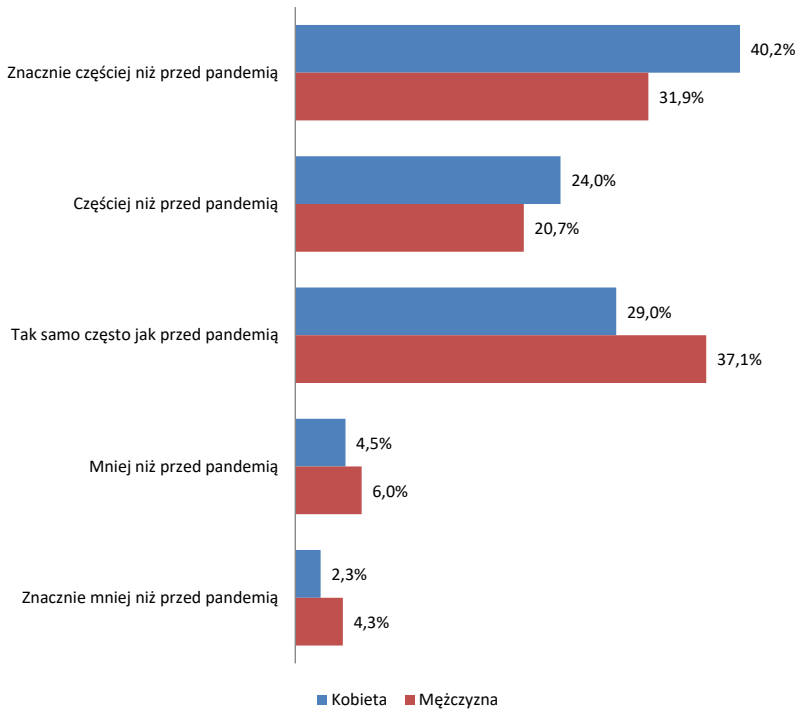
Z mediów społecznościowych w czasie pandemii korzystasz...



Rysunek 52. Częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych.

36,2% respondentów korzysta z mediów społecznościowych znacznie częściej niż przed pandemią, a 22,4% częściej. Jedynie 8,6% korzysta mniej lub znacznie mniej.

Z mediów społecznościowych w czasie pandemii korzystasz...

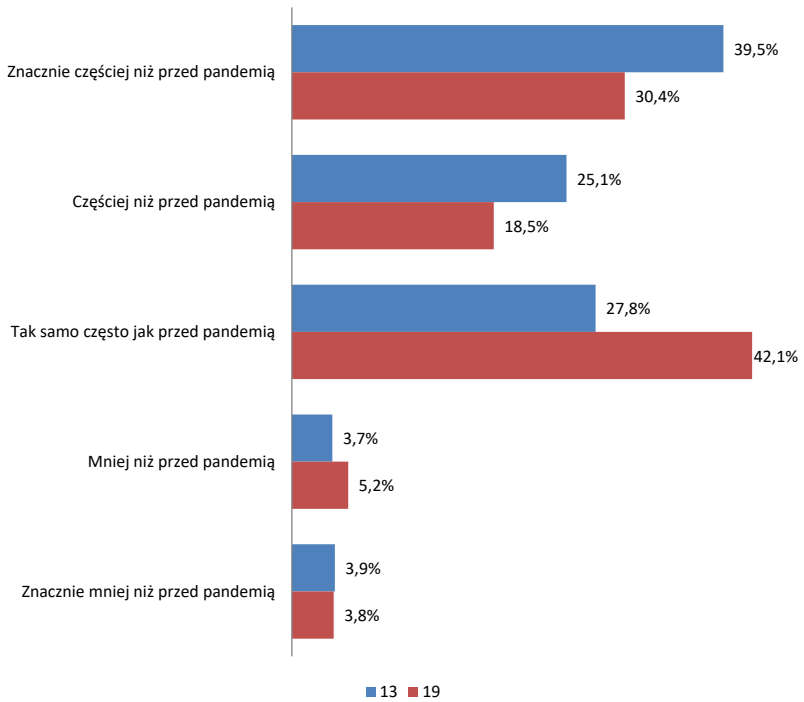


Rysunek 53. Częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych a płeć.

Częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych wzrosła bardziej wśród dziewcząt niż chłopców.

WYNIKI

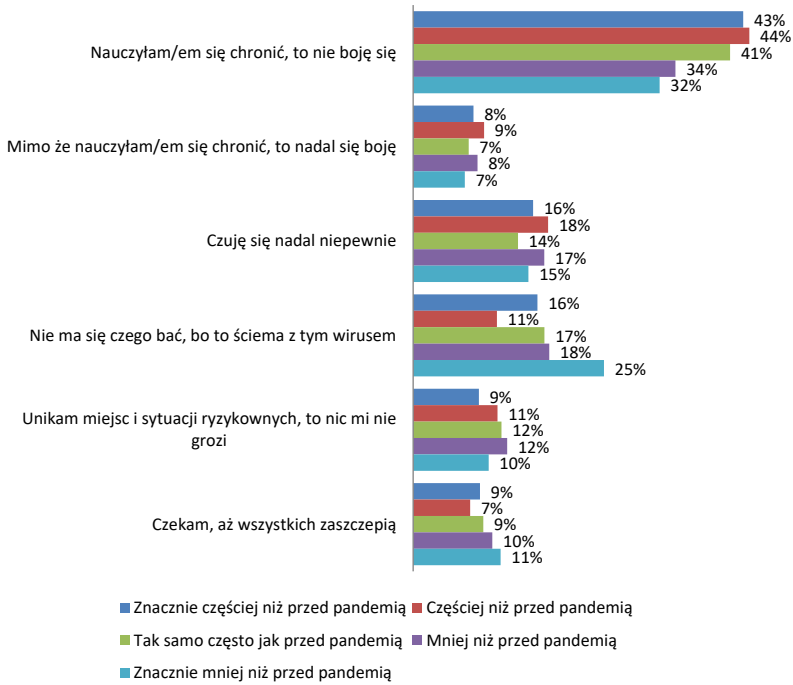
Podaj swój rok urodzenia. Z mediów społecznościowych w czasie pandemii korzystasz...



Rysunek 54. Częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych a wiek.

Częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych wzrosła także bardziej wśród 13-latków niż 19-latków.

**Z mediów społecznościowych w czasie pandemii korzystasz...
Dzisiaj, wiele miesięcy od tamtego momentu, jak się czujesz,
wiedząc, że wirus wciąż gdzieś krąży?**

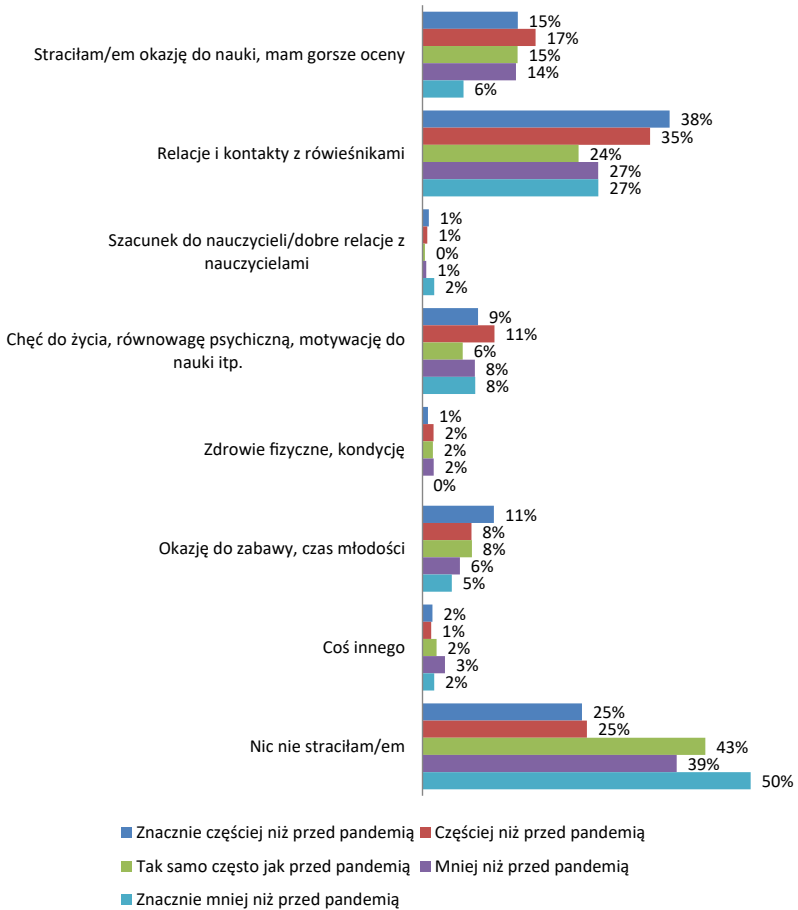


Rysunek 55. Częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych a stosunek do pandemii dzisiaj.

Osoby, które korzystają mniej z mediów społecznościowych niż przed pandemią, częściej niż inni wskazują na odpowiedź *Nie ma się czego bać, bo to ściema z tym wirusem*.

WYNIKI

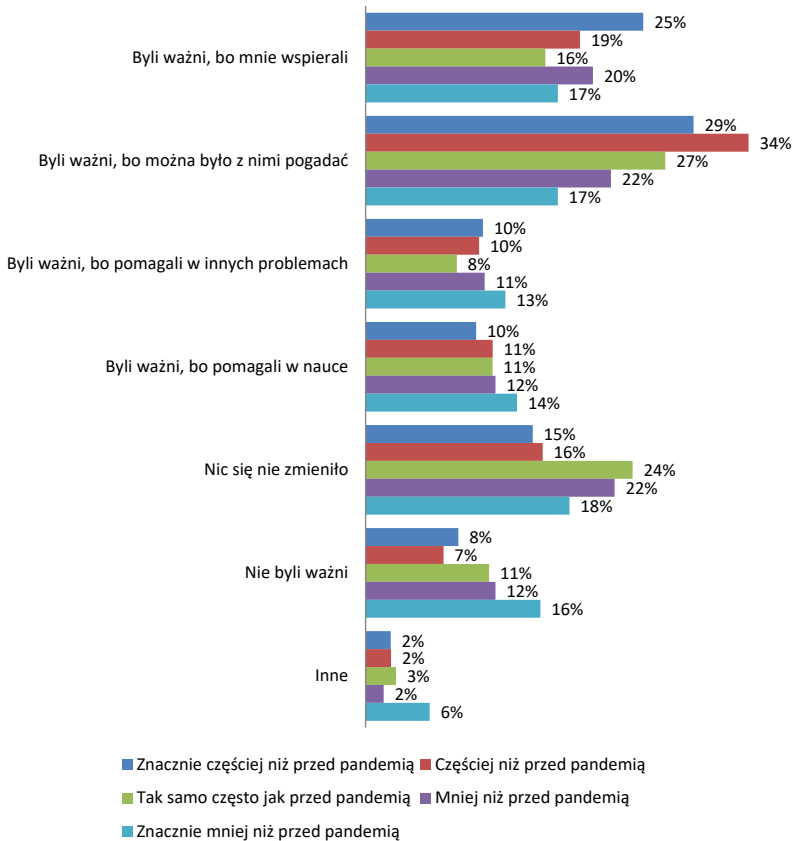
**Z mediów społecznościowych w czasie pandemii korzystasz...
Czy przez fakt, że szkoły były zamknięte, to uważasz, że coś straciłeś/eś? Jeśli tak, to napisz krótko co**



Rysunek 56. Częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych a poczucie straty.

Osoby, które korzystają z mediów społecznościowych mniej lub znacznie mniej niż przed pandemią, częściej wskazują także, że niczego nie stracili w wyniku zamknięcia szkół.

**Z mediów społecznościowych w czasie pandemii korzystasz...
W okresie pandemii na pewno jakąś rolę, znaczenie dla
Ciebie mieli rówieśnicy**

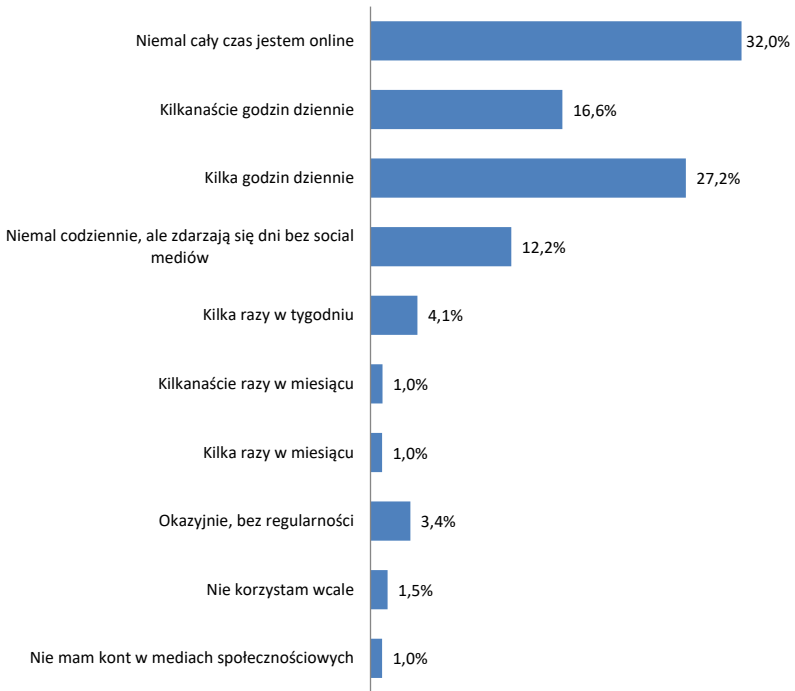


Rysunek 57. Częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych a stosunek do rówieśników.

Osoby korzystające mniej lub znacznie mniej z mediów społecznościowych niż przed pandemią wskazują także częściej niż inni na to, że znajomi nie byli dla nich ważni.

WYNIKI

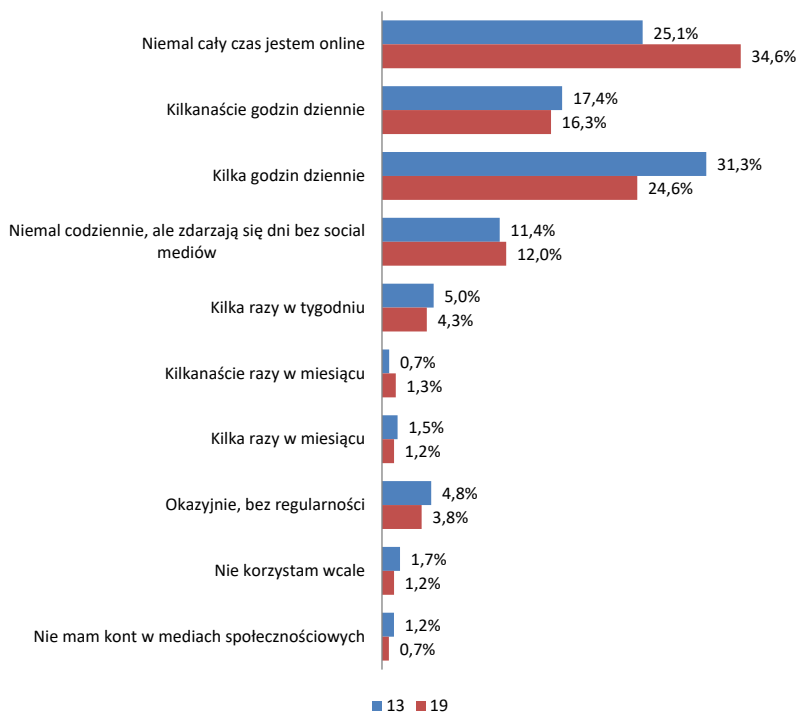
Z mediów społecznościowych korzystasz w czasie pandemii...



Rysunek 58. Czas spędzany w mediach społecznościowych.

32% respondentów niemał cały czas jest online. 16,6% korzysta z mediów społecznościowych kilkanaście godzin dziennie, a 27,2% kilka godzin dziennie. 2,5% nie ma kont w mediach społecznościowych lub nie korzysta z nich wcale.

Podaj swój rok urodzenia. Z mediów społecznościowych korzystasz w czasie pandemii...

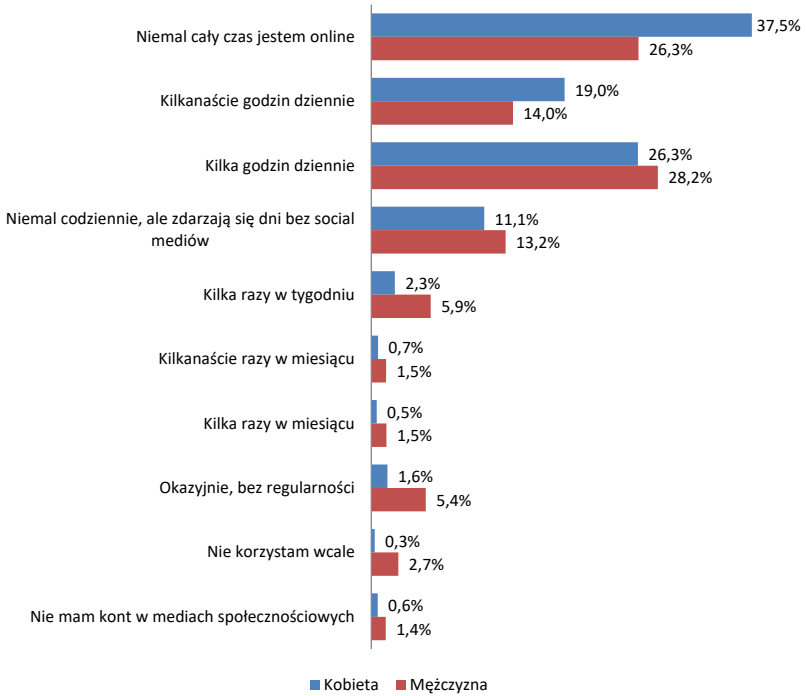


Rysunek 59. Czas spędzany w mediach społecznościowych a wiek.

19-latkowie korzystają z mediów społecznościowych częściej niż 13-latkowie.

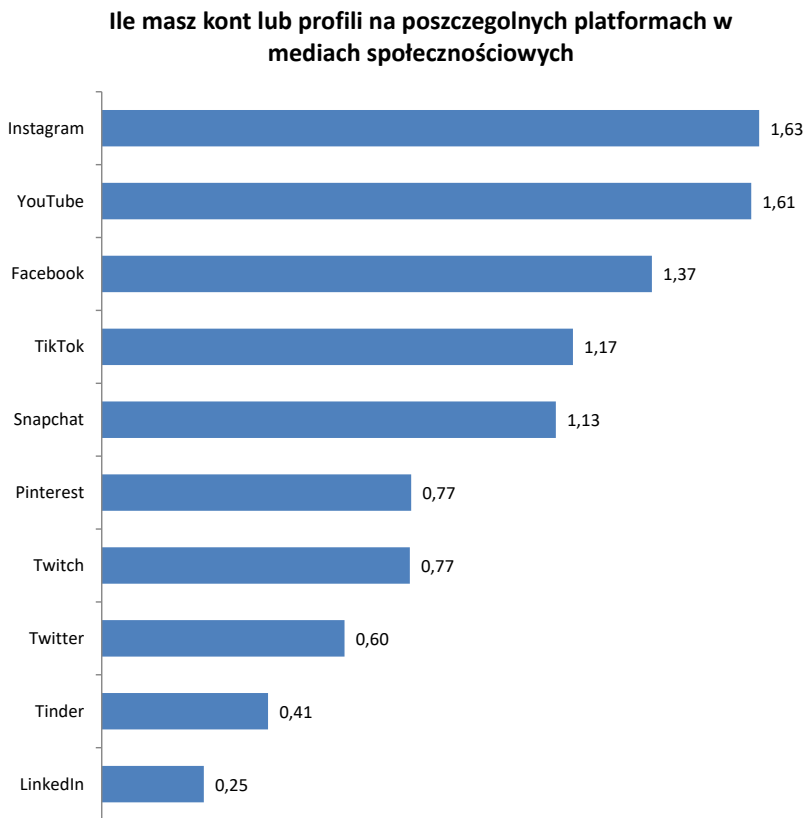
WYNIKI

Z mediów społecznościowych korzystasz w czasie pandemii...



Rysunek 60. Czas spędzany w mediach społecznościowych a płeć.

Kobiety częściej niż mężczyźni korzystają z mediów społecznościowych.



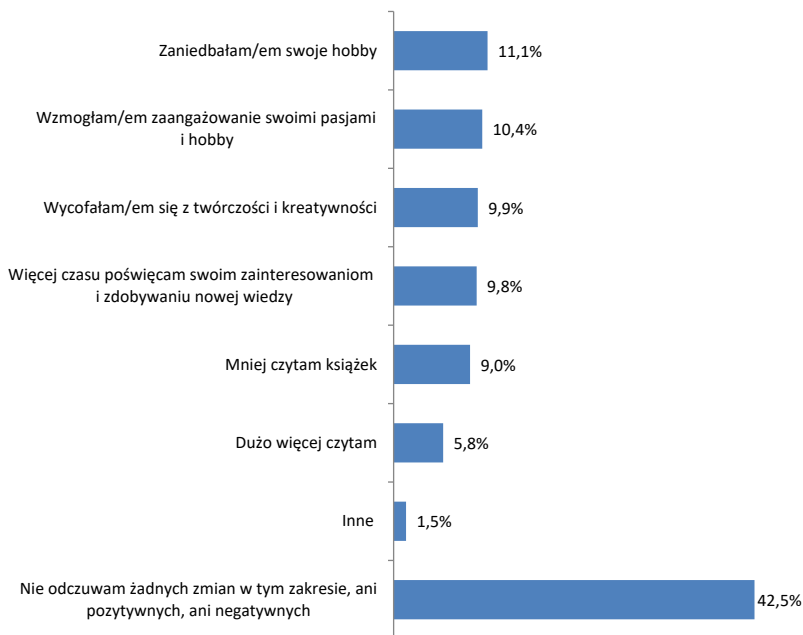
Rysunek 61. Średnia liczba kont lub profili na poszczególnych platformach w mediach społecznościowych.

Respondenci mają najwięcej kont na Instagramie, YouTube i Facebooku, najmniej na LinkedInie, Tinderze i Twitterze.

WYNIKI

Kondycja psychofizyczna

- Zmiany pasji i zainteresowań związanych z problemem „znie-ruchomienia” wynikającego z reżimu sanitarnego wskazało 57,5% respondentów. Była to jednak zarówno zmiana na gorsze, jak i na lepsze, jeśli chodzi o poszczególne formy aktywności.
- Częściej zmiany odczuwali młodszy respondenci oraz ci, którzy wcale nie podejmowali praktyk religijnych w okresie pandemii.
- Za najtrudniejsze w sytuacji z wirusem respondenci uznawali lęk o babcię i dziadka oraz lęk o najbliższych. Za najłatwiejsze zamknięcie kościołów i szkół.
- W ramach aktywności zastępczej respondenci najczęściej słuchali muzyki i spędzali czas w internecie, najrzadziej czytali książki i grali w gry planszowe.
- Najczęstszą emocją w okresie pandemii było ogólne lenistwo i ociężałość (43,9%).
- Najczęściej wskazywanymi zmianami w kondycji fizycznej było pogorszenie wzroku (26,2%), słabość (25,1%) oraz kłopoty z koncentracją uwagi (21,7%). 37,5% respondentów wskazało, że nie ma żadnych kłopotów lub problemów fizycznych.
- Najczęściej pomocni w czasie pandemii byli znajomi (59,1%) oraz rodzice (53,8%) i telefon oraz komputer (50,8%). 6,1% respondentów wskazało, że nikt nie był pomocny.
- W okresie pandemii najbardziej przeszkadzało respondentom chodzenie w maseczkach (52,5%) oraz brak kontaktu i izolacja (44,7%). 5% respondentów wskazało, że nic im nie przeszkadzało.

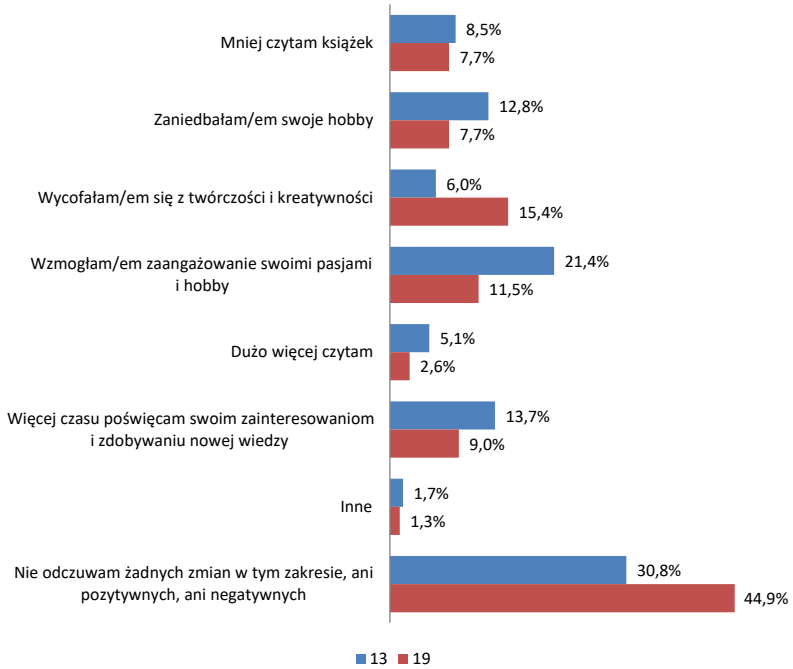
Czy odczuwasz jakieś zmiany twoich pasji i zainteresowań,

Rysunek 62. Zmiany pasji i zainteresowań wynikające z reżimu sanitarnego.

11,1% respondentów wskazało, że zaniedbało swoje hobby w okresie pandemii; 10,4%, że wzmogło zainteresowania pasjami i hobby; 9,9%, że wycofało się z twórczości i kreatywności. Natomiast 42,5% nie odczuwa żadnych zmian w tym zakresie.

WYNIKI

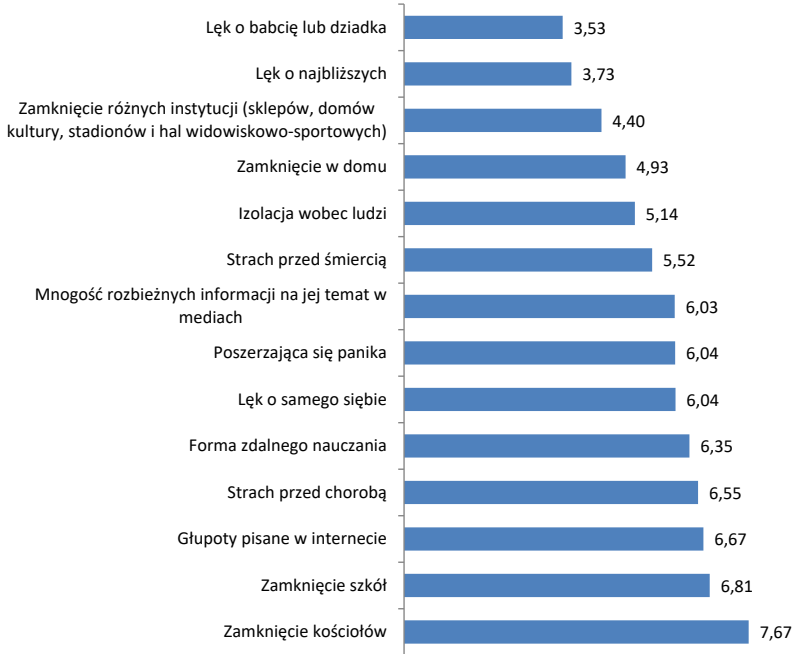
Podaj swój rok urodzenia. Czy odczuwasz jakieś zmiany twoich pasji i zainteresowań, które wiążesz z problemem „zniechęcenia” wynikającego z reżimu sanitarnego?



Rysunek 63. Zmiany pasji i zainteresowań wynikające z reżimu sanitarnego a wiek.

Zmiany w zachowaniu odczuwają częściej 13-latkowie niż 19-latkowie. Najwięcej w zakresie wzmocnienia zainteresowania hobby i zwiększenia czasu na pasje i zainteresowania.

**Co jest dla Ciebie najtrudniejsze w sytuacji z wirusem
(zaznacz kilka odpowiedzi, dopisując w kwadrat cyfry od 1 do
10 według ważności, gdzie 1 to najtrudniejsze, 10
najłatwiejsze)**

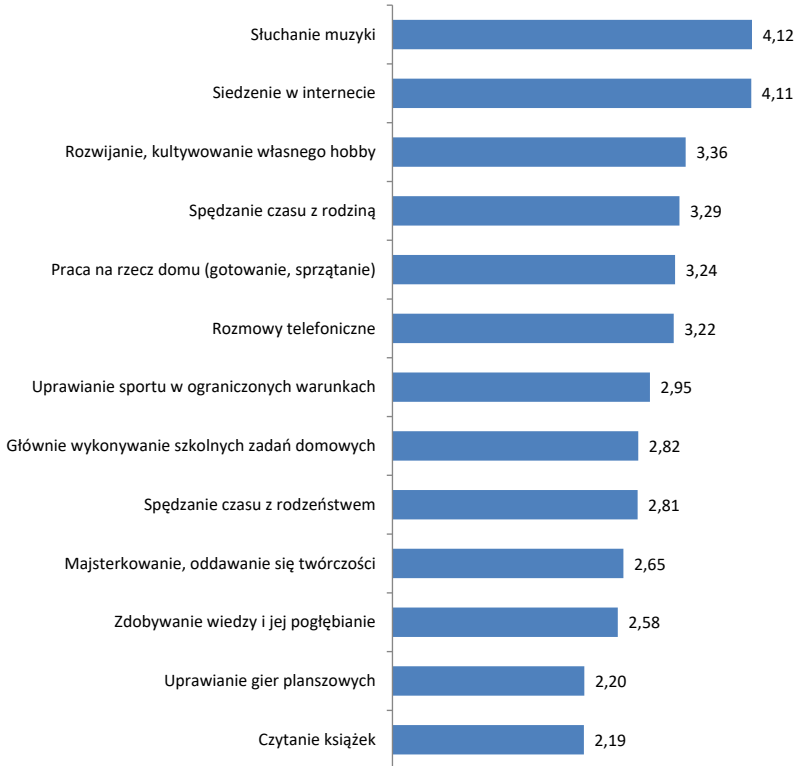


Rysunek 64. Najtrudniejsze aspekty w sytuacji z wirusem.

Najtrudniejszy w sytuacji z wirusem był dla uczniów lęk o babcię i dziadka, lęk o najbliższych oraz zamknięcie różnych instytucji i sklepów. Najłatwiejsze było zamknięcie szkół i kościołów.

WYNIKI

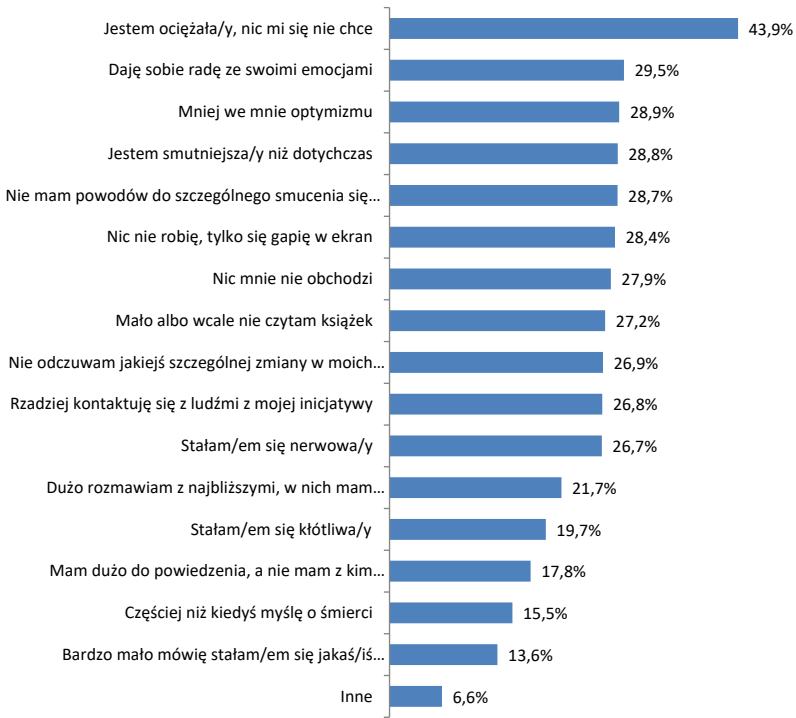
Jakie formy aktywności zastępczej najczęściej podejmowałeś/eś, chcąc łagodzić skutki izolacji i pandemii? (zaznacz od 1 do 5; od najpopularniejszych do mniej popularnych, przy czym 1 to najmniej popularny, a 5 najpopularniejszy)



Rysunek 65. Formy aktywności zastępczej.

Uczniowie, w ramach aktywności zastępczych najczęściej słuchali muzyki, siedzieli w internecie i rozwijali hobby. Najrzadziej zdobywali nową wiedzę, grali w gry planszowe i czytali książki.

Czy możesz wskazać, jakie emocje najczęściej odczuwasz w okresie pandemii?

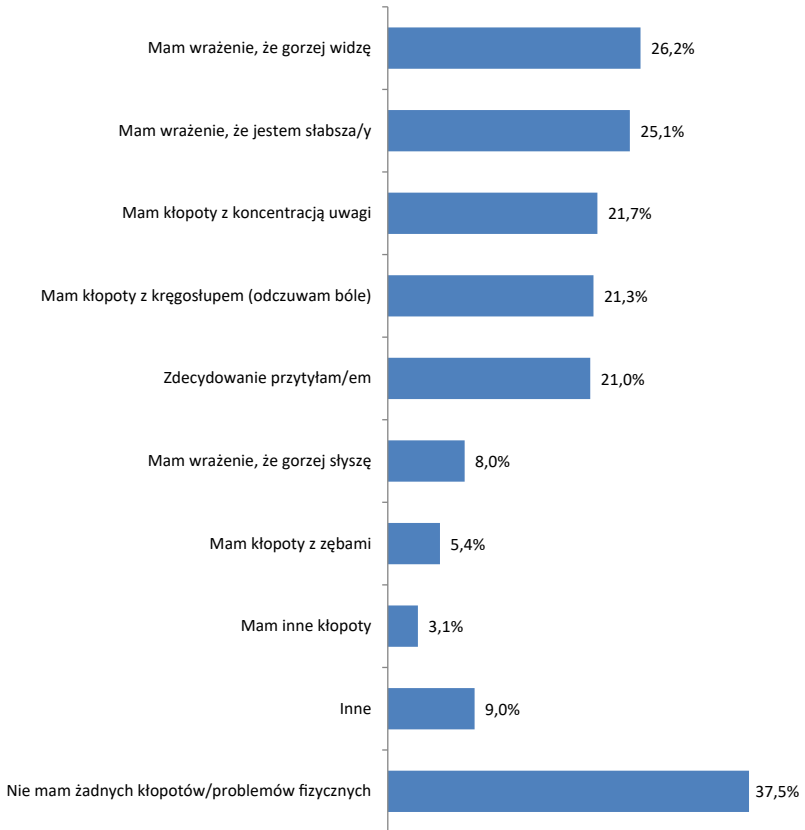


Rysunek 66. Emocje w czasie pandemii.

Respondenci wśród najczęściej odczuwanych emocji wskazywali na ociężałość (43,9%); na to, że dają sobie radę ze swoimi emocjami (29,5%); że mniej w nich optymizmu (28,9%) i że są smutniejsi (28,8%).

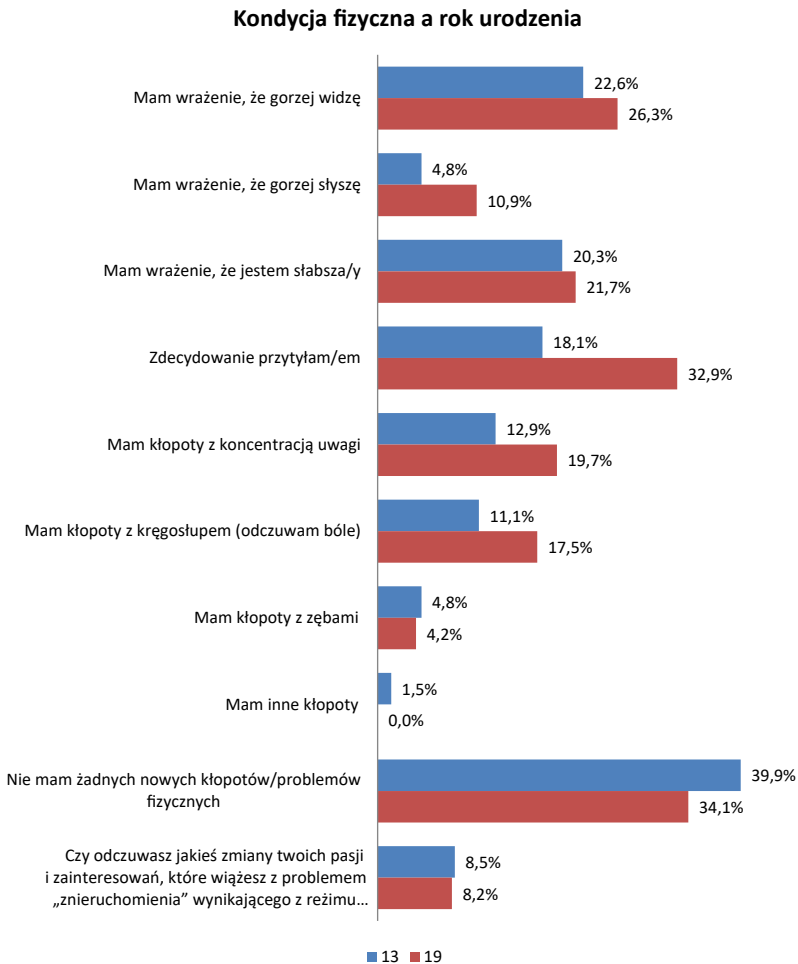
WYNIKI

Czy odczuwasz jakieś zmiany twojej kondycji fizycznej, które wiążesz z problemem „zneruchomienia” wynikającego z reżimu sanitarnego?



Rysunek 67. Zmiany w kondycji fizycznej.

Wśród zmian w kondycji fizycznej respondenci najczęściej wskazywali, że mają wrażenie, że gorzej widzą, są słabsi i mają kłopoty z koncentracją uwagi. 37,5% wskazało, że nie ma żadnych kłopotów fizycznych spowodowanych pandemią.

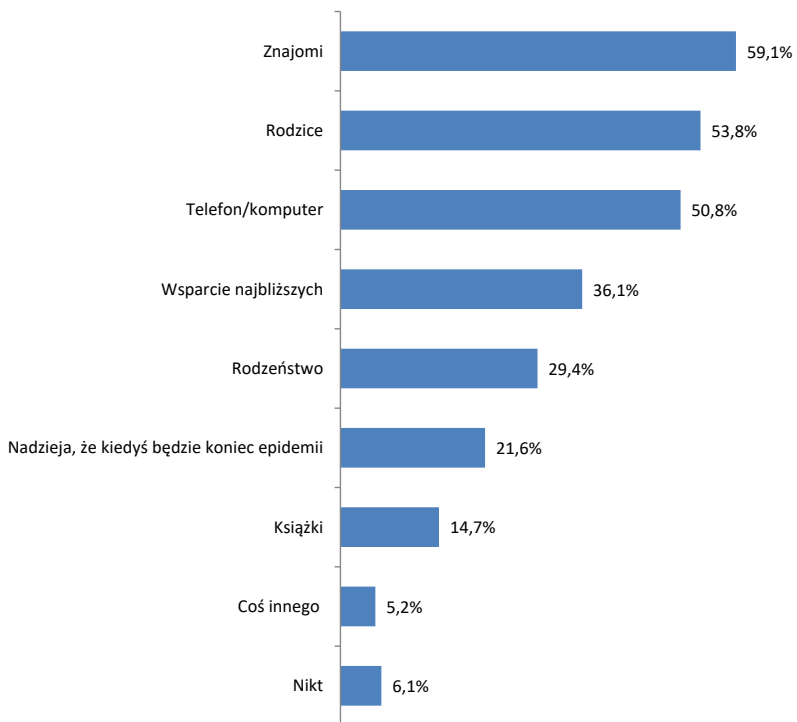


Rysunek 68. Zmiany w kondycji fizycznej a wiek.

19-latkowie częściej niż 13-latkowie wskazywali w zasadzie na prawie wszystkie nowe problemy fizyczne. Wyjątkiem były problemy z zębami, na które częściej wskazywali 13-latkowie.

WYNIKI

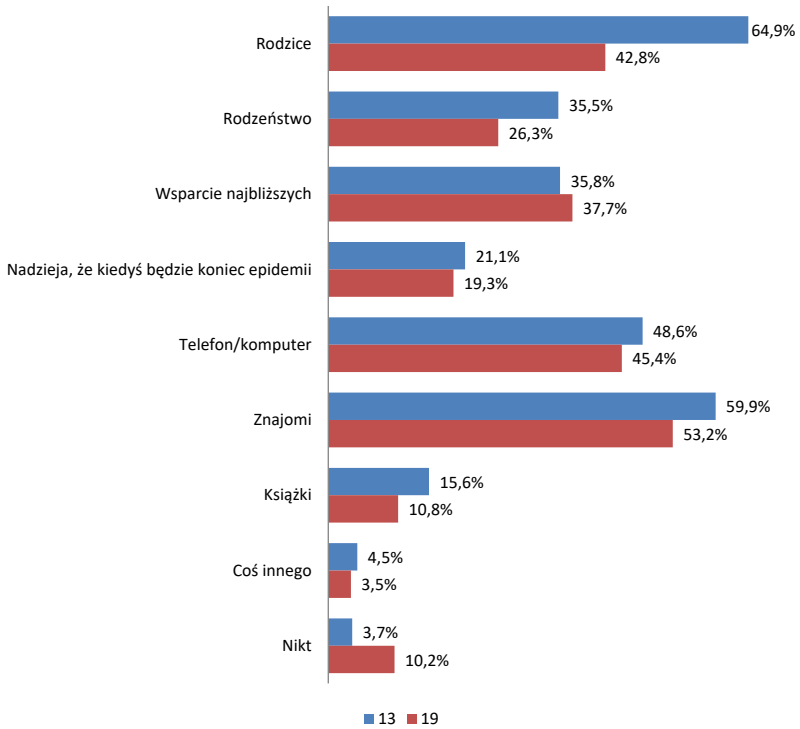
Zamykając naszą ankietę, na koniec wracam do pytania: Co lub kto najbardziej Ci pomogło w czasie pandemii?



Rysunek 69. Źródła pomocy w czasie pandemii.

Respondentom najczęściej w czasie pandemii pomagali znajomi, rodzice oraz telefon lub komputer.

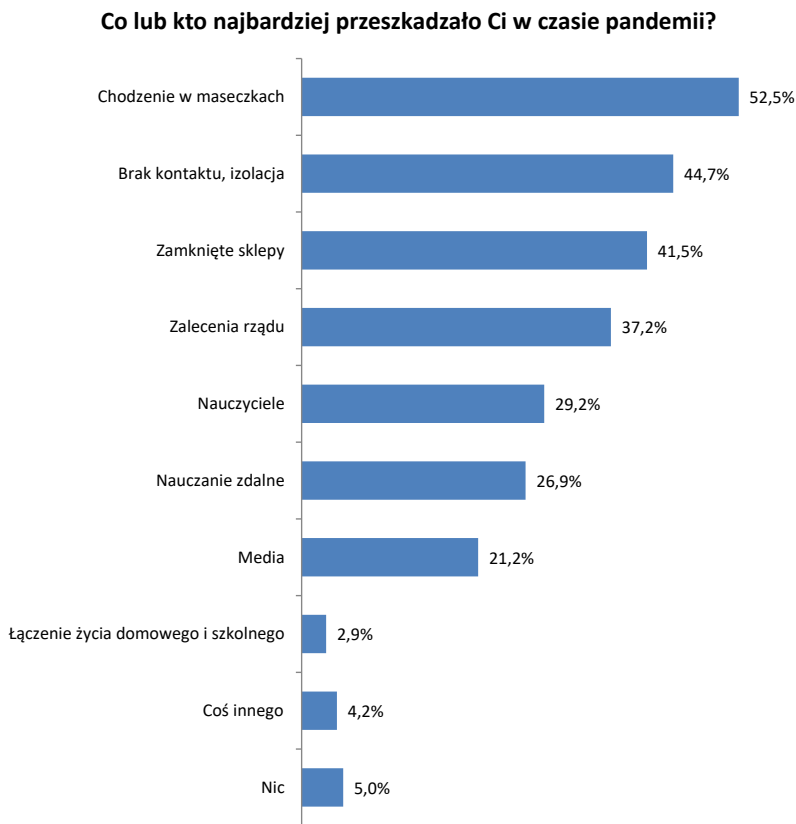
Co lub kto najbardziej pomogło Ci w czasie pandemii?



Rysunek 70. Źródła pomocy w czasie pandemii a wiek.

19-latkowie mieli znacznie większe poczucie tego, że podczas pandemii nie pomagał im nikt.

WYNIKI



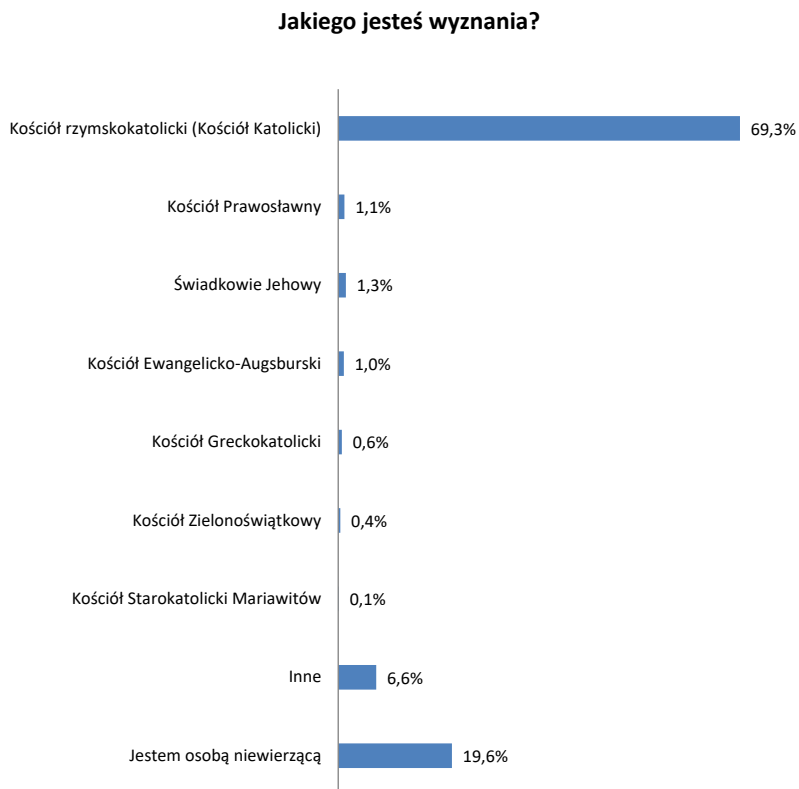
Rysunek 71. Aspekty lub osoby przeszkadzające w trakcie pandemii.

Uczniom najczęściej w czasie pandemii przeszkadzało chodzenie w maseczkach (52,5%), brak kontaktu, izolacja (44,7%) oraz zamknięte sklepy (41,5%). 5% respondentów wskazało, że nic im nie przeszkadzało w czasie pandemii.

Wiara i religijność

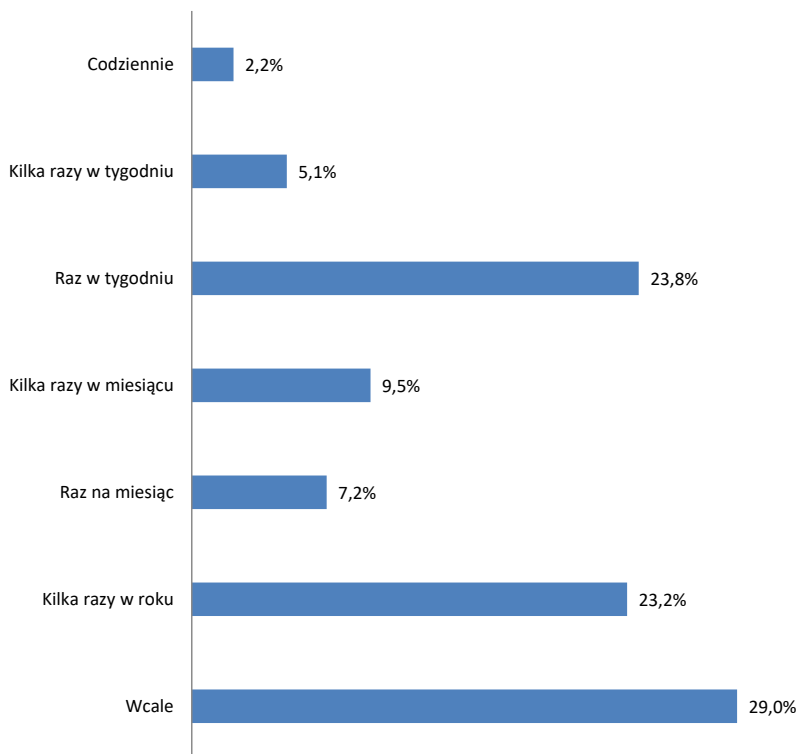
- Częstość praktyk religijnych jest do pewnego stopnia pozytywnie skorelowana z dobrostanem psychofizycznym w czasie pandemii, a także chęcią niesienia pomocy innym. Wskaźniki te rosną wraz ze wzrostem częstotliwości praktyk religijnych u prawie każdego, z wyjątkiem osób, które deklarują chodzenie do kościoła codziennie.
- 45% respondentów wskazuje, że w okresie pandemii nie podejmowało wcale praktyk religijnych.
- Starsi respondenci zdecydowanie częściej wskazywali odpowiedź, iż wcale nie podejmowali w czasie pandemii praktyk religijnych.
- Najczęstszą formą praktykowania religii w czasie pandemii była modlitwa (29,3%), uczestnictwo w nabożeństwach w kościele (20,1%) oraz uczestnictwo w wirtualnych nabożeństwach (16,7%). 17,2% wskazań uzyskała odpowiedź *Nie realizowałam/em tych potrzeb w żaden sposób*, a 30,6% *Nie mam potrzeb duchowych i religijnych*.
- Nieco ponad połowa respondentów (50,1%) wskazała, że w rodzinie nie podejmowano kwestii duchowych i religijnych.

WYNIKI



Rysunek 72. Wyznanie religijne respondentów.

Jak często chodzisz do kościoła?



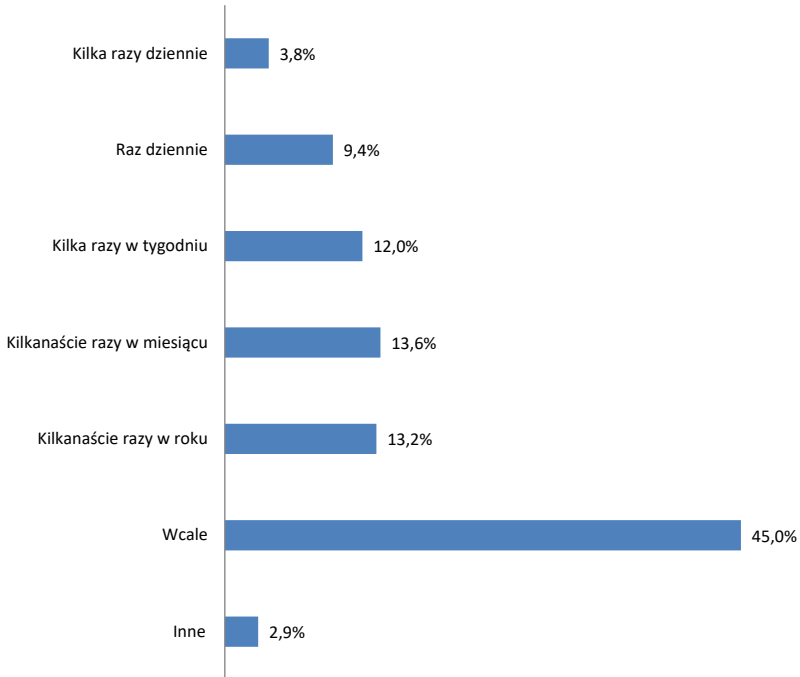
Rysunek 73. Częstotliwość chodzenia do kościoła.

WYNIKI

Tabela 9
Częstotliwość chodzenia do kościoła a częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych

	Codziennie	Kilka razy w tygodniu	Raz w tygodniu	Kilka razy w miesiącu	Raz na miesiąc	Kilka razy w roku	Wcale
Niemal cały czas jestem online	2,7%	3,2%	19,0%	7,9%	6,8%	25,2%	35,1%
Kilkanaście godzin dziennie	2,1%	4,6%	23,9%	8,9%	6,3%	26,4%	27,8%
Kilka godzin dziennie	1,1%	5,8%	27,1%	10,4%	7,7%	21,4%	26,5%
Niemal codziennie, ale zdarzają się dni bez social mediów	1,5%	7,3%	27,2%	11,4%	7,6%	21,3%	23,6%
Kilka razy w tygodniu	2,9%	9,6%	28,0%	13,8%	7,9%	17,2%	20,5%
Kilkanaście razy w miesiącu	3,2%	8,1%	9,7%	21,0%	8,1%	22,6%	27,4%
Kilka razy w miesiącu	5,0%	5,0%	28,3%	10,0%	15,0%	15,0%	21,7%
Okazyjnie, bez regularności	3,5%	5,5%	26,4%	8,5%	6,0%	21,9%	28,4%
Nie korzystam wcale	7,0%	2,3%	25,6%	8,1%	9,3%	18,6%	29,1%
Nie mam kont w mediach społecznościowych	8,5%	5,1%	22,0%	0,0%	5,1%	22,0%	37,3%

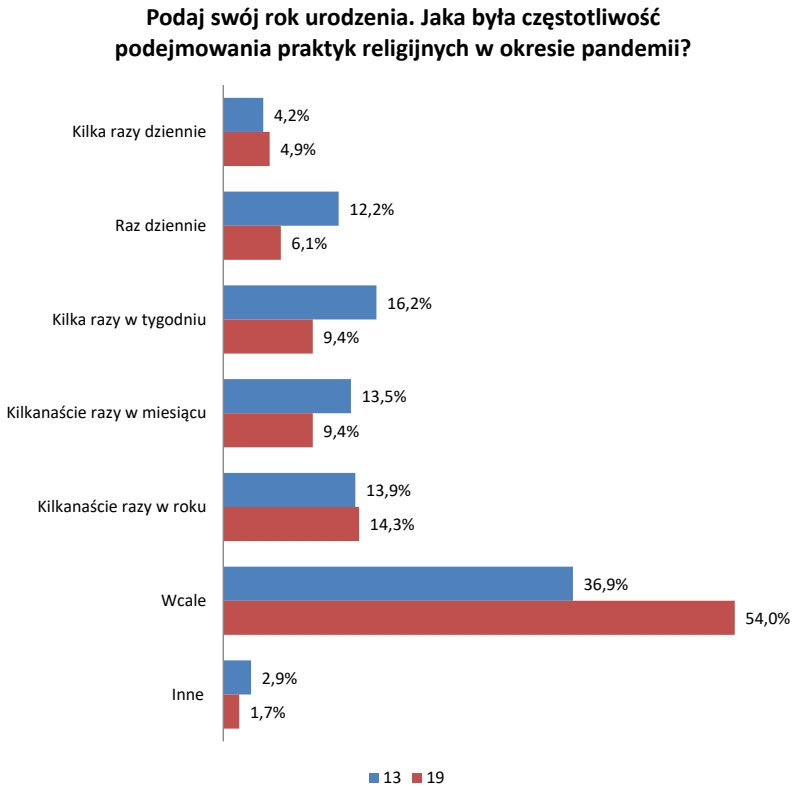
Jaka była częstotliwość podejmowania praktyk religijnych w okresie pandemii?



Rysunek 74. Częstotliwość podejmowania praktyk religijnych w czasie pandemii.

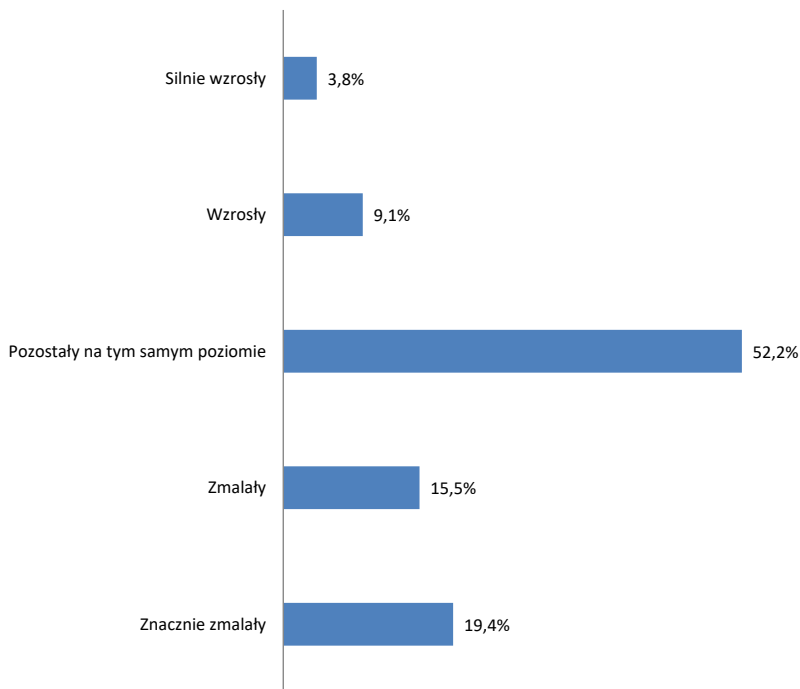
W okresie pandemii 45% respondentów nie podejmowało wcale praktyk religijnych. 3,8% podejmowało je kilka razy dziennie, 9,4% raz dziennie, 12% kilka razy w tygodniu, 13,6% kilkanaście razy w miesiącu, a 13,2% kilkanaście razy w roku.

WYNIKI



Rysunek 75. Częstotliwość podejmowania praktyk religijnych w czasie pandemii a wiek.

W okresie pandemii 13-latkowie częściej podejmowali praktyki religijne niż 19-latkowie.

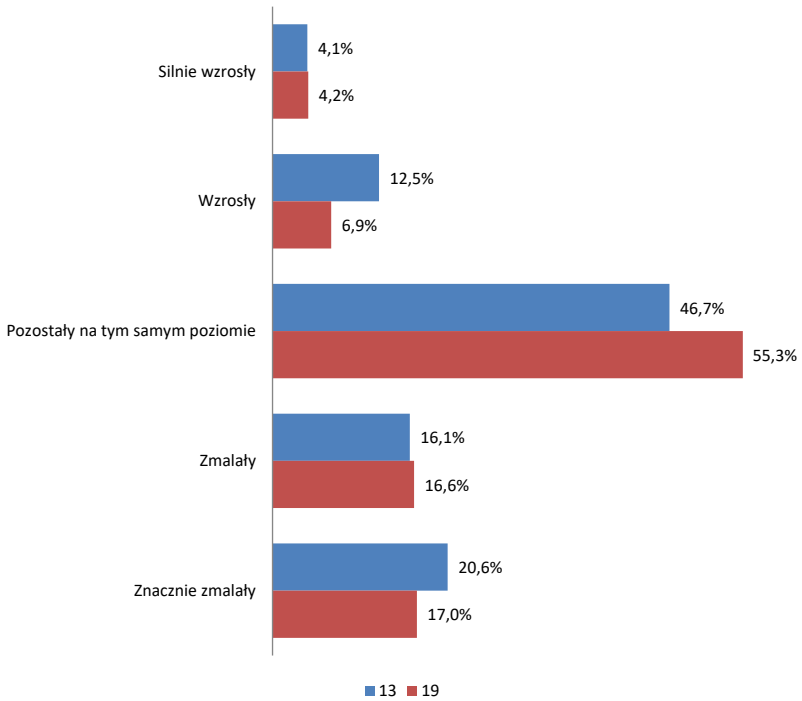
**Twoja wiara i Twoje praktykowanie religijne przez pandemię
Twoim zdaniem...**

Rysunek 76. Zmiana poziomu wiary w okresie pandemii.

52,2% respondentów wskazało, że ich wiara i praktykowanie religijne pozostało przez pandemię na tym samym poziomie. 12,9% wskazało, że w jakimś stopniu wzrosło, a 34,9%, że w jakimś stopniu spadło.

WYNIKI

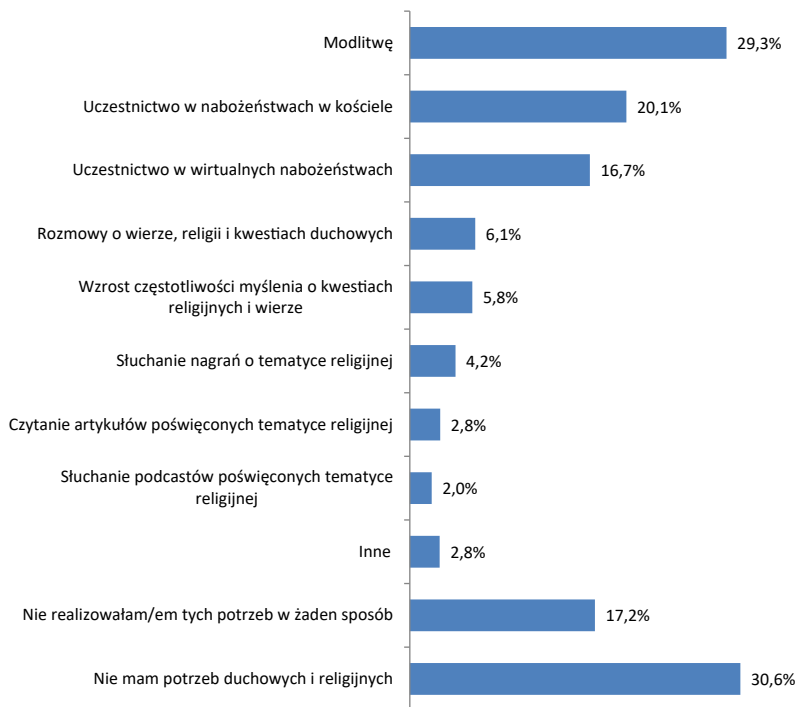
Podaj swój rok urodzenia. Twoja wiara i Twoje praktykowanie religijne przez pandemię Twoim zdaniem...



Rysunek 77. Zmiana poziomu wiary w okresie pandemii a wiek.

13-latkowie byli bardziej podatni na zmianę poziomu wiary i praktyk religijnych niż 19-latkowie. Różnica widoczna jest zarówno w zakresie wzrostu, jak i spadku poziomu wiary.

W trakcie kwarantanny realizowałam/em moje potrzeby duchowe przez...

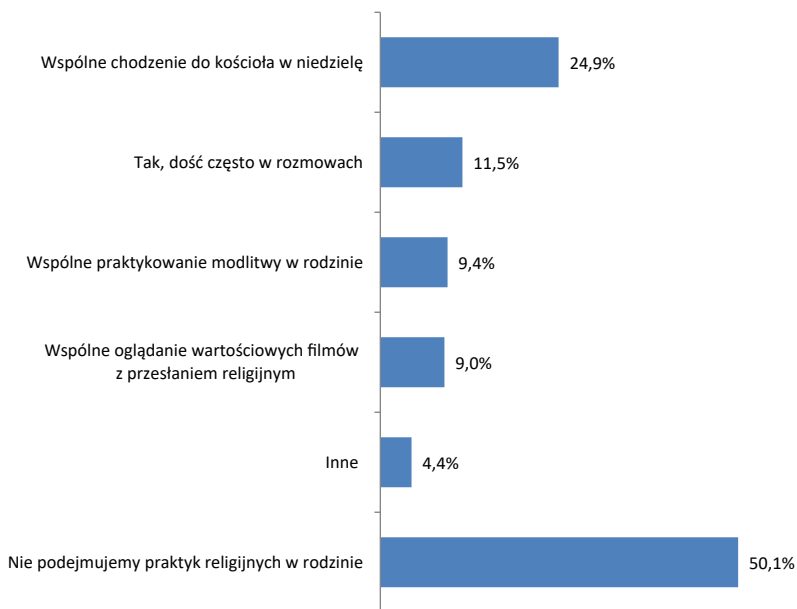


Rysunek 78. Formy realizowania potrzeb duchowych w trakcie kwarantanny.

Najczęstszą formą realizowania potrzeb duchowych podczas kwarantanny była modlitwa (29,3%), na drugim miejscu znalazło się uczestnictwo w nabożeństwach w kościele (20,1%), a na trzecim uczestnictwo w nabożeństwach wirtualnych (16,7%).

WYNIKI

Czy w rodzinie podejmowane były w czasie pandemii kwestie duchowe i religijne?



Rysunek 79. Podejmowanie kwestii duchowych i religijnych w rodzinach w czasie pandemii.

Najczęstszą formą podejmowania w czasie pandemii praktyk religijnych i duchowych było wspólne chodzenie do kościoła w niedzielę (24,9%), rozmowy (11,5%) i wspólna modlitwa rodzinna (9,4%). 50,1% rodzin nie podejmowało wspólnie praktyk religijnych.

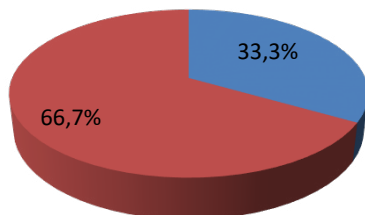
Edukacja zdalna

- Badania realizowane były w momencie, gdy nie wiadomo jeszcze było, czy edukacja zdalna trwać będzie do końca roku szkolnego. W tej niepewności 66,7% uczniów chciało, aby jednak nie wracać już w roku szkolnym do nauki stacjonarnej. Nieznacznie częściej na taką odpowiedź wskazywali starsi respondenci oraz mieszkańcy większych miejscowości. Do szkoły częściej chcieli też wracać ci, w których domach pojawiły się problemy z dostępem do komputera.
- Im ktoś więcej korzystał z mediów społecznościowych, tym częściej wskazywał, że chciałby, aby edukacja zdalna trwała do wakacji. Natomiast im częściej chodził do kościoła i im częściej podejmował w pandemii praktyki religijne, tym bardziej chciał wrócić do szkoły jeszcze przed wakacjami.
- Najczęstszym powodem, dla którego uczniowie chcieliby, aby edukacja zdalna trwała do wakacji, była obawa o nadrabianie zaległego materiału i zaległych sprawdzianów i kartkówek (52,7%).
- Najczęstszym powodem, dla którego uczniowie chcieliby wrócić do szkoły jeszcze przed wakacjami, był brak kontaktu z rówieśnikami (56,5%).
- W czasie edukacji zdalnej najbardziej pomocni byli mama (51,8%) i tata (32,1%). Im młodszy respondenci, tym więcej wskazań na członków rodziny jako osoby pomocne.
- Uczniów najbardziej denerwowało w zdalnym nauczaniu to, że było zbyt dużo materiału i za mało czasu na jego przerebienie (58,3%) oraz mało czasu na sprawdzianach i kartkówkach (42,9%), a także to, że za dużo czasu spędzali przed komputerem (38,6%). Najmniej doskwierał brak kontaktu z nauczycielem (8,3%).
- Największą satysfakcję w zdalnym nauczaniu sprawiało uczniom to, że mogli więcej spać (58,2%), mieli większą swobodę (53%) i brak konieczności chodzenia do szkoły (5,1%).
- Za najłatwiejsze w zdalnym nauczaniu uczniowie uznawali zostanie w domu (57,7%), zdobywanie lepszych ocen (49,7%) oraz obsługę platformy edukacyjnej (30,5%).

WYNIKI

- Za najtrudniejsze respondenci uznali skupienie się na lekcji (55,5%), nadmiar materiału (50,6%) i problemy techniczne (39,7%).
- 64% respondentów odrabiało zadania domowe samodzielnie, pozostali z pomocą innych osób lub materiałami pochodzącymi z internetu. Starsi częściej byli samodzielni, ale też częściej niż młodsi korzystali z materiałów pochodzących z internetu.
- Podobnie prace klasowe najczęściej pisane były samodzielnie (68,2%).
- Do wykonywania zadań uczniowie najczęściej używali Messengera (67,9%), Discorda (27,8%) oraz e-maila (22,8%). Młodszy wyraźnie częściej używali Discorda, a starsi e-maila.

Czy chciałbyś wrócić do szkoły w tym roku szkolnym, czy wolisz, aby edukacja zdalna trwała do wakacji?

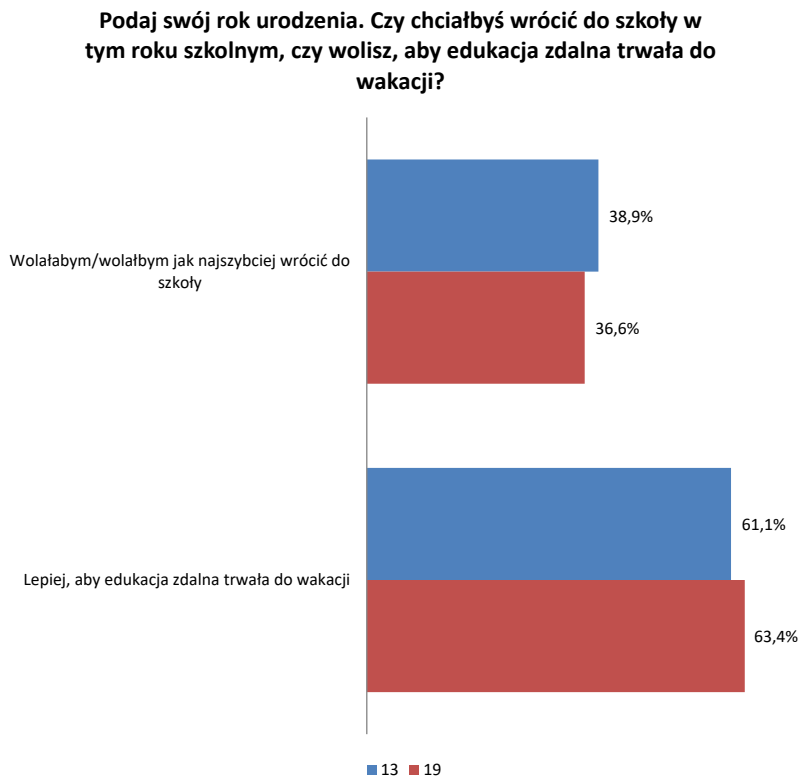


- Wolałabym/wolałbym jak najszybciej wrócić do szkoły
- Lepiej, aby edukacja zdalna trwała do wakacji

Rysunek 80. Chęć powrotu do szkoły przed wakacjami.

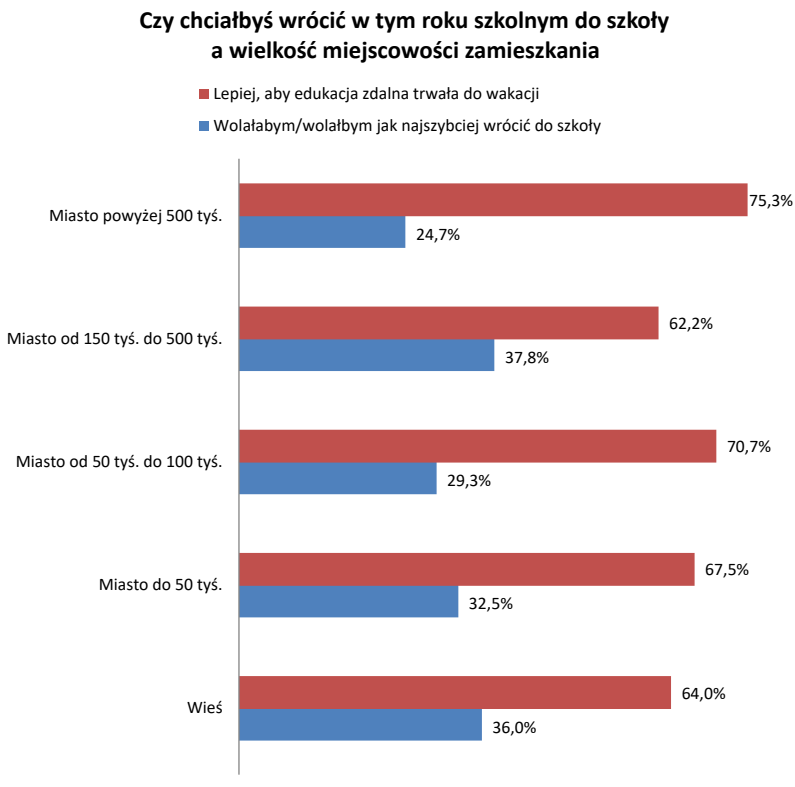
66,7% uczniów chciałoby, aby nauka zdalna trwała do końca roku szkolnego 2020/2021, a 33,3% chciałoby jak najszybciej wrócić do szkoły.

WYNIKI



Rysunek 81. Chęć powrotu do szkoły przed wakacjami a wiek.

13-latkowie nieznacznie częściej chcieliby szybciej wrócić do szkoły niż 19-latkowie.

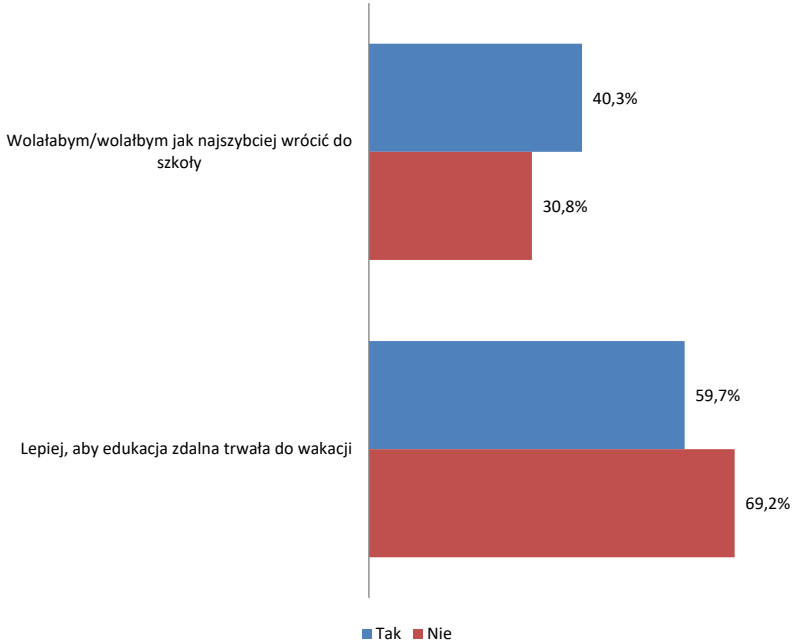


Rysunek 82. Chęć powrotu do szkoły przed wakacjami a wielkość miejscowości zamieszkania.

Chęć powrotu do szkoły wzrasta wraz ze zmniejszaniem się wielkości miejscowości zamieszkania. Mieszkańcy mniejszych miejscowości częściej chcieliby jak najszybciej wrócić do szkoły niż ich rówieśnicy w wielkich miastach.

WYNIKI

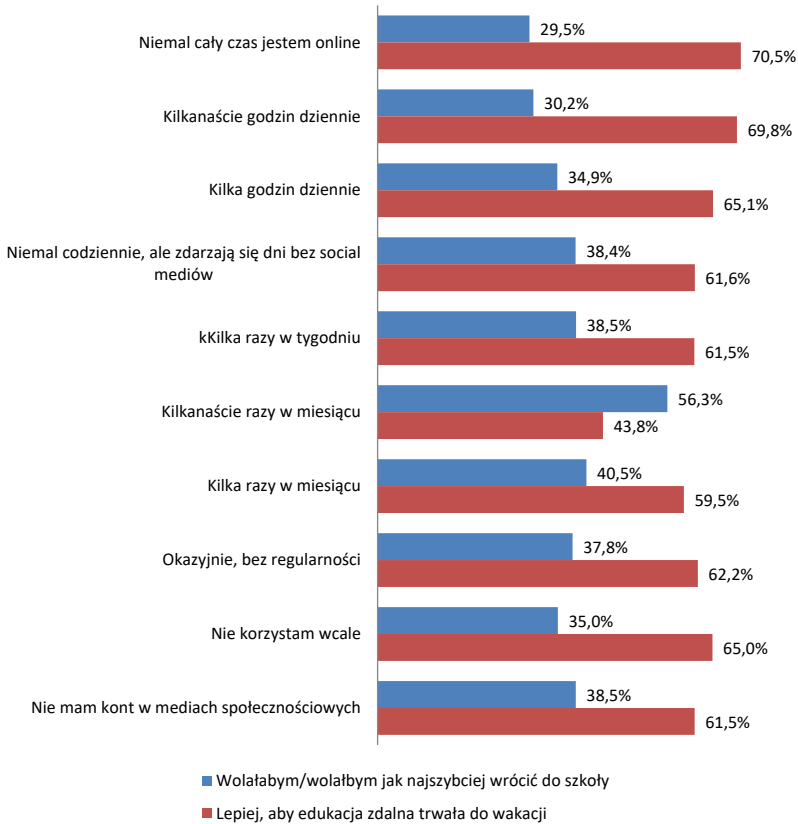
Czy w związku ze zdalnym nauczaniem i ewentualną zdalną pracą pojawiły się w Twoim domu problemy z dostępem do komputera? Czy chciałbyś wrócić do szkoły w tym roku szkolnym, czy wolisz, aby edukacja zdalna trwała do wakacji?



Rysunek 83. Chęć powrotu do szkoły przed wakacjami a problemy z dostępem do komputera.

Ci, którzy w okresie pandemii mieli problemy z dostępem do komputera częściej niż ci, u których ten problem się nie pojawił, chcieli jak najszybciej wrócić do szkoły, jednak i tak wśród nich więcej osób chciało, aby nauka zdalna trwała do wakacji.

**Z mediów społecznościowych korzystasz w czasie pandemii...
Czy chciałbyś wrócić do szkoły w tym roku szkolnym, czy
wolisz, aby edukacja zdalna trwała do wakacji?**

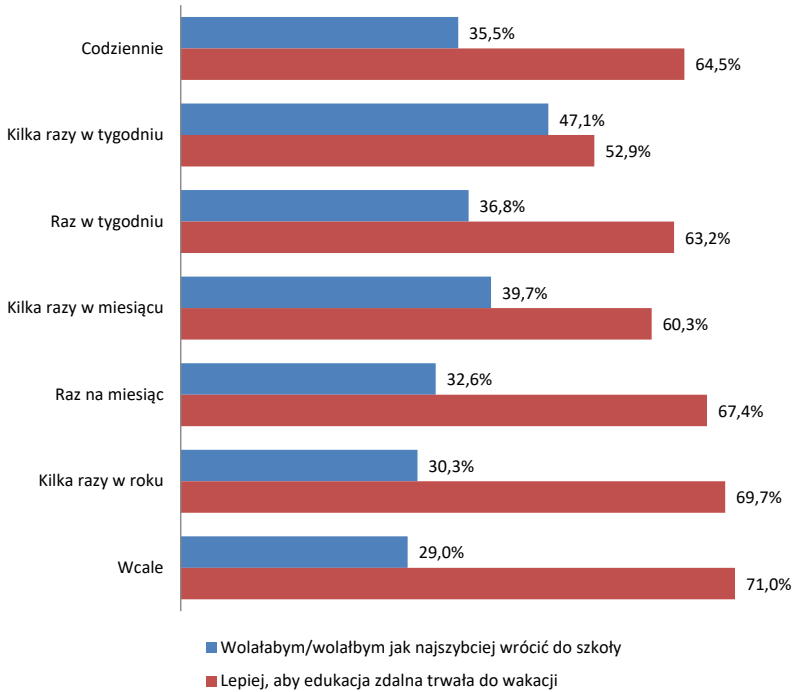


Rysunek 84. Chęć powrotu do szkoły przed wakacjami a częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych.

Do szkoły częściej chcieliby jak najszybciej wrócić ci, którzy nie mają wcale kont w mediach społecznościowych lub z nich nie korzystają, i ci, którzy niemal cały czas są online.

WYNIKI

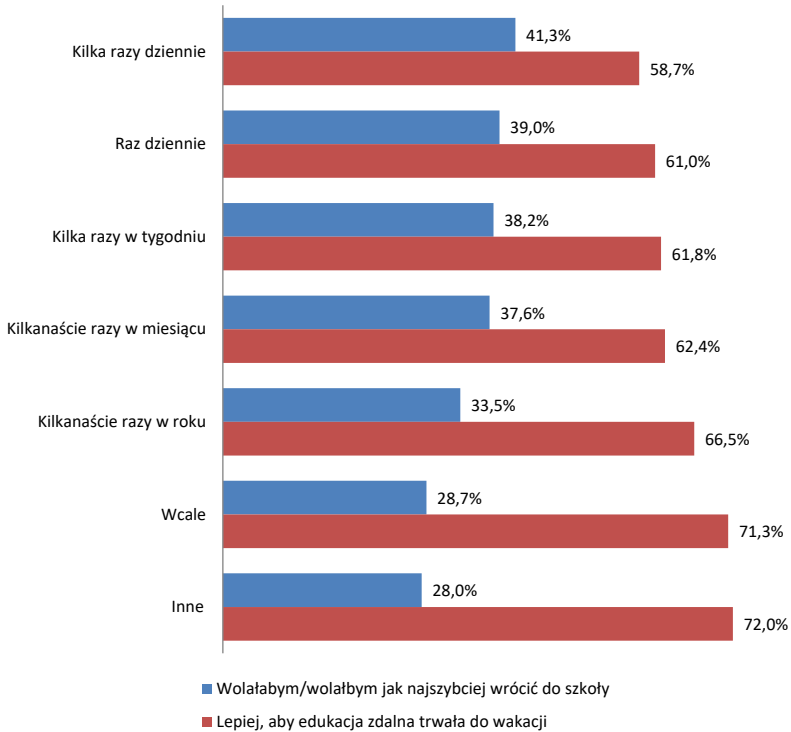
Jak często chodzisz do kościoła? Czy chciałbyś wrócić do szkoły w tym roku szkolnym, czy wolisz, aby edukacja zdalna trwała do wakacji?



Rysunek 85. Chęć powrotu do szkoły przed wakacjami a częstotliwość chodzenia do kościoła.

Osoby chodzące do kościoła częściej chciałyby wrócić do szkoły niż ci, którzy do kościoła nie chodzą wcale lub sporadycznie kilka razy w roku.

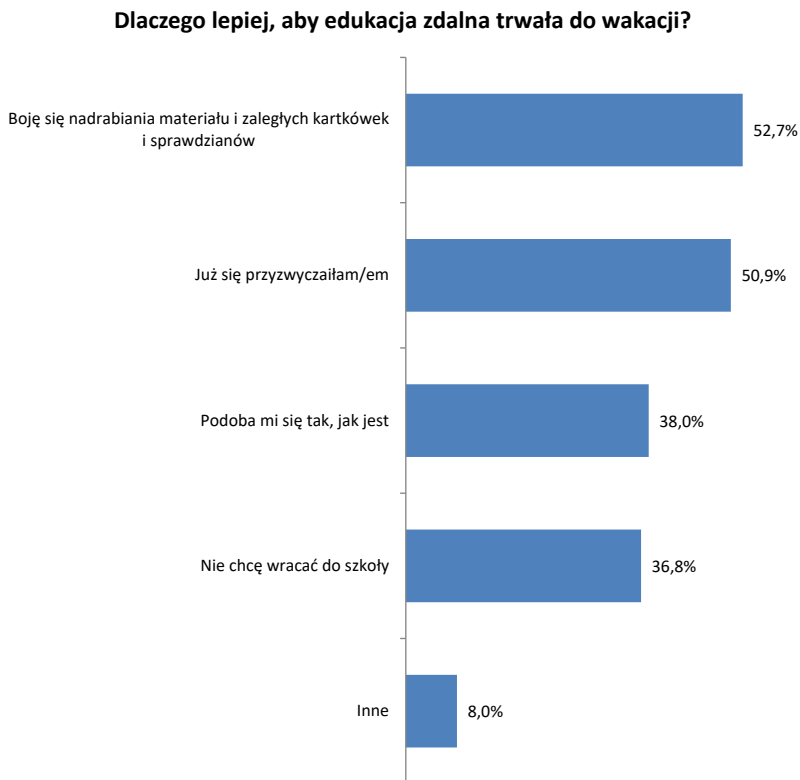
Jaka była częstotliwość podejmowania praktyk religijnych w okresie pandemii? Czy chciałbyś wrócić do szkoły w tym roku szkolnym, czy wolisz, aby edukacja zdalna trwała do wakacji?



Rysunek 86. Chęć powrotu do szkoły przed wakacjami a częstotliwość podejmowania praktyk religijnych.

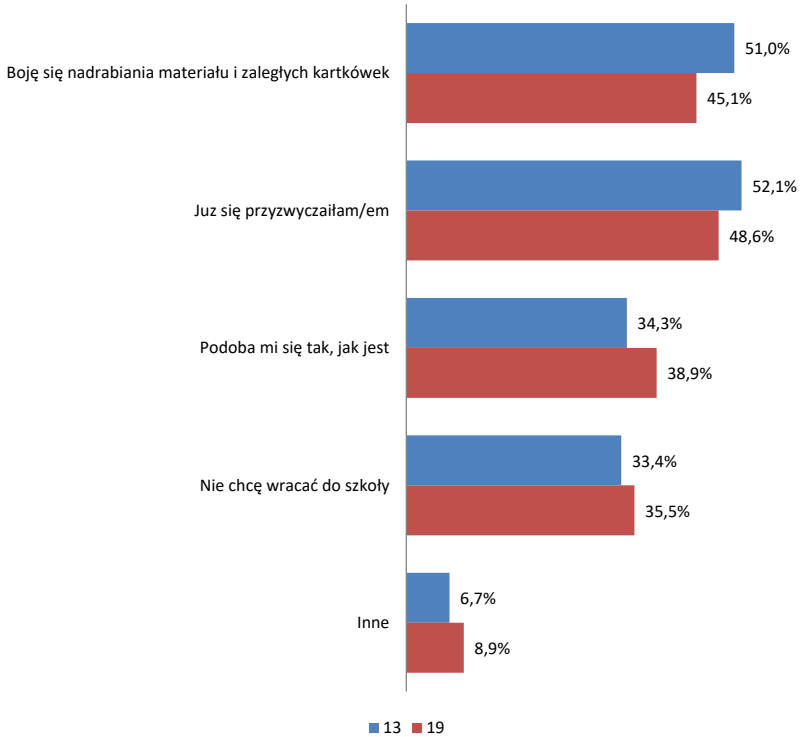
Osoby, które częściej podejmowały praktyki religijne w okresie pandemii, częściej wskazywały, że chciały wrócić do szkoły.

WYNIKI



Rysunek 87. Powody, by edukacja zdalna trwała do wakacji.

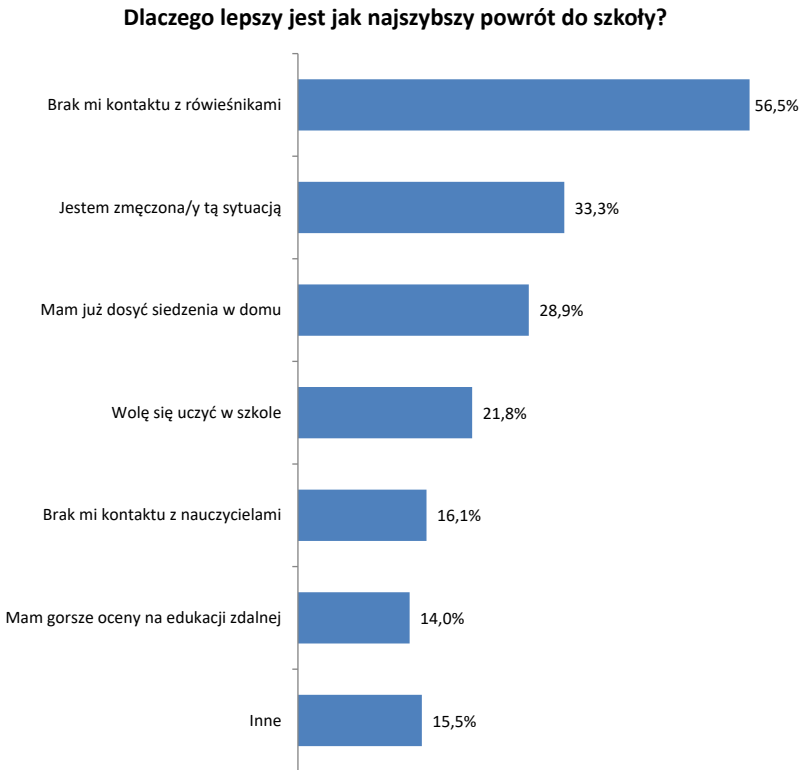
Wśród powodów, dla których lepiej, aby edukacja zdalna trwała do wakacji, uczniowie wskazywali przede wszystkim na odpowiedź *Boję się nadrobienia materiału i zaległych kartkówek i sprawdzianów* (52,7%) oraz to, że już się przyzwyczaili (50,9%).

Dlaczego lepiej, aby nauka zdalna trwała do wakacji?

Rysunek 88. Powody, by edukacja zdalna trwała do wakacji a wiek.

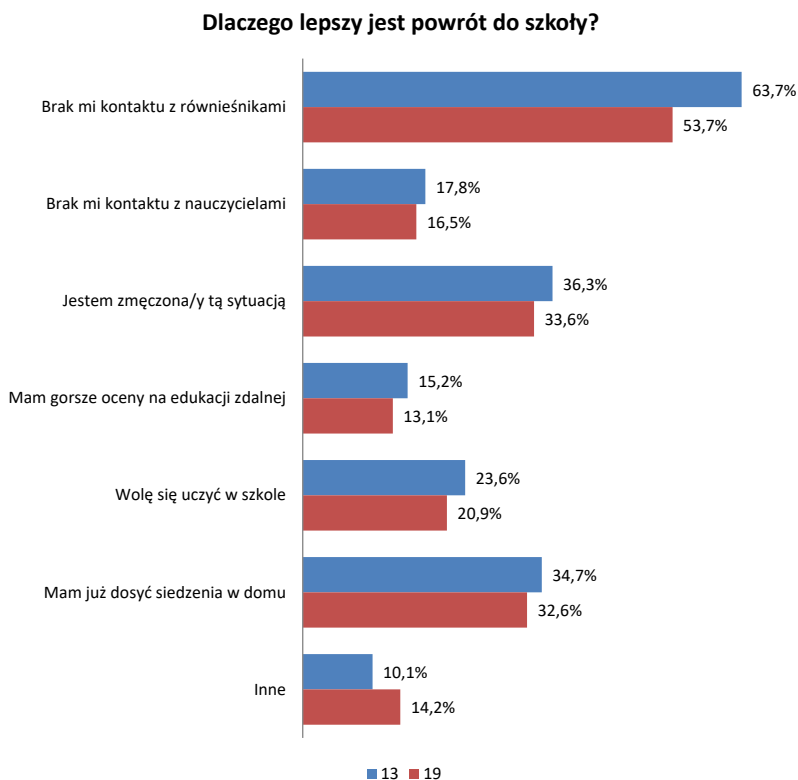
Na powyższe odpowiedzi częściej wskazywali 13-latkowie, natomiast 19-latkowie częściej wskazywali, że podoba im się tak, jak jest, i że nie chce im się wracać do szkoły.

WYNIKI



Rysunek 89. Powody, dla których lepszy jest jak najszybszy powrót do szkoły.

Wśród powodów, dla których lepiej jak najszybciej wrócić do szkoły, respondenci wskazywali, że przede wszystkim brak im kontaktu z rówieśnikami (56,5%) oraz że są zmęczeni sytuacją edukacji zdalnej (33,3%) i mają dosyć siedzenia w domu (28,9%).

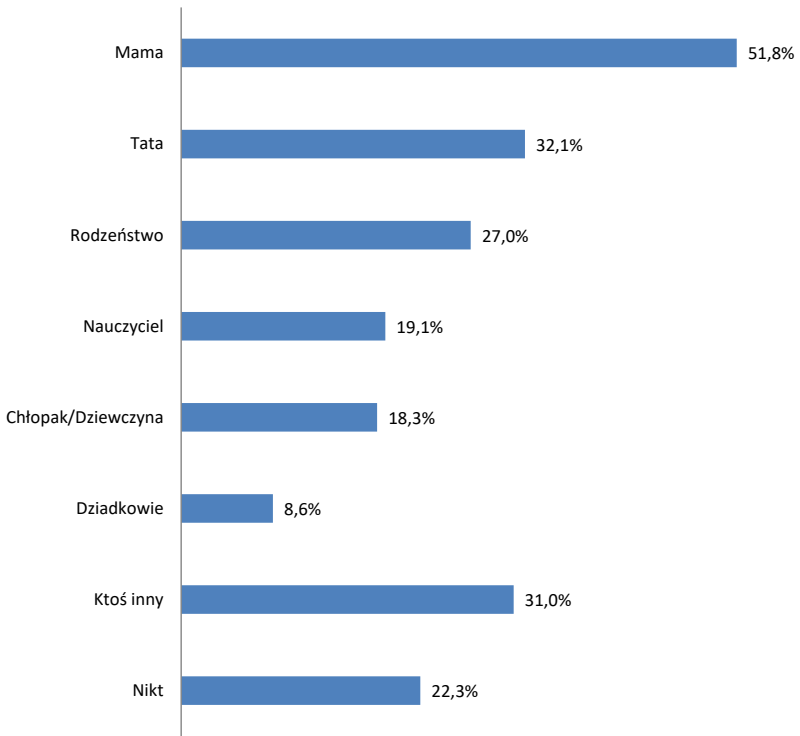


Rysunek 90. Powody, dla których lepszy jest jak najszybszy powrót do szkoły a wiek.

13-latkowie wskazywali w zasadzie częściej na wszystkie odpowiedzi. Byli w przypadku tego pytania dużo bardziej wylewni niż 19-latkowie.

WYNIKI

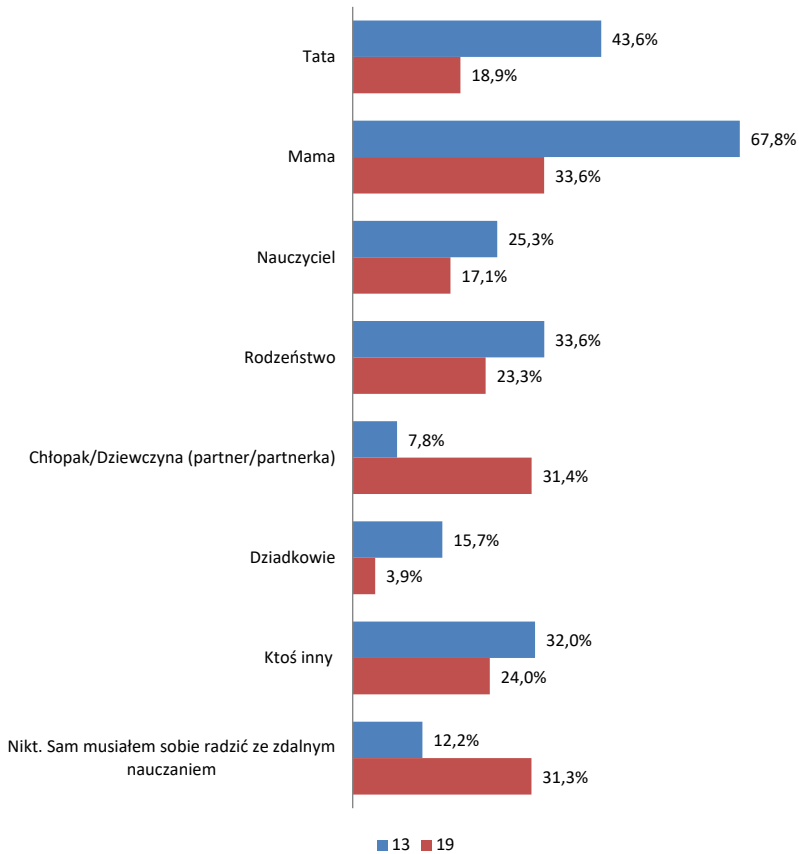
Kto w czasie zdalnego nauczania był dla Ciebie pomocny?



Rysunek 91. Osoby pomocne w czasie zdalnego nauczania.

Respondenci wskazywali, że najbardziej pomocni byli dla nich mama (51,8%) oraz tata (32,1%). W odpowiedzi *Ktoś inny* wskazywano przede wszystkim na znajomych. Dla 22,3% uczniów nikt nie był pomocny.

Kto w czasie zdalnego nauczania był dla Ciebie pomocny?

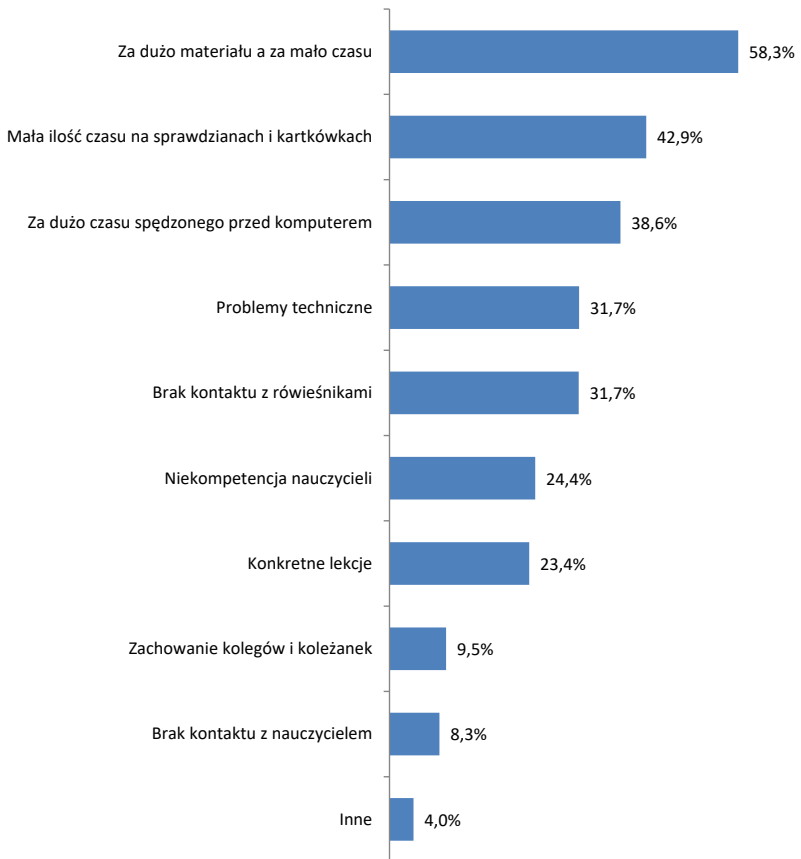


Rysunek 92. Osoby pomocne w czasie zdalnego nauczania a wiek.

13-latkowie częściej wskazywali, że w zasadzie wszystkie osoby były jakoś pomocne, najmniej chłopak/dziewczyna, których najczęściej wskazywali 19-latkowie. Dodatkowo wśród 19-latków 31,3% wskazywało, że nikt nie był dla nich pomocny.

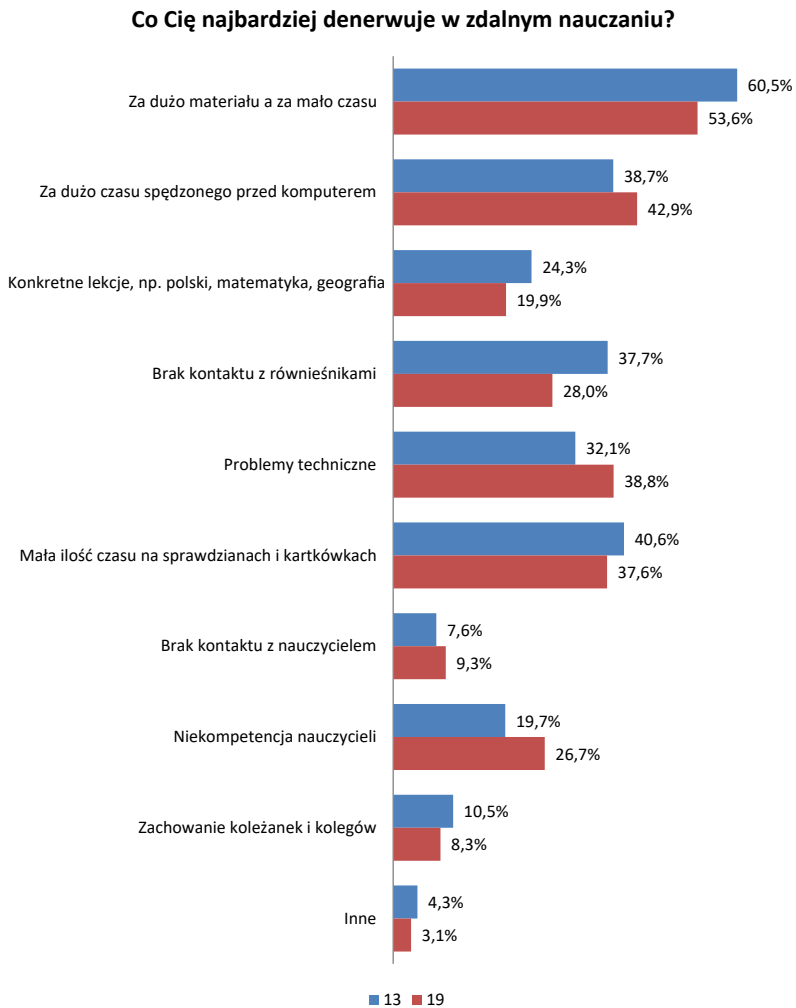
WYNIKI

Co Cię najbardziej denerwuje w zdalnym nauczaniu?



Rysunek 93. Najbardziej denerwujące aspekty zdalnego nauczania.

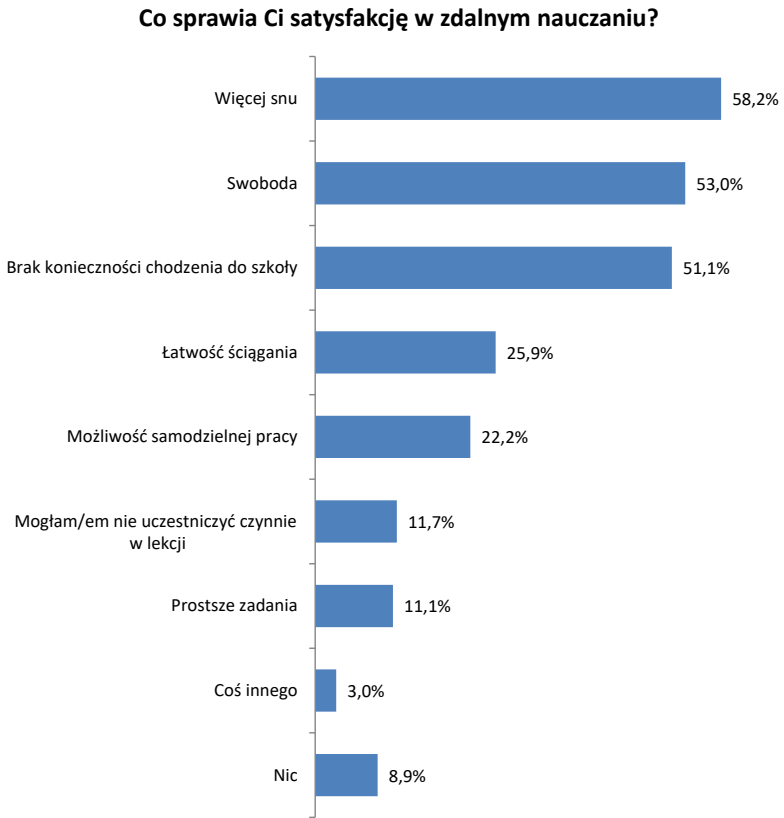
W zdalnym nauczaniu denerwowało respondentów najbardziej to, że było za dużo materiału i za mało czasu (58,3%), a także mała ilość czasu na sprawdzianach i kartkówkach (42,9%). Najmniej denerwował brak kontaktu z nauczycielem (8,3%).



Rysunek 94. Najbardziej denerwujące aspekty zdalnego nauczania a wiek.

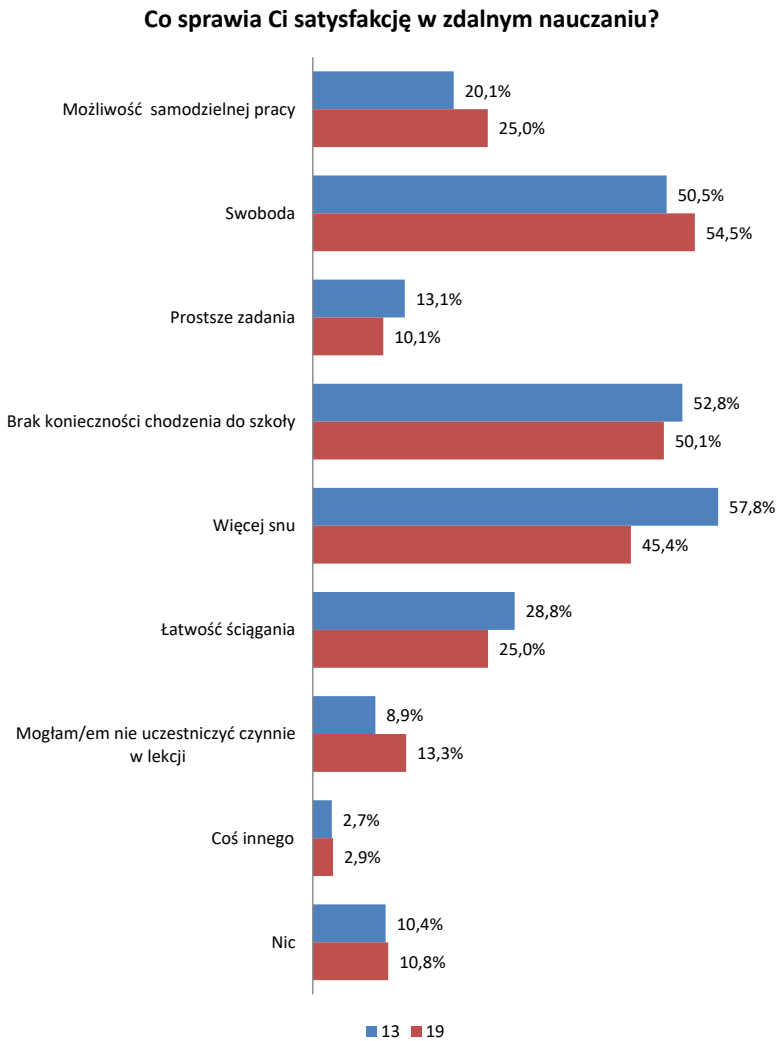
Wiek w pewnym stopniu różnicował to, co uczniów najbardziej denerwowało w zdalnym nauczaniu. Jednak odpowiedzi te są i tak dość spójne.

WYNIKI



Rysunek 95. Aspekty sprawiające satysfakcję w zdalnym nauczaniu.

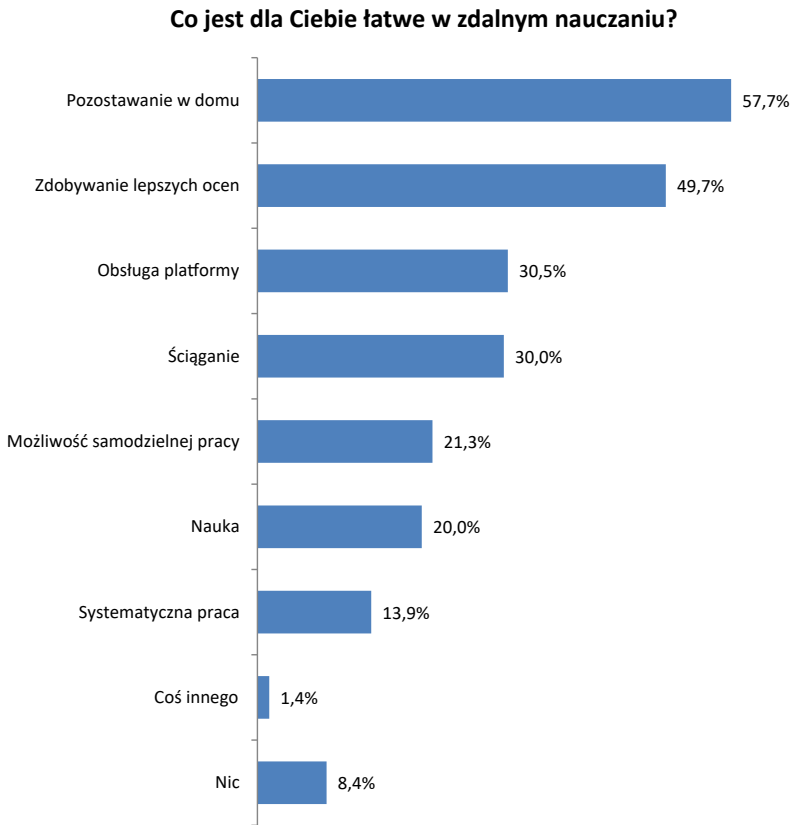
Najbardziej satysfakcjonujące w zdalnym nauczaniu okazało się to, że uczniowie mieli więcej snu (58,2%) oraz swobodę (53%). Na trzecim miejscu wśród wskazań znalazł się brak konieczności chodzenia do szkoły (51,1%).



Rysunek 96. Aspekty sprawiające satysfakcję w zdalnym nauczaniu a wiek.

13-latkowie najbardziej doceniali więcej snu, a 19-latkowie swobodę.

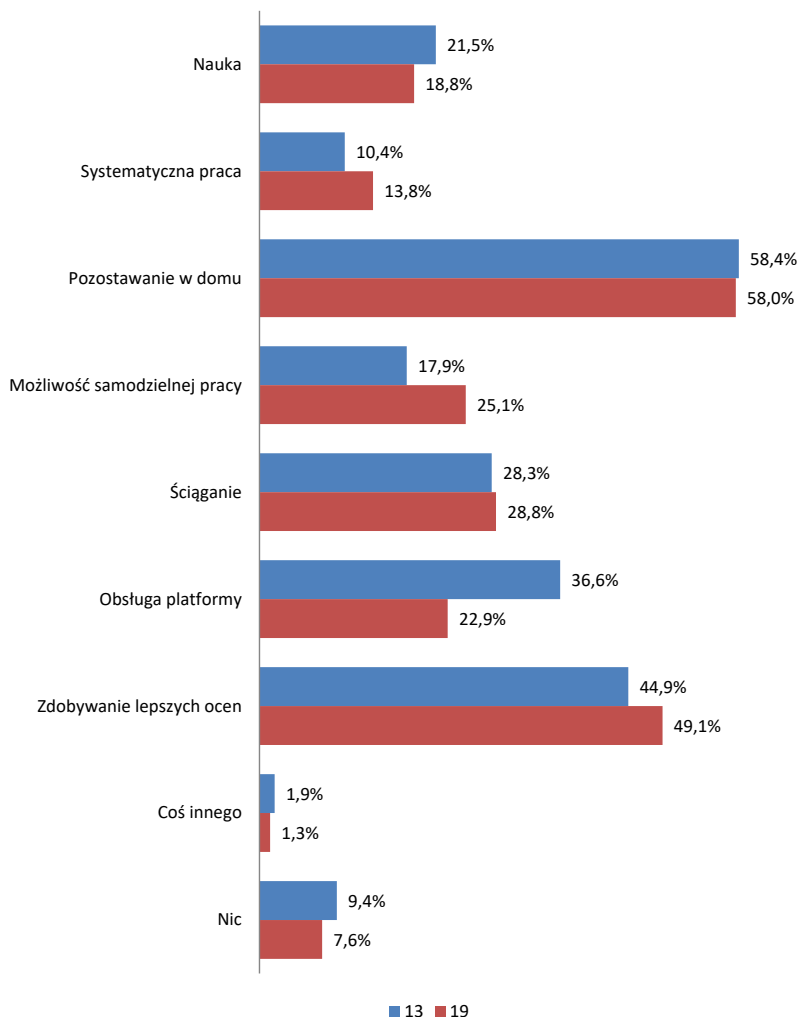
WYNIKI



Rysunek 97. Łatwość w zdalnym nauczaniu.

Dla uczniów łatwe w zdalnym nauczaniu było przede wszystkim pozostawanie w domu (57,7%), zdobywanie lepszych ocen (49,7%) oraz obsługa platformy edukacyjnej (30,5%) i ściąganie (30%).

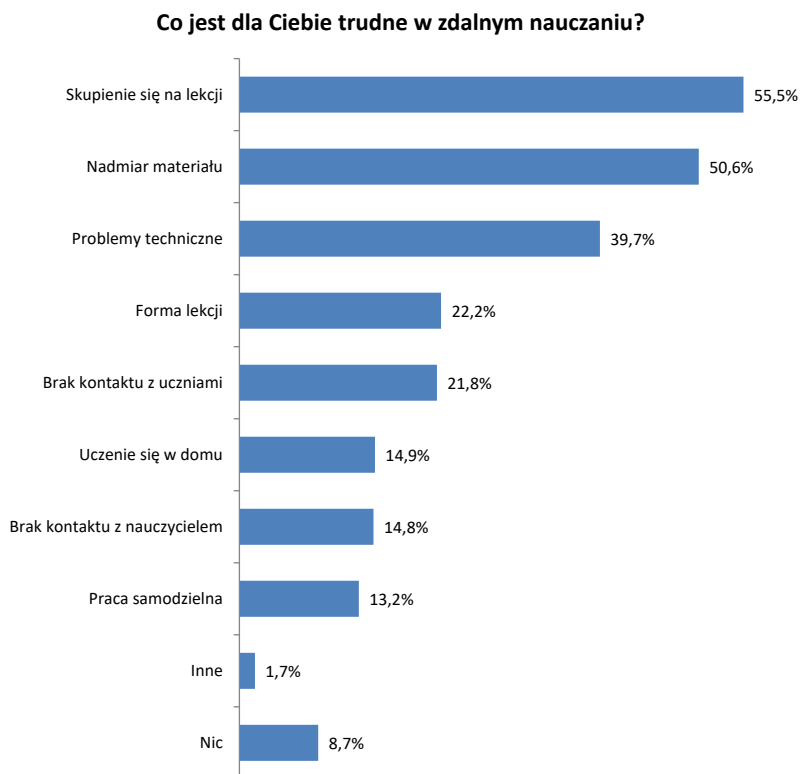
Co jest dla Ciebie łatwe w zdalnym nauczaniu?



Rysunek 98. Łatwość w zdalnym nauczaniu a wiek.

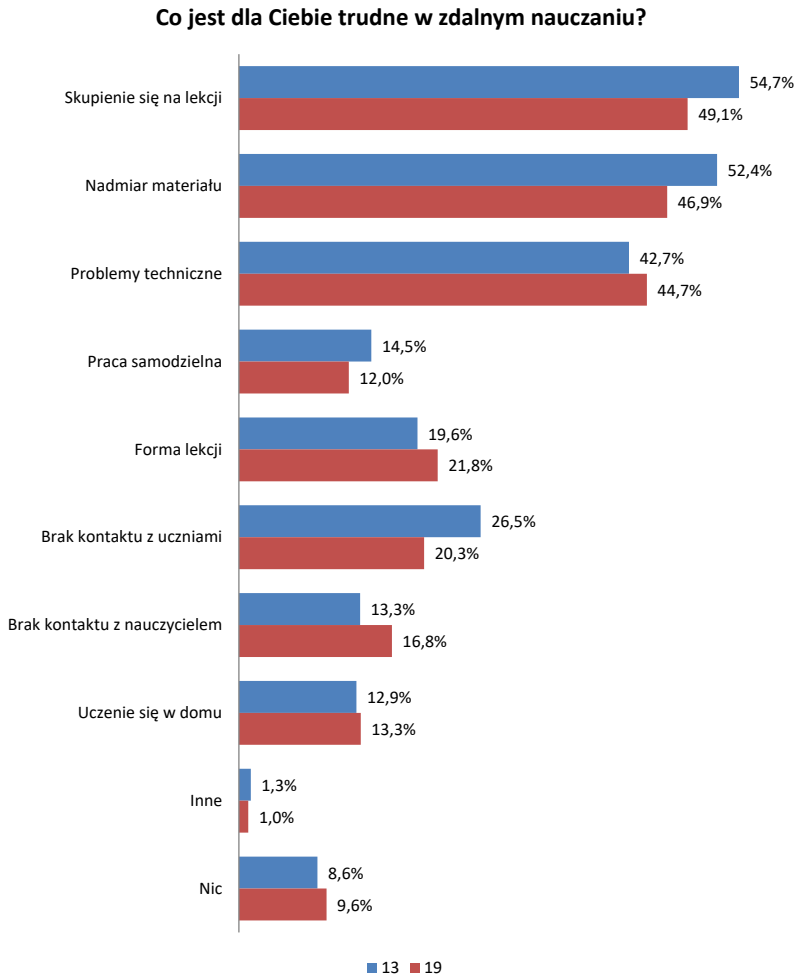
Zarówno dla 13-latków, jak i 19-latków najłatwiejsze było pozostawanie w domu i zdobywanie lepszych ocen.

WYNIKI



Rysunek 99. Trudność w zdalnym nauczaniu.

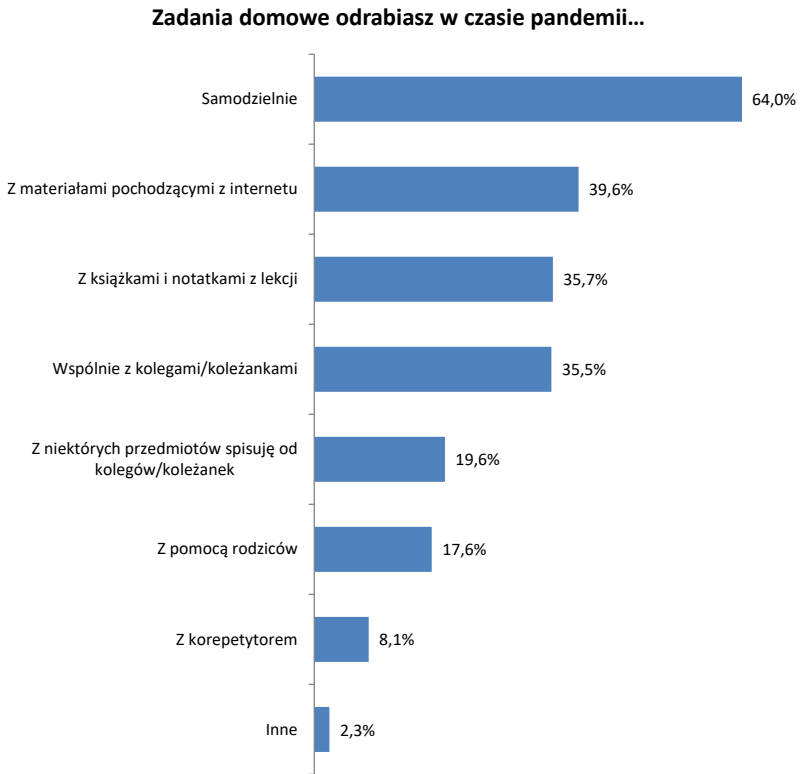
Trudne w zdalnym nauczaniu było przede wszystkim skupienie się na lekcji (55,5%) oraz nadmiar materiału (50,6%), a także problemy techniczne (39,7%). 8,7% wskazało, że nic nie było dla nich trudne.



Rysunek 100. Trudność w zdalnym nauczaniu a wiek.

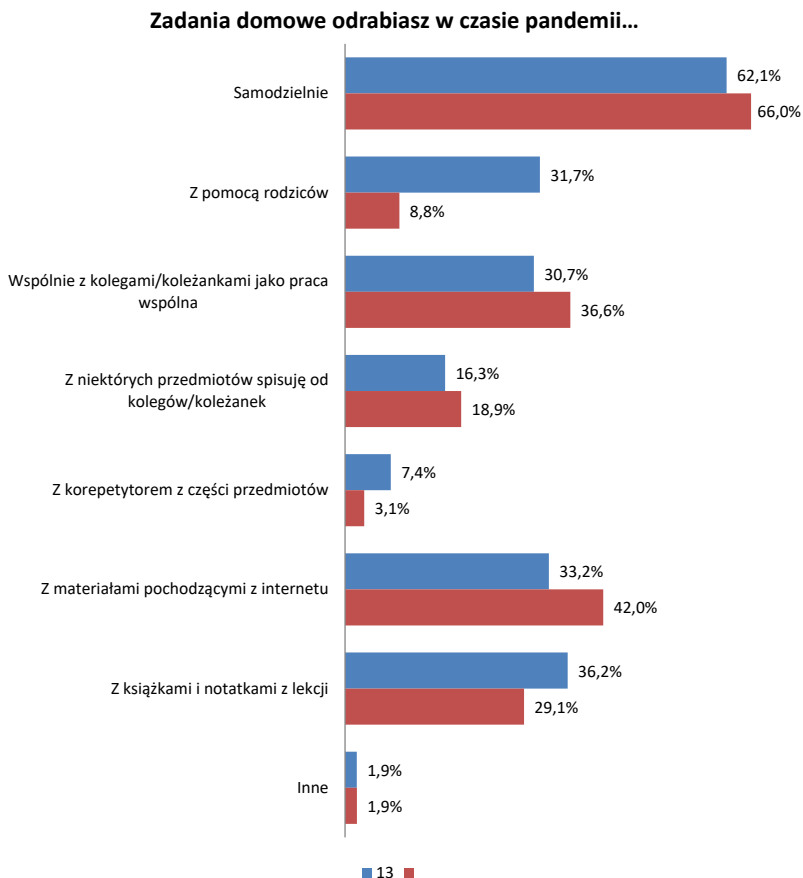
Zarówno dla 13-latków, jak i 19-latków najtrudniejsze było skupienie się na lekcji.

WYNIKI



Rysunek 101. Sposób odrabiania zadań domowych w czasie pandemii.

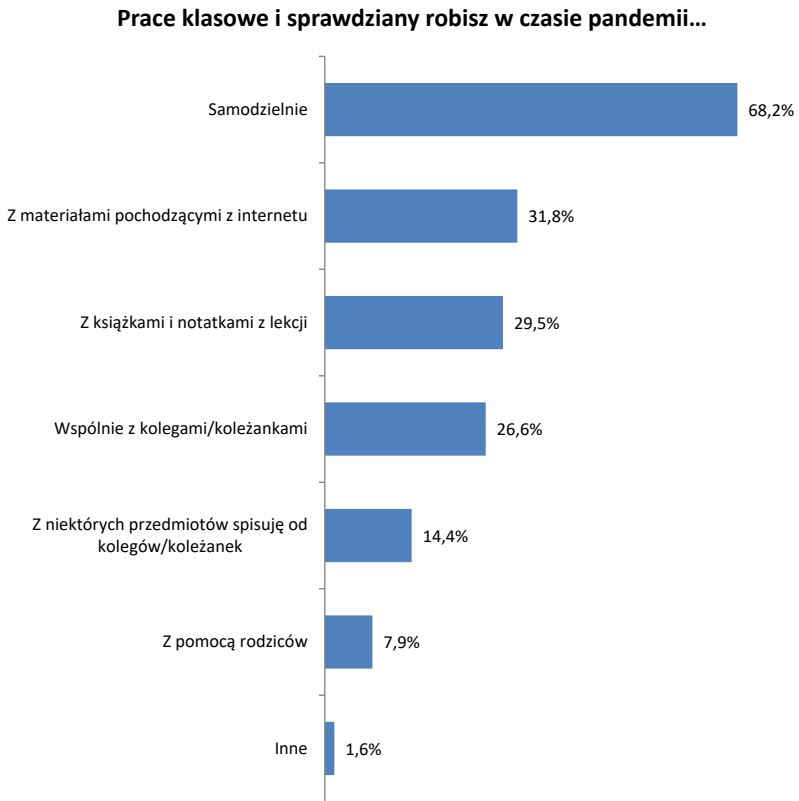
64% uczniów zadania domowe odrabiało samodzielnie. 39,6% z pomocą materiałów pochodzących z internetu, a 35,7% z książkami i notatkami z lekcji.



Rysunek 102. Sposób odrabiania zadań domowych w czasie pandemii a wiek.

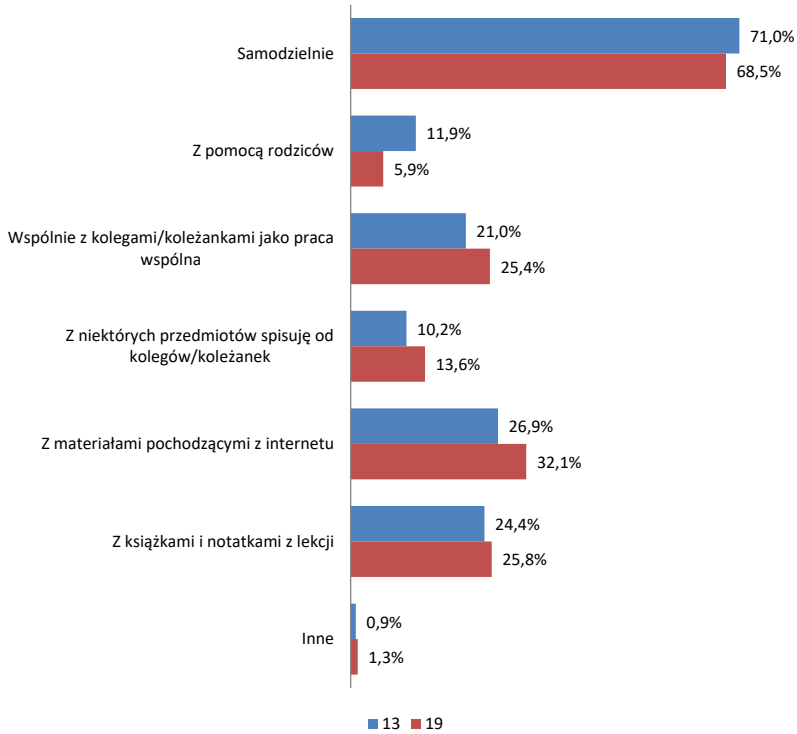
Zarówno 13-latkowie, jak i 19-latkowie najczęściej zadania domowe odrabiali samodzielnie. Młodszy jednak zdecydowanie częściej korzystali z pomocy rodziców i korepetytorów.

WYNIKI



Rysunek 103. Sposób pisania prac klasowych i sprawdzianów w czasie pandemii.

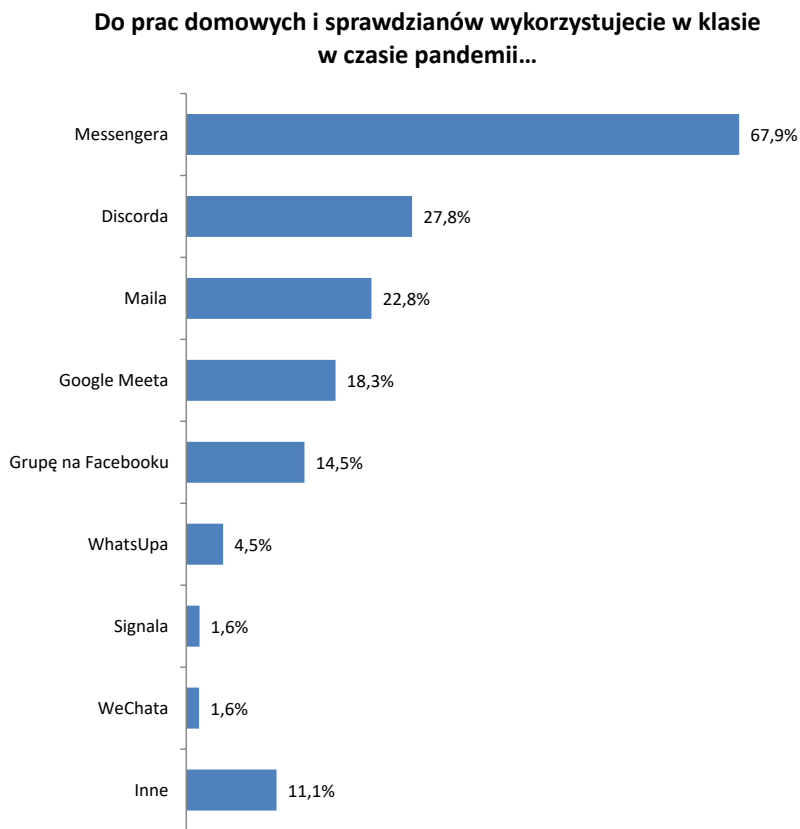
68,2% uczniów robiło samodzielnie prace klasowe i sprawdziany.

Prace klasowe i sprawdziany robisz w czasie pandemii...

Rysunek 104. Sposób pisania prac klasowych i sprawdzianów w czasie pandemii a wiek.

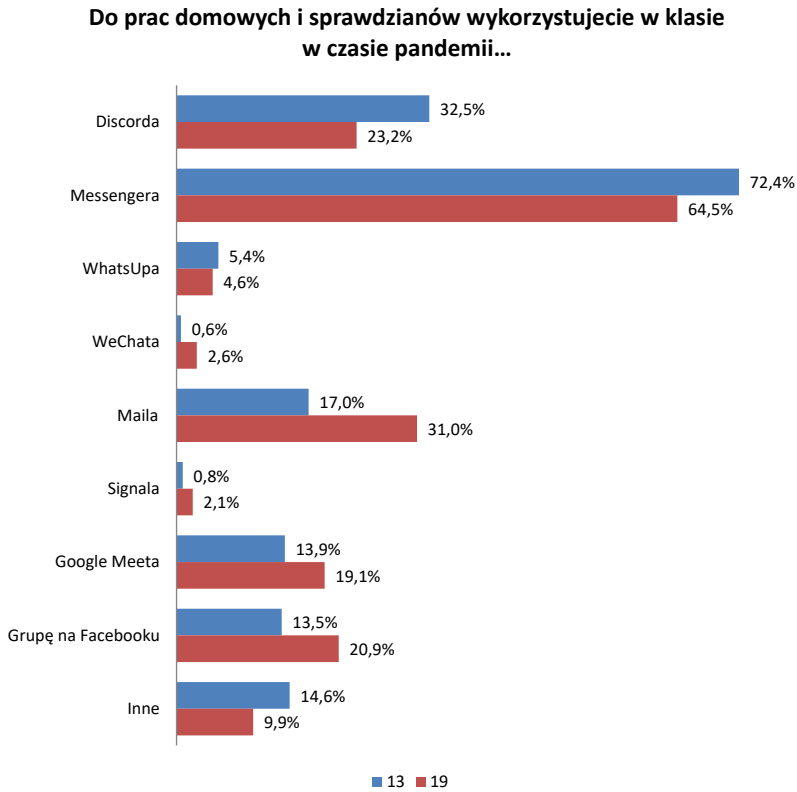
13-latkowie częściej korzystali z pomocy rodziców, ale 19-latkowie częściej wskazywali na wszystkie pozostałe odpowiedzi.

WYNIKI



Rysunek 105. Platformy wykorzystywane do prac domowych i sprawdzianów w czasie pandemii.

Do prac domowych i sprawdzianów uczniowie najczęściej wykorzystywali Messengera i Discorda.



Rysunek 106. Platformy wykorzystywane do prac domowych i sprawdzianów w czasie pandemii a wiek.

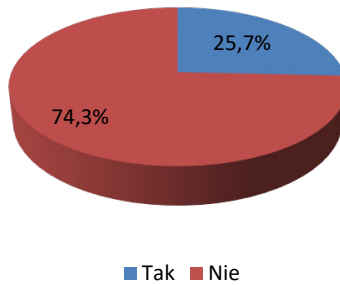
13-latkowie częściej wskazywali na Discorda, Messengera i WhatsAppa, a 19-latkowie na wszystkie pozostałe narzędzia.

WYNIKI

Problemy sprzętowe

- 25,7% respondentów wskazało, że w ich domu w związku ze zdalnym nauczaniem pojawiły się problemy z dostępem do komputera.
- Zmienną, która miała największy wpływ na problemy z dostępem do komputera, była liczba posiadanego rodzeństwa. Im większa, tym więcej respondentów wskazywało na problemy. 20,3% tych, którzy nie mają rodzeństwa, wskazało, że u nich w domu problem się pojawił. Tymczasem wśród tych, którzy mają sześcioro i więcej rodzeństwa, aż 58,3% wskazało, że w ich domu pojawiły się problemy z dostępem do komputera.
- Osoby, w których domach pojawiały się problemy z dostępem do komputera, częściej wskazywały, że przez fakt zamknięcia szkół coś straciły. Najczęściej wskazywano na relacje i kontakty z rówieśnikami.
- Osoby, w których domach doszło do problemów z dostępem do komputera, bardziej negatywnie oceniały sytuację w domu podczas pandemii. Osoby takie także częściej wskazywały na utratę pasji i zainteresowań.
- Najczęstszym sposobem rozwiązania problemu z dostępem do komputera był po prostu zakup lub pożyczanie nowego (40%). W 17,4% przypadków rodzice oddali pierwszeństwo w korzystaniu z komputera dzieciom, a aż 21,4% respondentów wskazało, że nie rozwiązano tego problemu.
- Większa częstość praktyk religijnych podejmowanych w domu w czasie pandemii korelowała z częstszym rozwiązaniem problemu sprzętowego za pomocą zakupu komputera.

Czy w związku ze zdalnym nauczaniem i ewentualną zdalną pracą pojawiły się w Twoim domu problemy z dostępem do komputera?

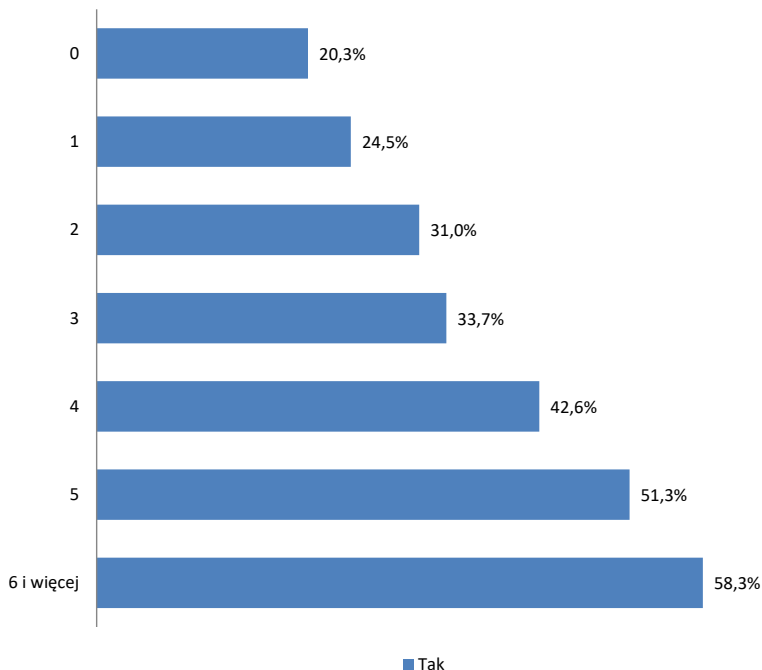


Rysunek 107. Problemy z dostępem do komputera w związku ze zdalnym nauczaniem i ewentualną pracą zdalną.

W co czwartym (25,7%) domu pojawił się problem dostępu do komputera dla wszystkich członków rodziny.

WYNIKI

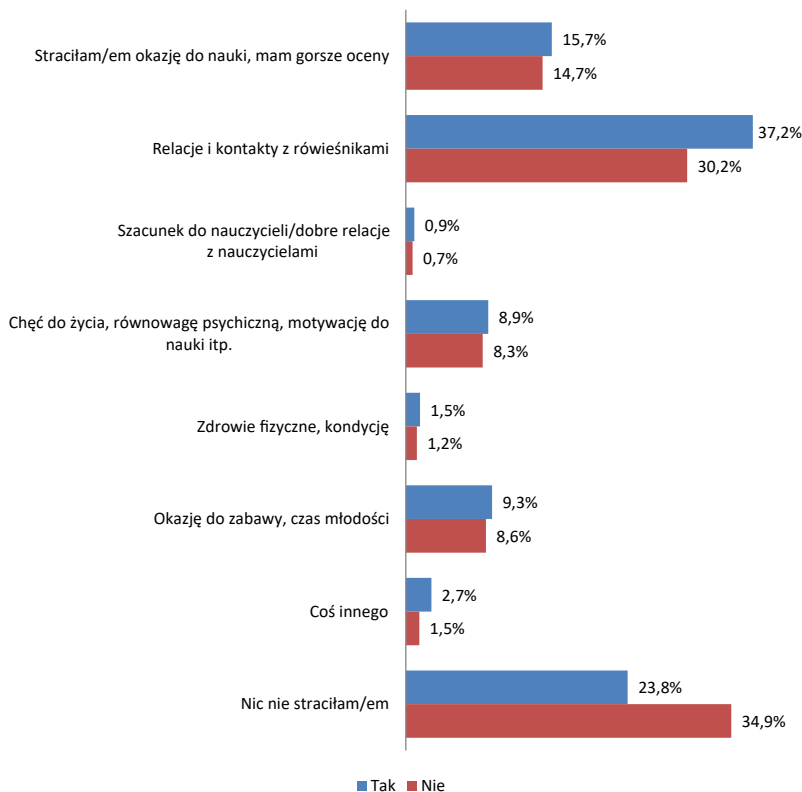
Czy w związku ze zdalnym nauczaniem i ewentualną zdalną pracą pojawiły się w Twoim domu problemy z dostępem do komputera? / Liczba rodzeństwa



Rysunek 108. Problemy z dostępem do komputera w związku ze zdalnym nauczaniem i ewentualną pracą zdalną a liczba rodzeństwa.

Im więcej rodzeństwa mieli respondenci, tym częściej pojawiał się problem z dostępem do komputera. Jednak występował i tak w co piątym domu, w którym było tylko jedno dziecko.

Czy w związku ze zdalnym nauczaniem i ewentualną zdalną pracą pojawiły się w Twoim domu problemy z dostępem do komputera? Czy przez fakt, że szkoły były zamknięte, to uważasz, że coś straciłeś/eś? Jeśli tak, to napisz krótko co

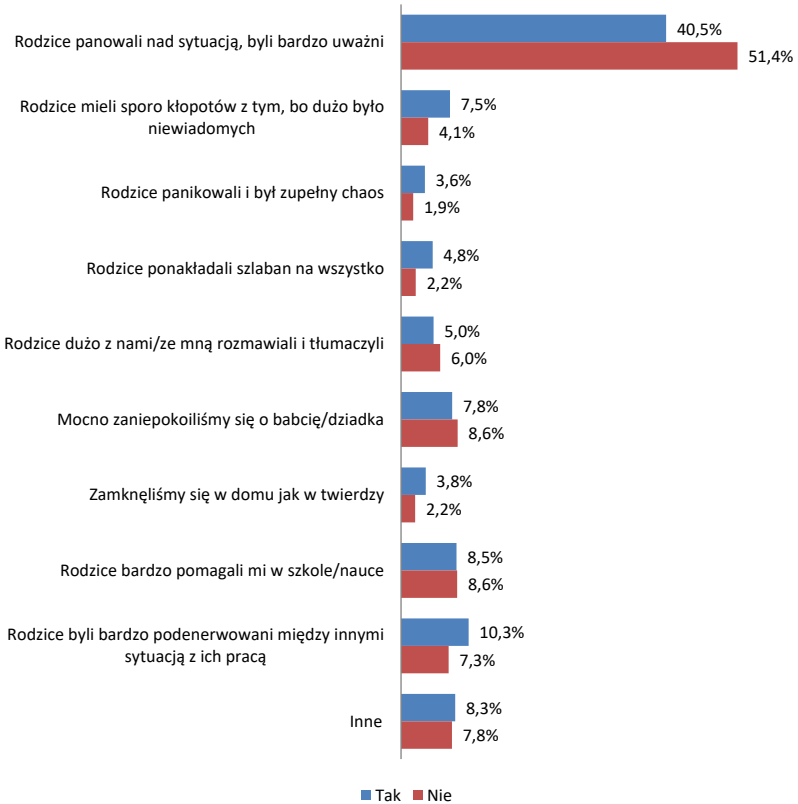


Rysunek 109. Problemy z dostępem do komputera w związku ze zdalnym nauczaniem i ewentualną pracą zdalną a poczucie straty.

Osoby, które miały problem z dostępem do komputera, częściej wskazywały, że coś straciły – najczęściej relacje z rówieśnikami i okazję do nauki.

WYNIKI

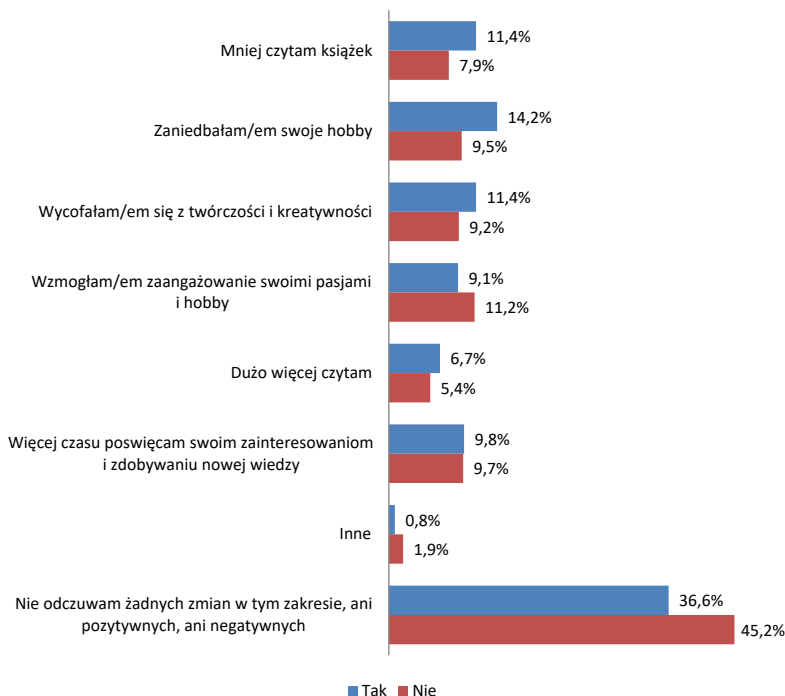
Czy w związku ze zdalnym nauczaniem i ewentualną zdalną pracą pojawiły się w Twoim domu problemy z dostępem do komputera? Z pewnością sytuacja z COVID-19 miała też wpływ na sytuację w Twoim domu. Jak oceniasz sposób reakcji na tę sytuację?



Rysunek 110. Problemy z dostępem do komputera w związku ze zdalnym nauczaniem i ewentualną pracą zdalną a sytuacja w domu.

Respondenci, którzy nie wskazywali na problemy z dostępem do komputera, częściej pozytywnie oceniali postawę swoich rodziców podczas edukacji zdalnej.

Czy w związku ze zdalnym nauczaniem i ewentualną zdalną pracą pojawiły się w Twoim domu problemy z dostępem do komputera? Czy odczuwasz jakieś zmiany twoich pasji i zainteresowań, które wiążesz z problemem „zneruchomienia” wynikającego z reżimu sanitarnego?

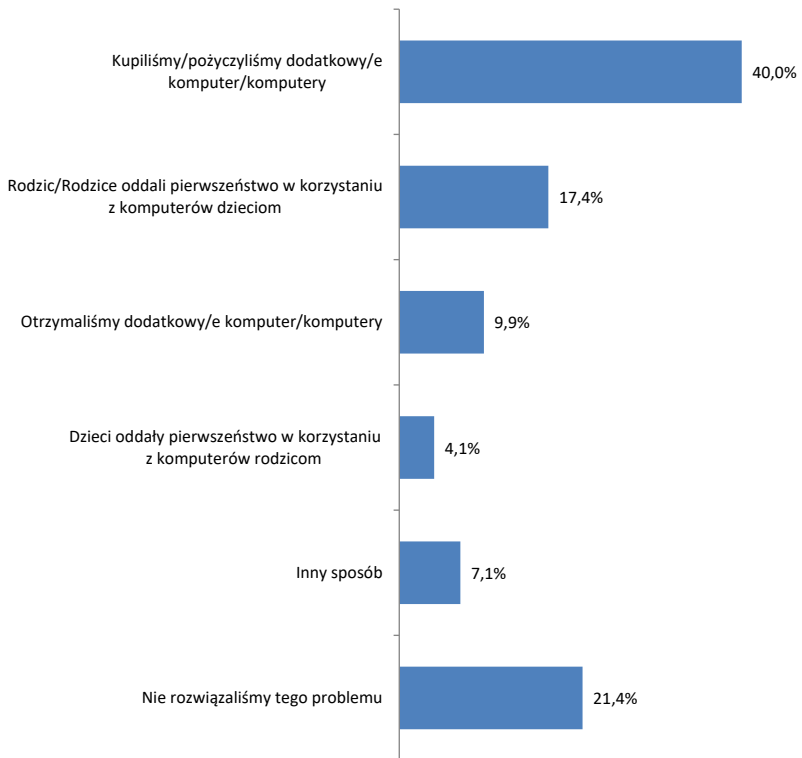


Rysunek 111. Problemy z dostępem do komputera w związku ze zdalnym nauczaniem i ewentualną pracą zdalną a zmiany w zainteresowaniach.

Osoby, które miały problem z dostępem do komputera, wskazują na więcej negatywnych zmian w zakresie pasji i zainteresowań.

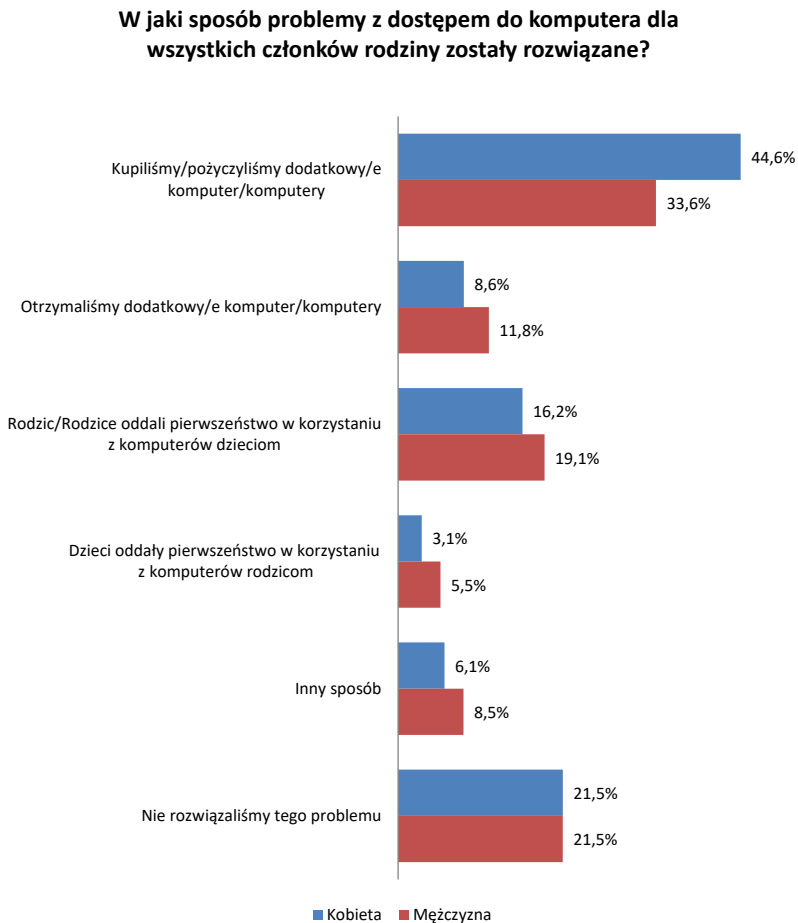
WYNIKI

W jaki sposób problemy z dostępem do komputera dla wszystkich członków rodziny zostały rozwiązane?



Rysunek 112. Sposób rozwiązania problemów z dostępem do komputera.

Najczęstszym sposobem rozwiązania problemu z dostępem do komputera był zakup lub pożyczenie nowego sprzętu oraz oddanie pierwszeństwa w korzystaniu z komputera dzieciom. 21,4% respondentów wskazało, że problem ten nie został rozwiązany w ich domu.

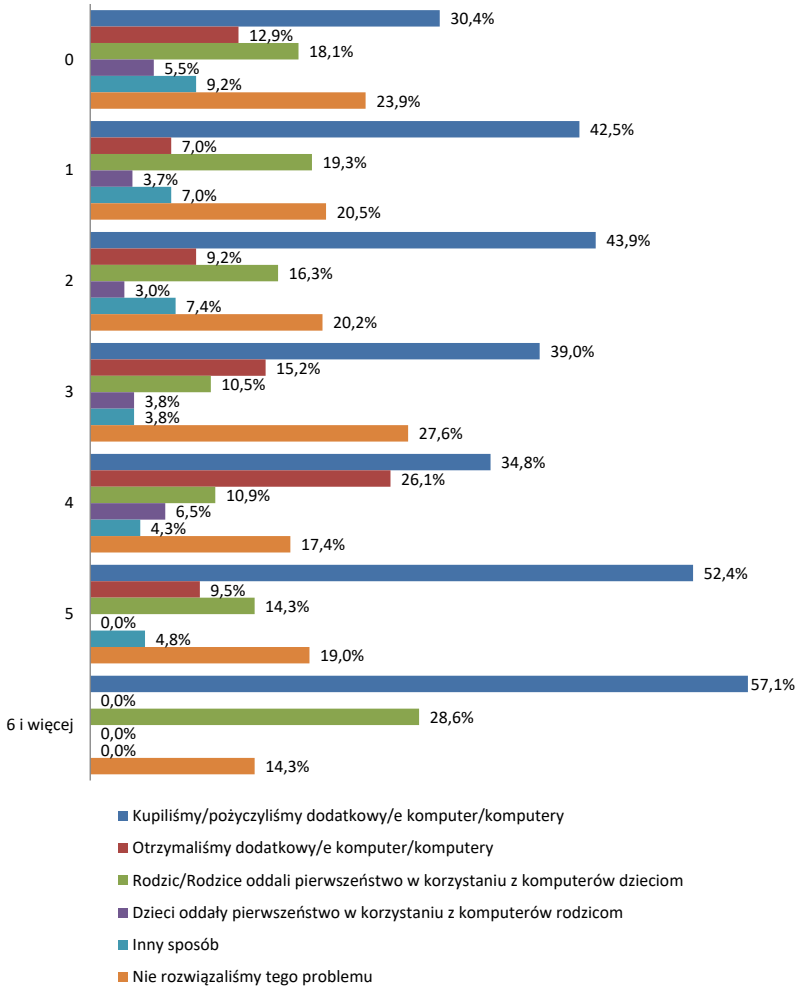


Rysunek 113. Sposób rozwiązania problemów z dostępem do komputera a płeć.

Płeć respondentów wpływała na to, w jaki sposób problem z dostępem do komputera został rozwiązany, ale nie wpływała na to, że problemu nie udało się rozwiązać.

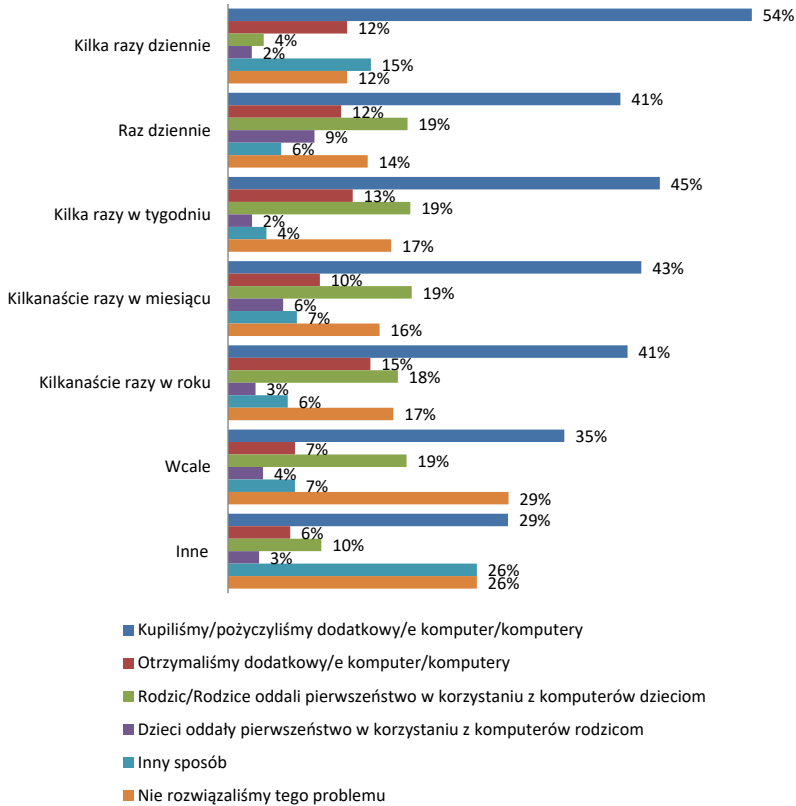
WYNIKI

W jaki sposób problemy z dostępem do komputera dla wszystkich członków rodziny zostały rozwiązane? / Liczba rodzeństwa



Rysunek 114. Sposób rozwiązania problemów z dostępem do komputera a liczba rodzeństwa.

Jaka była częstotliwość podejmowania praktyk religijnych w okresie pandemii? W jaki sposób problemy z dostępem do komputera dla wszystkich członków rodziny zostały rozwiązane?

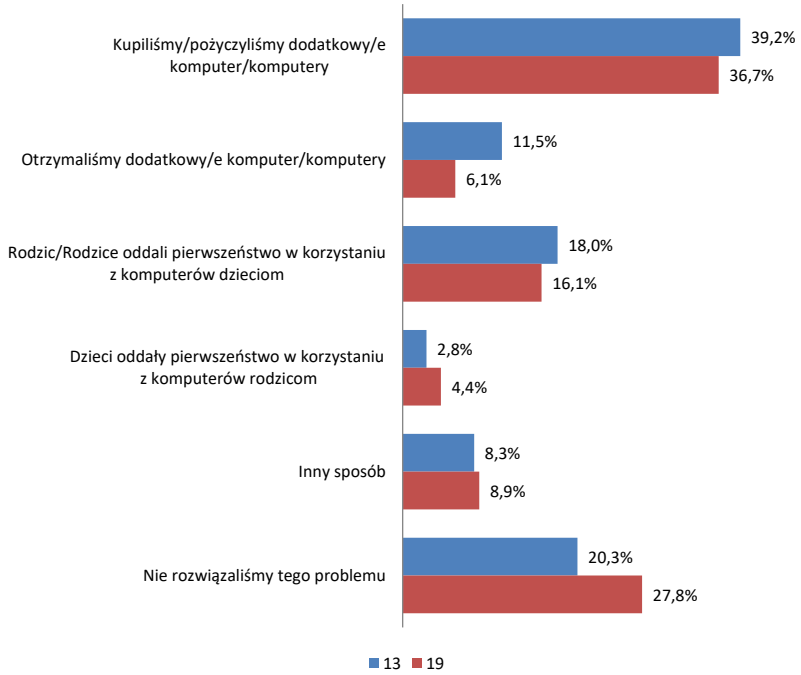


Rysunek 115. Sposób rozwiązania problemów z dostępem do komputera a częstotliwość praktyk religijnych.

Im częstsze praktyki religijne, tym częściej kupowano lub pożyczano nowy komputer. Im rzadsze praktyki religijne w rodzinie, tym częściej nie udało się rozwiązać problemu z dostępem do komputera.

WYNIKI

Podaj swój rok urodzenia. W jaki sposób problemy z dostępem do komputera dla wszystkich członków rodziny zostały rozwiązane?



Rysunek 116. Sposób rozwiązania problemów z dostępem do komputera a rok urodzenia respondentów.

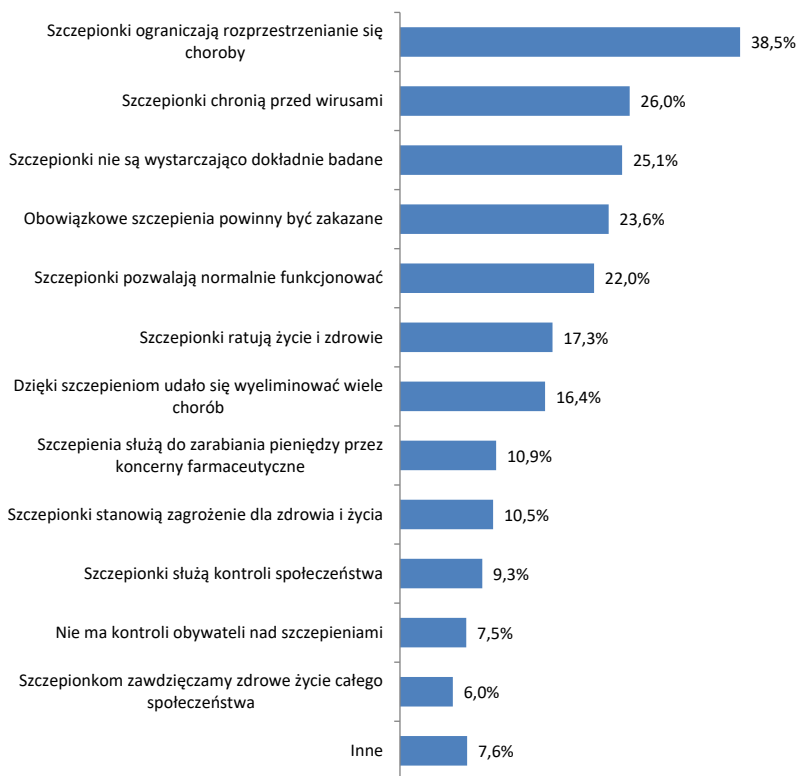
Młodszym respondentom rodzice częściej kupowali lub wypożyczali sprzęt, a także oddawali pierwszeństwo w korzystaniu z komputera. Starsi częściej wskazywali, że to oni musieli oddać pierwszeństwo rodzicom oraz że problem ten nie został rozwiązany.

Stosunek do szczepień

- Wśród młodych ludzi przeważają pozytywne opinie co do zasadności szczepień. 38,5% z nich wskazało, że szczepionki ograniczają rozprzestrzenianie się choroby, a 26%, że chronią przed wirusami.
- Wśród negatywnych aspektów szczepień respondenci wskazywali przede wszystkim na fakt, że według nich szczepionki nie są wystarczająco dokładnie zbadane (25,1%) oraz że obowiązkowe szczepienia powinny być zakazane (23,6%).
- Jediną zmienną niezależną, znacząco wpływającą na stosunek respondentów do szczepień, był ich wiek. Im młodszy respondenci, tym częściej wskazywali na pozytywne aspekty szczepień. Starsi byli zdecydowanie bardziej sceptyczni.

WYNIKI

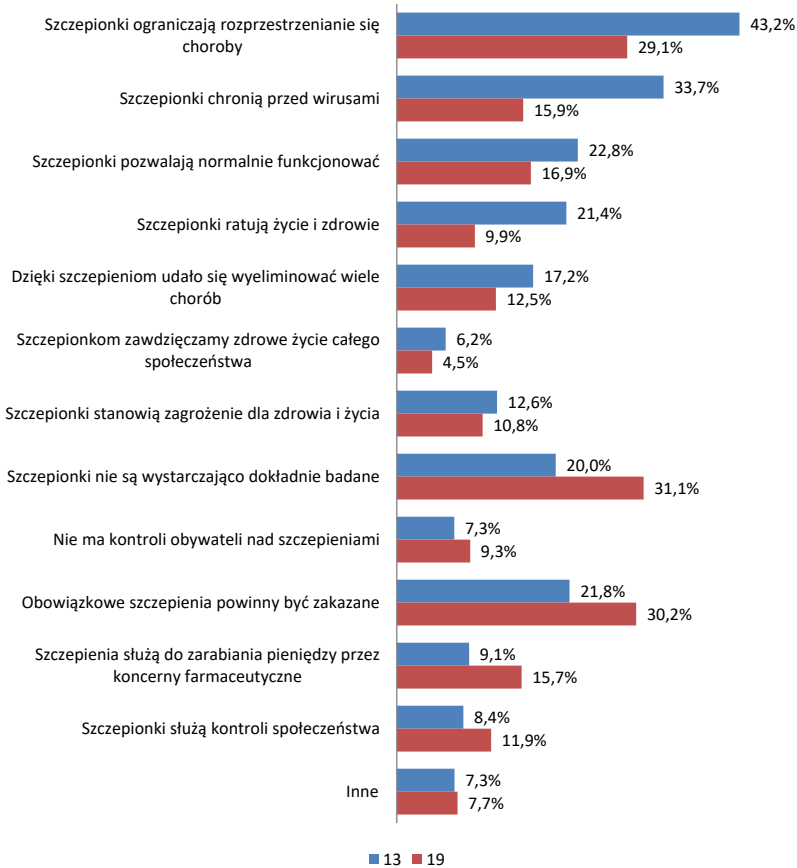
Dlaczego Twoim zdaniem warto lub nie warto się zaszczepić przeciwko COVID-19?



Rysunek 117. Stosunek do szczepień.

Uczniowie częściej wskazują na pozytywne cechy szczepień przeciwko COVID-19. Najczęściej na to, że szczepionki ograniczają rozprzestrzenianie się choroby i chronią przed wirusami. Wśród największych negatywnych cech szczepień wskazywali przede wszystkim na to, że nie są dokładnie przebadane, i na to, że obowiązkowe szczepienia powinny być zakazane.

Dlaczego Twoim zdaniem warto lub nie warto się zaszczepić przeciwko COVID-19?



Rysunek 118. Stosunek do szczepień a wiek.

13-latkowie mają zdecydowanie bardziej pozytywny stosunek do szczepień niż 19-latkowie i częściej wskazują na odpowiedzi pozytywne związane ze szczepieniami przeciw COVID-19.

BIBLIOGRAFIA

- Becker H.S., *Outsiders. Studies in the Sociology of Deviance*, New York 1963.
- Goffman E., *The Interaction Order*, „American Sociological Review” 1983, luty: 1–17.
- Hootsuite Digital 2021. *Global Overview Report*, We Are Social, <https://wearesocial.com/uk/blog/2021/01/digital-2021-the-latest-insights-into-the-state-of-digital/> [dostęp: 2.12.2021 r.].
- John Hopkins University, <https://coronavirus.jhu.edu/map.html> [dostęp: 2.12.2021 r.].
- Lemert E., *Human Deviance, Social Problems and Social Control*, Englewood Cliffs 1967.

WYKAZ TABEL

Tabela 1. <i>Liczba szkół w próbie z podziałem ze względu na województwo i typ szkoły</i>	30
Tabela 2. <i>Reakcja na wieść, że głównymi nosicielami zagrożenia wirusem są dzieci i młodzi ludzie a częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych</i>	44
Tabela 3. <i>Reakcja na wieść, że najbardziej narażeni są ludzie starsi a częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych</i> ...	54
Tabela 4. <i>Poczucie straty w wyniku zamknięcia szkoły a częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych</i>	62
Tabela 5. <i>Ocena sposobu reakcji w domu na zamknięcie a częstotliwość chodzenia do kościoła</i>	68
Tabela 6. <i>Powody do dumy ze swojej rodziny w czasie pandemii a częstotliwość chodzenia do kościoła</i>	72
Tabela 7. <i>Znaczenie i rola rówieśników w okresie pandemii a częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych</i>	79
Tabela 8. <i>Znaczenie i rola rówieśników w okresie pandemii a częstotliwość chodzenia do kościoła</i>	80
Tabela 9. <i>Częstotliwość chodzenia do kościoła a częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych</i>	120

WYKAZ RYSUNKÓW

<i>Rysunek 1.</i> Czym jest COVID-19?	31
<i>Rysunek 2.</i> Zachorowania na COVID-19 w rodzinie respondentów	32
<i>Rysunek 3.</i> Rok urodzenia respondentów	33
<i>Rysunek 4.</i> Obecność w klasie osób, w których rodzinie pojawiło się zachorowanie na COVID-19	34
<i>Rysunek 5.</i> Reakcja na informację o pojawieniu się choroby	37
<i>Rysunek 6.</i> Reakcja na informację o pojawieniu się choroby a płeć respondenta	38
<i>Rysunek 7.</i> Reakcja na informację o pojawieniu się choroby a rok urodzenia respondenta	39
<i>Rysunek 8.</i> Samopoczucie po kilku miesiącach od wybuchu pandemii ze świadomością, że wirus gdzieś krąży	40
<i>Rysunek 9.</i> Samopoczucie po kilku miesiącach od wybuchu pandemii ze świadomością, że wirus gdzieś krąży a płeć respondentów	41
<i>Rysunek 10.</i> Samopoczucie po kilku miesiącach od wybuchu pandemii ze świadomością, że wirus gdzieś krąży a wiek respondentów	42
<i>Rysunek 11.</i> Reakcja na wieść/komunikat o tym, że głównymi nosicielami zagrożenia wirusa są dzieci i młodzi ludzie	43
<i>Rysunek 12.</i> Reakcja na wieść/komunikat o tym, że głównymi nosicielami zagrożenia wirusa są dzieci i młodzi ludzie a wiek respondentów	45
<i>Rysunek 13.</i> Samopoczucie respondentów po ponad roku pandemii	46
<i>Rysunek 14.</i> Samopoczucie po ponad roku pandemii a płeć respondentów	47

WYKAZ RYSUNKÓW

<i>Rysunek 15.</i> Samopoczucie po ponad roku pandemii a wiek respondentów	48
<i>Rysunek 16.</i> Wiek respondentów a reakcja na wieść o tym, że najbardziej narażeni na zachorowanie są seniorzy, czyli pokolenie babci/dziadka	49
<i>Rysunek 17.</i> Reakcja na wieść o tym, że najbardziej narażeni na zachorowanie są seniorzy, czyli pokolenie babci/dziadka a płeć respondentów	50
<i>Rysunek 18.</i> Zmiana odczuć w stosunku do choroby osób starszych a wiek respondentów	51
<i>Rysunek 19.</i> Zmiana odczuć w stosunku do choroby osób starszych a płeć respondentów	52
<i>Rysunek 20.</i> Zagrożenie osób starszych a częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych	53
<i>Rysunek 21.</i> Samopoczucie z powodu zamknięcia szkoły	56
<i>Rysunek 22.</i> Samopoczucie z powodu zamknięcia szkoły a wiek respondentów	57
<i>Rysunek 23.</i> Poczucie straty a zamknięcie szkół	58
<i>Rysunek 24.</i> Poczucie straty a częstość podejmowania praktyk religijnych w okresie pandemii	59
<i>Rysunek 25.</i> Poczucie straty a wiek respondentów	60
<i>Rysunek 26.</i> Poczucie straty a płeć respondentów	61
<i>Rysunek 27.</i> Ocena sposobu reakcji w domu na zamknięcie	65
<i>Rysunek 28.</i> Ocena sposobu reakcji w domu na zamknięcie a płeć respondentów	66
<i>Rysunek 29.</i> Ocena sposobu reakcji w domu na zamknięcie a wiek respondentów	67
<i>Rysunek 30.</i> Powody do dumy ze swojej rodziny w czasie pandemii	69
<i>Rysunek 31.</i> Powody do dumy ze swojej rodziny w czasie pandemii a wiek respondentów	70
<i>Rysunek 32.</i> Powody do dumy ze swojej rodziny w czasie pandemii a płeć respondentów	71
<i>Rysunek 33.</i> Powody do dumy ze swojej rodziny w czasie pandemii a częstotliwość podejmowania praktyk religijnych	73
<i>Rysunek 34.</i> Najtrudniejsze aspekty w rodzinnym zmaganiu się z pandemią	74

<i>Rysunek 35.</i> Najtrudniejsze aspekty w domu w zmaganiu się z pandemią	75
<i>Rysunek 36.</i> Znaczenie i rola rówieśników w okresie pandemii	77
<i>Rysunek 37.</i> Znaczenie i rola rówieśników w okresie pandemii a wiek respondentów	78
<i>Rysunek 38.</i> Pomoc rówieśnikom	81
<i>Rysunek 39.</i> Pomoc rówieśnikom a wiek respondentów	82
<i>Rysunek 40.</i> Pomoc rówieśnikom a choroba w klasie respondentów	83
<i>Rysunek 41.</i> Pomoc rówieśnikom a poczucie zagrożenia dzisiaj	84
<i>Rysunek 42.</i> Pomoc rówieśnikom a częstotliwość podejmowania praktyk religijnych	85
<i>Rysunek 43.</i> Pomoc rówieśnikom a poczucie straty	86
<i>Rysunek 44.</i> Pomoc rówieśnikom a sytuacja w domu	87
<i>Rysunek 45.</i> Pomoc rówieśnikom a poczucie dumy z rodziny	88
<i>Rysunek 46.</i> Pomoc rówieśnikom a stosunek do nich	89
<i>Rysunek 47.</i> Pomoc rówieśnikom a częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych	90
<i>Rysunek 48.</i> Pomoc rówieśnikom a częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych w okresie pandemii	91
<i>Rysunek 49.</i> Pomoc rówieśnikom a sposób rozwiązania problemów z dostępem do komputera	92
<i>Rysunek 50.</i> Pomoc rówieśnikom a wyznanie religijne	93
<i>Rysunek 51.</i> Pomoc rówieśnikom a częstotliwość chodzenia do kościoła	94
<i>Rysunek 52.</i> Częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych	96
<i>Rysunek 53.</i> Częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych a płeć	97
<i>Rysunek 54.</i> Częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych a wiek	98
<i>Rysunek 55.</i> Częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych a stosunek do pandemii dzisiaj	99
<i>Rysunek 56.</i> Częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych a poczucie straty	100
<i>Rysunek 57.</i> Częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych a stosunek do rówieśników	101

WYKAZ RYSUNKÓW

<i>Rysunek 58.</i> Czas spędzany w mediach społecznościowych	102
<i>Rysunek 59.</i> Czas spędzany w mediach społecznościowych a wiek	103
<i>Rysunek 60.</i> Czas spędzany w mediach społecznościowych a płeć	104
<i>Rysunek 61.</i> Średnia liczba kont lub profili na poszczególnych platformach w mediach społecznościowych	105
<i>Rysunek 62.</i> Zmiany pasji i zainteresowań wynikające z reżimu sanitarnego	107
<i>Rysunek 63.</i> Zmiany pasji i zainteresowań wynikające z reżimu sanitarnego a wiek	108
<i>Rysunek 64.</i> Najtrudniejsze aspekty w sytuacji z wirusem	109
<i>Rysunek 65.</i> Formy aktywności zastępczej	110
<i>Rysunek 66.</i> Emocje w czasie pandemii	111
<i>Rysunek 67.</i> Zmiany w kondycji fizycznej	112
<i>Rysunek 68.</i> Zmiany w kondycji fizycznej a wiek	113
<i>Rysunek 69.</i> Źródła pomocy w czasie pandemii	114
<i>Rysunek 70.</i> Źródła pomocy w czasie pandemii a wiek	115
<i>Rysunek 71.</i> Aspekty lub osoby przeszkadzające w trakcie pandemii	116
<i>Rysunek 72.</i> Wyznanie religijne respondentów	118
<i>Rysunek 73.</i> Częstotliwość chodzenia do kościoła	119
<i>Rysunek 74.</i> Częstotliwość podejmowania praktyk religijnych w czasie pandemii	121
<i>Rysunek 75.</i> Częstotliwość podejmowania praktyk religijnych w czasie pandemii a wiek	122
<i>Rysunek 76.</i> Zmiana poziomu wiary w okresie pandemii	123
<i>Rysunek 77.</i> Zmiana poziomu wiary w okresie pandemii a wiek	124
<i>Rysunek 78.</i> Formy realizowania potrzeb duchowych w trakcie kwarantanny	125
<i>Rysunek 79.</i> Podejmowanie kwestii duchowych i religijnych w rodzinach w czasie pandemii	126
<i>Rysunek 80.</i> Chęć powrotu do szkoły przed wakacjami	129
<i>Rysunek 81.</i> Chęć powrotu do szkoły przed wakacjami a wiek	130
<i>Rysunek 82.</i> Chęć powrotu do szkoły przed wakacjami a wielkość miejscowości zamieszkania	131

<i>Rysunek 83.</i> Chęć powrotu do szkoły przed wakacjami a problemy z dostępem do komputera	132
<i>Rysunek 84.</i> Chęć powrotu do szkoły przed wakacjami a częstotliwość korzystania z mediów społecznościowych	133
<i>Rysunek 85.</i> Chęć powrotu do szkoły przed wakacjami a częstotliwość chodzenia do kościoła	134
<i>Rysunek 86.</i> Chęć powrotu do szkoły przed wakacjami a częstotliwość podejmowania praktyk religijnych	135
<i>Rysunek 87.</i> Powody, by edukacja zdalna trwała do wakacji	136
<i>Rysunek 88.</i> Powody, by edukacja zdalna trwała do wakacji a wiek	137
<i>Rysunek 89.</i> Powody, dla których lepszy jest jak najszybszy powrót do szkoły	138
<i>Rysunek 90.</i> Powody, dla których lepszy jest jak najszybszy powrót do szkoły a wiek	139
<i>Rysunek 91.</i> Osoby pomocne w czasie zdalnego nauczania	140
<i>Rysunek 92.</i> Osoby pomocne w czasie zdalnego nauczania a wiek	141
<i>Rysunek 93.</i> Najbardziej denerwujące aspekty zdalnego nauczania	142
<i>Rysunek 94.</i> Najbardziej denerwujące aspekty zdalnego nauczania a wiek	143
<i>Rysunek 95.</i> Aspekty sprawiające satysfakcję w zdalnym nauczaniu	144
<i>Rysunek 96.</i> Aspekty sprawiające satysfakcję w zdalnym nauczaniu a wiek	145
<i>Rysunek 97.</i> Łatwość w zdalnym nauczaniu	146
<i>Rysunek 98.</i> Łatwość w zdalnym nauczaniu a wiek	147
<i>Rysunek 99.</i> Trudność w zdalnym nauczaniu	148
<i>Rysunek 100.</i> Trudność w zdalnym nauczaniu a wiek	149
<i>Rysunek 101.</i> Sposób odrabiania zadań domowych w czasie pandemii	150
<i>Rysunek 102.</i> Sposób odrabiania zadań domowych w czasie pandemii a wiek	151
<i>Rysunek 103.</i> Sposób pisania prac klasowych i sprawdzianów w czasie pandemii	152
<i>Rysunek 104.</i> Sposób pisania prac klasowych i sprawdzianów w czasie pandemii a wiek	153

WYKAZ RYSUNKÓW

<i>Rysunek 105.</i> Platformy wykorzystywane do prac domowych i sprawdzianów w czasie pandemii	154
<i>Rysunek 106.</i> Platformy wykorzystywane do prac domowych i sprawdzianów w czasie pandemii a wiek	155
<i>Rysunek 107.</i> Problemy z dostępem do komputera w związku ze zdalnym nauczaniem i ewentualną pracą zdalną	157
<i>Rysunek 108.</i> Problemy z dostępem do komputera w związku ze zdalnym nauczaniem i ewentualną pracą zdalną a liczba rodzeństwa	158
<i>Rysunek 109.</i> Problemy z dostępem do komputera w związku ze zdalnym nauczaniem i ewentualną pracą zdalną a poczucie straty	159
<i>Rysunek 110.</i> Problemy z dostępem do komputera w związku ze zdalnym nauczaniem i ewentualną pracą zdalną a sytuacja w domu	160
<i>Rysunek 111.</i> Problemy z dostępem do komputera w związku ze zdalnym nauczaniem i ewentualną pracą zdalną a zmiany w zainteresowaniach	161
<i>Rysunek 112.</i> Sposób rozwiązania problemów z dostępem do komputera	162
<i>Rysunek 113.</i> Sposób rozwiązania problemów z dostępem do komputera a płeć	163
<i>Rysunek 114.</i> Sposób rozwiązania problemów z dostępem do komputera a liczba rodzeństwa	164
<i>Rysunek 115.</i> Sposób rozwiązania problemów z dostępem do komputera a częstotliwość praktyk religijnych	165
<i>Rysunek 116.</i> Sposób rozwiązania problemów z dostępem do komputera a rok urodzenia respondentów	166
<i>Rysunek 117.</i> Stosunek do szczepień	168
<i>Rysunek 118.</i> Stosunek do szczepień a wiek	169



Prof. UZ dr hab. Jacek Kurzepa – socjolog młodzieży, badacz społeczny, w ostatnich latach realizował projekty badawcze dotyczące uczniowskiej samorządności, aktywności obywatelskiej młodzieży czy też zachowań ryzykownych. W ramach tych poszukiwań na rynku wydawniczym pojawiły się m.in. pozycje: (wraz z Wiesławem Gajewskim) *Ryzykowne zachowania seksualne młodzieży w centrum oddziaływań profilaktycznych* (2018), (razem z Zespołem) *Dopalacze – diagnoza problemu używania narkotyków i nowych substancji psychoaktywnych na terenie województwa Łódzkiego* (2019).



Dr Karol Leszczyński – socjolog, absolwent Instytutu Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego. Członek Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, Światowej Rady Badań nad Polonią oraz European Sociological Association. Zainteresowania naukowe skupiają się przede wszystkim nad socjologią młodzieży, etniczności i migracji. Doktorat z socjologii obroniony w 2019 r. na podstawie rozprawy pt. *Diaspora i ojczyzna wyobrażona. Związek Harcerstwa Polskiego w Wielkiej Brytanii w latach 1945–2016*. Doświadczony wychowawca, instruktor harcerski w stopniu harcmistrza.



Prof. UKSW dr hab. Monika Marta Przybysz – specjalista ds. public relations, crisis management, reklamy i marketingu medialnego, medjoznawca i teolog. Nagrodzona przez Prezesa Rady Ministrów RP za doktorat w 2008 r. Ukończyła ze Złotą Odznaką studia podyplomowe w Uniwersytecie Warszawskim z public relations. Kierownik sekcji public relations w Polskim Towarzystwie Komunikacji Społecznej. Współorganizator corocznych warsztatów dla rzeczników prasowych zakonnych i diecezjalnych od 2008 r. Laureatka nagrody branży public relations „Proton 2013”.

ISBN 978-83-62475-85-8



9 788362 475858